

ISSN 1898-2417

ZRÓCZNIK ZABŁUDOWSKI

2011

TOM 5



ZRÓCZNIK ZABŁUDOWSKI

2011 _____ TOM 5

SPIS TREŚCI:

Zaproszenie do V tomu „Rocznika Zabłudowskiego” 3

ROZPRAWY:

Izabela Szymańska

Paszkwscy herbu Zadora w dobrach zabłudowskich Radziwiłłów .. 5

Jacek W. Lulewicz

*Charakterystyka Rejonu Zabłudowskiego i cele radzieckiej polityki
w latach 1939-1941. Proces unifikacji rejonu ze strukturami
Białoruskiej SRR 21*

ks. Andrzej Górski

*Zaangażowanie mieszkańców Folwark Małych
w charytatywną działalność „CARITAS”
w Parafii Zabłudów po II Wojnie Światowej 52*

Marta Pilecka

Ekonomiczna i społeczna charakterystyka gminy Zabłudów 64

MISCELLANEA:

Józef Racewicz
Śp. Mieczysław Szyłkiewicz 117

Jerzy Kudelski
Z notatnika 119

NOTY O AUTORACH 126

Rocznik Zabłudowski 2011

Redaktor
Jan Leonczuk

Zrealizowano ze środków Miejskiej
Biblioteki Publicznej w Zabłudowie

**Pani Dyrektor Janinie Tureckiej składamy
serdeczne podziękowania.**

ISSN 1898-2417

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego
ul. Kiłińskiego 16, 15-950 Białystok
tel. (85) 741 67 23

Białystok 2011

Skład i druk
Wydawnictwo Prymat
Mariusz Śliwowski
Białystok, ul. Zwycięstwa 26C lok. 7
tel. (85) 869 14 87, 602 766 304
www.prymat.biasoft.net
e-mail: prymat@biasoft.net

1

**Zaproszenie
do V tomu
„Rocznika Zabłudowskiego”**

Dopełniamy okres okupacji sowieckiej publikując kolejną (ostatnią) część rozprawy Jacka W. Lulewicza, obronionej na Uniwersytecie w Białymstoku (życząc kolejnych stopni naukowych w pracy badawczej a w samorządowych, codziennych zmaganiach - owocnych dni w nadrabianiu wieloletnich opóźnień dla dobra Zabłudowskiej Ziemi).

Powracać będziemy do historii odległej, przygotowujemy do druku archiwalia opatrzone naukowym komentarzem. Artykuł naukowy Izabeli Szymańskiej odsłania nierozpoznane jeszcze dzieje okolicznych dworów i oddziaływania na dzieje naszej „małej ojczyzny”. Nie zapominamy również o wydarzeniach, których jesteśmy świadkami a „które mamy nadzieję czas przekaże” w trwały ślad historii. Publikujemy obszernie fragmenty pracy magisterskiej Marty Pileckiej, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Kazimierza Kondrata w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Białymstoku. Autorce winszujemy awansów w pracy zawodowej (Państwowa Straż Graniczna).

W miscellaneach „In memoriam” poświęcono śp. dr Mieczysława Szyłkiewicza, zabłudowianina, bohatera

walk pod Monte Cassino, autora książki „Na wojennym szlaku”. Postać Mieczysława Szyłkiewicza wymaga szerszego opisu i mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości opublikujemy obszerny szkic. Żegnając powtórzę raz jeszcze: – Do zobaczenia w Lepszym Świecie, Panie Mieczysławie!

Jan Leończuk
– redaktor naczelny



Izabela Szymańska

PASZKOWSCY HERBU ZADORA W DOBRACH ZABŁUDOWSKICH RADZIWIŁŁÓW

W XV wieku tereny porośnięte puszczą, położone pomiędzy Narwią a Supraślą otrzymał Iwan Chodkiewicz. Założył on wśród lasów swoje dobra supraślskie, zabłudowskie, choroskie i dojlidzko-gródeckie¹. Na włość Chodkiewiczów składały się tereny dawnych trzech puszczy: Błudów rozciągającej się, aż do rzeki Supraśli, część puszczy nad rzeką Białą i Choroszcz nad Narwią. Zamek Chodkiewiczów w Gródku usytuowany był w punkcie, w którym spotykały się granice trzech województw: podlaskiego, nowogródzkiego i trockiego.

W 1509 roku ówczesny właściciel dóbr Aleksander Chodkiewicz został aresztowany, a władzę nad jego włościami objęli namiestnicy bielscy, którzy rozpoczęli intensywne kolonizowanie terenów tych puszczy. Osadzano tam osadników kró-

¹ J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko - rusko - litewskim od końca XIV do połowy XVI w.*, „Acta Baltico - Slavica”, t. 1, Białystok 1964, s. 126.

lewskich, a dobra stały się królewszczyzną. Namiestnicy zezwolili na trzebież Chodkiewiczowskiej puszczy i zakładanie w jej miejscu osad chłopskich. W 1511 roku Aleksander Chodkiewicz opuścił więzienie i wkrótce upomniał się o swoje dziedziczne terytorium². Po śmierci w 1549 roku dobra zostały podzielone pomiędzy jego trzech synów. Zabłudów przypadł Grzegorzowi Chodkiewiczowi.

Ostatni, z Chodkiewiczów, właściciel tych dóbr Aleksander Chodkiewicz, syn Grzegorza zmarł bezpotomnie w 1578 roku Spadek po nim przeszedł w ręce jego trzech siostr - Aleksandry Sanguszkowej, Zofii Kmitowej oraz Anny 1v Sapieżyny 2v Pacowej.

Anna Pacowa w 1599 roku sprzedała swoją część schedy po ojcu i bracie Krzysztofowi Radziwiłłowi „Piorunowi”, który wkrótce nabył też pozostałą część dóbr zabłudowskich. Od tego czasu majątek przechodził prawem spadkowym na kolejnych przedstawicieli rodu Radziwiłłów. Dobra stanowiły własność rodową, aż do pierwszej połowy XIX w.

Ostatni z Radziwiłłów Dominik odziedziczył, w 1786 roku po śmierci swego ojca Hieronima Radziwiłła, cały majątek. Jako niespełna kilku miesięczne dziecko nie mógł sam zarządzać tak ogromnym spadkiem, dlatego opiekę nad nim przejął, przyrodni brat ojca, Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku”. Po jego śmierci w 1790 roku rozgorzała walka pomiędzy członkami rodu Radziwiłłów o opiekę nad czteroletnim Dominikiem. Zarządzanie fortuną nieletniego księcia dawało wiele korzyści, ostatecznie jednak opiekę podzielono pomiędzy: Macieja Radziwiłła (dobra na Litwie) oraz Michała Hieronima Radziwiłła z Nieborowa (dobra w Koronie) Ten ostatni dzięki dużym wpływom w Berlinie i Petersburgu w niedługim czasie przejął całość zarządzania fortuną Domini-

² J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach Zygmunta Augusta*, Białystok 2000, s. 139.

ka, do momentu uzyskanie przez niego pełnoletności. Dominik zmarł w 1813 roku pozostawiając po sobie dwoje dzieci – syna Aleksandra i córkę Stefanię. Olbrzymi majątek księcia składał się z dóbr ordynackich (Nieśwież, Ołyka, Kleck i Mir) oraz alodialnych (m.in.: Sławatycze, Biała, Naliboki, Zabłudów). Zgodnie ze statusem – ordynacje były to dobra niepodzielne, niezbywalne i dziedziczone jedynie przez męskiego potomka lub w przypadku jego braku męskiego członka rodu wybranego według najbliższego pokrewieństwa. Córka nie mogła odziedziczyć ordynacji, ale miała prawa spadkowe do dóbr alodialnych. W tym przypadku dziedzicem powinien zostać syn Dominika – Aleksander. Niestety urodził się on tuż przed zawarciem przez rodziców małżeństwa. Dominik Radziwiłł uznał go wprawdzie za syna i swego dziedzica, ale prawo rosyjskie, obejmujące dobra, było bardzo rygorystyczne i dzieci urodzone przed ślubem nie mogły zostać uznane za sukcesorów. W takiej sytuacji sukcesja ordynacji pozostała nadal otwarta i znów stała się przyczyną walki pomiędzy członkami rodu. O dobra ordynackie należało zabiegać u samego cara Aleksandra I. W dniu 8 marca 1814 roku car wydał ukaz oddający ordynacje Antoniemu Radziwiłłowi, namiestnikowi Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Córce Dominika, Stefanii przyznano wszystkie pozostałe dobra alodialne. Taka sytuacja wymagała podziału i oszacowania masy spadkowej, która była niestety obciążona długami. Wymagało to również rozpatrzenia roszczeń i ugody z wierzycielami. W tym celu kolejnym ukazem z 1814 roku car powołał Komisję Radziwiłłowską, która miała zająć się zbadaniem i podziałem między spadkobierców całej masy spadkowej oraz rozstrzygnięciem sporów własnościowych, uporządkowaniem i zaspokojeniem roszczeń wierzycieli, prowadzeniem procesów a także układów i rozliczeń z wierzycielami. Około 1816 roku utworzono także Prokuratorię Generalną Radziwiłłowskiej Masy, której zadaniem było administrowanie

i zarządzanie majątkiem spadkowym³. W okresie działalności Komisji dobra uległy podziałowi i rozproszeniu.

* * *

Wybór Jagiełły, wielkiego księcia litewskiego, na męża królowej Jadwigi i połączenie obu państw, Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, w postaci unii dało początek zrównania praw szlachty polskiej i litewskiej. Pośród rodzin, które w 1413 roku w Horodle przyjęły herby polskie znalazł się przodek rodu Radziwiłłów. Przyjął go do swego herbu biskup Mikołaj Trąba. Od tego momentu Radziwiłłowie rozpoczęli politykę ciągłego powiększania dóbr ziemskich i znaczenia politycznego rodu.

W 1510 roku zmarł Mikołaj Radziwiłłowicz. Pozostawił po sobie czterech synów. Jeden z nich Wojciech został pierwszym duchownym w rodzie. Pozostali trzej (Mikołaj, Jan, Jerzy) podzielili pomiędzy siebie majątek po rodzicach. Dało to początek trzem liniom tego rodu – na Goniądzu i Medelach (Madziole), na Birzach i Dubinkach oraz na Nieświeżu, Ołyce i Klecku.

Radziwiłłowie wywodzili się od bojarów litewskich, którzy szybko awansowali w otoczeniu wielkich książąt litewskich. Pełnili wiele znaczących funkcji i piastowali wysokie urzędy, a byli wśród nich: wielcy kanclerze litewscy, wojewodowie, marszałkowie, kasztelanowie. Odgrywali ogromną rolę polityczną na Litwie, w Koronie, a następnie po unii w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Często w swych rękach trzymali województwo wileńskie, które było najwyższym urzędem świeckim w Wielkim Księstwie Litewskim. Doradzali królom, byli wybitnymi politykami i wodzami.

³ T. Zielińska, *Dziewiętnastowieczny epilog sprawy dóbr neuburskich, niegdys fortuny Radziwiłłów birżańskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t.5, Kraków 1999, s. 85-88.

W 1518 roku Radziwiłłowie otrzymali tytuł księcia Rzeszy na Goniądzu i Medelach, który został później potwierdzony przez samego króla Zygmunta I. Linia goniądzka niestety wymarła już w kolejnym pokoleniu. Za to związki polityczne między innymi: z Jagiellonami dały potwierdzenie tytułu książęcego Rzeszy na dobrach Birże i Dubinki. Dyplom został wydany w 1547 roku i od tego czasu Radziwiłłowie używali tytułu książęcego na Ołyce, Nieświeżu, Birzach i Dubinkach. W 1549 roku tytuł książęcy został potwierdzony przez króla Zygmunta Augusta, przez co Radziwiłłowie stali się jedynym rodem w państwie Jagiellonów, którzy nie będąc pochodzenia dynastycznego byli uprawnieni do posługiwania się tytułem książęcym.

Ród Radziwiłłów osiągnął bardzo wysoką pozycję polityczną i ekonomiczną. Jego przedstawiciele łączyli się w związki małżeńskie z pierwszymi domami Rzeczypospolitej oraz domami panującymi – Jagiellonów, Hohenzollernów, Kettlerów, Lupu, Neuburgów. Również niewiele majątków magnackich mogło równać się z dobrami ziemskimi Radziwiłłów. Dochodzili do wysokich urzędów i godności w Wielkim Księstwie Litewskim. Wielu z rodu realizowało się w polityce, wojskowości oraz w gospodarce⁴.

Nic więc dziwnego, że przedstawiciele wielu rodzin szlacheckich starali się wejść w krąg służb radziwiłłowskich. Wiążąc się z rodem uzyskiwali możliwość zrobienia kariery w różnych dziedzinach. Funkcjonowanie ogromnego latyfundium, jakie było w posiadaniu Radziwiłłów, wymagało pracy wielu osób. Oczywiście podstawą sposobu administrowania majątkami był nadzór osobisty samego właściciela, dogłąda-

⁴ S. Górczyński, *Rodzina Radziwiłłów i ich tytuły*, [w:] *Radziwiłłowie herbu Trąby*, Warszawa 1996, s.45-50; *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów XVI-XVIII wieku*, pod red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 200-201.

nie i objeżdżanie dóbr. Jednakże codzienne administrowanie powierzano urzędnikom i sługom. Był to szereg plenipotentów, administratorów, komisarzy, ekonomów, lustratorów i in.

W polityce dążenia do coraz większego znaczenia rodu istotną rolę odgrywało wojsko. Niektórzy przedstawiciele rodu Radziwiłłów, jak Krzysztof „Piorun”, Bogusław, Janusz, Dominik, utrzymywali własne oddziały wojskowe. Była to dość kosztowana inwestycja, w związku z tym liczebność wojska zmieniała się w zależności od zasobności kasy, również żołnierze pełnili służbę wielofunkcyjną, na przemian, a niekiedy również jednocześnie, obowiązki cywilne i wojskowe. Przedstawiciele licznych rodzin szlacheckich poprzez drogę służby wojskowej zrobili karierę w służbie rodu Radziwiłłów⁵.

Wśród nich znaleźli się zapewne Paszkowscy herbu Zadora. Związali się z Radziwiłłami poprzez służbę wojskową. Pozostając następnie pod patronatem i opieką Radziwiłłów osiadłszy w ich dobrach.

Herb Zadora przedstawia w polu błękitnym tarczy srebrną głowę lwa ziejącą czerwonym płomieniem. W heraldyce srebrny przedstawiano często kolorem białym. W klejnocie herbu powtórzono takie samo godło, tj. głowę lwa ziejącą ogniem. Dookoła błękitne, podbite srebrem labry⁶. Pierwszym znanym wizerunkiem herbu jest pieczęć Zbigniewa z Brzezia z 1399 roku. W wyniku unii horodelskiej w 1413 roku herb Zadora został przeniesiony na Litwę. Przyjął go Jawnuta Wolimuntowicz, kasztelan kowieński, którego adoptował do swego herbu Zbigniew z Brzezia, marszałek wielki koronny. Legenda herbowa mówi o germańskim pochodze-

⁵ U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 30-37; U. Augustyniak, *Podlaska klientela Krzysztofa II Radziwiłła*, [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI-XIX w.*, Białystok 1991, s. 90; U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 36-37.

⁶ T. Gajl, *Polskie rody szlacheckie i ich herby*, Białystok b.r.w., s. 4-8,317.

niu Zadory. Podczas walk Rzymian z Germanami, żołnierze rzymscy zakładali szyszaki w kształcie lwich głów buchających płomieniem. Miało to na celu przestraszenie przeciwnika. Podczas jednej z takich bitew germański wojownik Zadora zabijając Rzymianina zerwał mu z głowy lwi szyszak i ofiarował swemu monarsze. Ten w ramach wdzięczności nadał Zadorze herb z lwią głową ziejącą płomieniem. Herb najbardziej rozpowszechnił się na ziemi krakowskiej, sandomierskiej, a po unii w Horodle także na Litwie, w ziemi wileńskiej. Należały m.in.: do niego następujące rodziny: Andruszkiewicz, Balicki, Bartoszewski, Ciesielski, Dowgiało, Hołowczyc, Kieżgajło, Lipiński, Narbutt, Paszkowski, Strzowski, Zawisza⁷.

Paszkowscy pieczętowali się herbem Zadora. Linia osiadła na Litwie pisała się Paszkowski-Lanckoroński i dowodziła wspólnego pochodzenia z Lanckorońskimi. Do dóbr zabłudowskich przybyli Paszkowscy z województwa brzeskoliteńskiego. W służbie Radziwiłłów pełnili funkcje wojskowe⁸.

Pierwszy w dobrach zabłudowskich Radziwiłłów pojawił się Piotr Paszkowski, pułkownik wojsk litewskich, kiedy to w 1761 roku osiadł w dobrach zabłudowskich Radziwiłłów. Był najstarszym synem Mariana Antoniego Paszkowskiego, strażnika polnego litewskiego. U boku ojca w 1734 roku brał udział w walkach podczas konfederacji dzikowskiej. W styczniu 1738 roku odnotowano „chłopca” na dworze boćkowskim podskarbiego nadwornego litewskiego Józefa Sapiehy. Nie wiadomo jednak, któremu z synów Mariana Antoniego przypadła ta zaszczytna funkcja. Jest to na pewno wi-

⁷ Cz. Malewski, *Rody i herby szlacheckie na Litwie (XXI)* [online], *Nasz Czas* 45 (584) [dostęp 08.07.2011, godz. 8.25]. Dostępny w internecie: <http://naszczas2002.tripod.com/050/szlach.html>.

⁸ S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. XIII, Warszawa 1916, s. 235-237.

doczny jeden z pierwszych kontaktów Paszkowskich z Podlasiem. Piotr Paszkowski debiutował w polityce udziałem w deputacji brzeskiej litewskiej w 1745 roku, wiążąc się w tym czasie z rodem Czartoryskich. Zadeklarował Michałowi Czartoryskiemu swą „przyjaźń”.

Paszkowscy mieli swoje dobra w województwie brzeskim – Kruhel i Zbirohy. Od 1751 roku Piotr Paszkowski brał udział prawie we wszystkich sejmikach województwa brzeskiego. Po związaniu się z rodem Radziwiłłów uczestnictwo Paszkowskiego w sejmikach wyraźnie ukierunkowało się na interes nieświeski Radziwiłłów. W momencie, gdy na zjazdach sejmikowych przestał pojawiać się Marcin Matuszewicz, stolnik brzeski i sługa radziwiłłowski, Piotr Paszkowski przejął rolę przywódcy stronników radziwiłłowskich. W 1757 roku uzyskał pułkownikostwo przedniej straży buławy wielkiej litewskiej. W maju 1760 roku brał udział w opieczętowaniu skarbców Hieronima Wincentego Radziwiłła w Białej. W 1761 roku otrzymał w zastaw folwark Janowicze koło Zabłudowa. Być może było to związane z wydarzeniami, z sierpnia roku poprzedniego, kiedy to Piotr Paszkowski przysłużył się interesom hetmana Michała Kazimierza Radziwiłła zrywając sejmik brzeski. W 1768 roku był już pułkownikiem buławy polnej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Od Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku” otrzymał w zastaw folwark Dobrzyniówka pod Zabłudowem. W czerwcu 1772 roku rozeszła się wieść o śmierci Paszkowskiego, niestety dokładna data nie jest znana. Ożeniony z Elżbietą Nietykską, córką zamożnego skarbnika parnawskiego Michała Nietyksa, dochował się sześciorga dzieci, m.in.: syna Michała⁹. W 1783 roku po śmierci w Warszawie Elżbiety z Nietyksów Paszkowskiej Izabela Branicka wstawiła się u księcia Ra-

⁹ *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 306-307.

dziwiła o opiekę nad osieroconymi dziećmi – (...) tym bardziej mnie dotyka im więcej matam dla godnej ze wszech miar ich matki szacunku i przychylności. Z tego powodu siostry te na moje wzięwszy staranie i nie chcąc onych porzucić niepewnemu losowi (...) i jak wiadome są mnie zasługi ich ojca, i całego imienia domowi Waszej Księżęcej Mości, polecić te sieroty protekcji i względem jego łaskawym unmysliłam (...) ażeby z wiosek, które od Hrabstwa Zabłudowskiego ich rodzice trzymali, (...) nie dozwolił ich wykupować. Jak widać z dalszej korespondencji udało się Izabeli Branickiej przekonać Radziwiłła – Po śmierci Pułkownikowej Paszkowskiej, zaniostałam była prośbę moją do J.O.W.M.X, aby pozostałe a prawdziwie ubogie sześcioro dzieci jej były zachowane przy posesji dwóch wsi w Zabłudowszczyźnie. Tę łaskę dla nich raczyłeś J.W.X.M dobrotliwie zabezpieczyć¹⁰.

Kolejnym przedstawicielem rodziny Paszkowskich związanych z dobrami zabłudowskimi Radziwiłłów był Michał Paszkowski, syn Piotra Paszkowskiego. Urodził się w Brześciu Litewskim 1761 roku Pobierał nauki w Szkole Rycerskiej w latach 1775-1779. Pułkownik milicji brzesko-litewskiej. W 1794 roku został podprefektem oszmiańskim. Od 1789 roku stał się właścicielem dóbr po rodzicach.

Michał Paszkowski nieustannie pomnażał swój stan majątkowy. Niewątpliwie przyczynił się do tego Michał Zaleski, który od ok. 1804 roku był głównym plenipotentem w dobrach Dominika Radziwiłła. Zaleski dobierał sobie pomocników z grona swoich przyjaciół i znajomych, do nich należał właśnie Michał Paszkowski. Od 1806 roku pracował w administracji dóbr radziwiłłowskich. Musiał być dosyć zamożny skoro starał się w 1805 roku zakupić folwark radziwiłłowski Soły pod Grodnem. Niestety nie wiadomo czy mu się to udało. W latach 1808-1820 dzierżawił Naliboki, gdzie funkcjonowała odlewnia żelaza

¹⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt. AR), dz. V, sygn. 47856, f. 57, 66.

i fabryka wyrobów żelaznych. W 1812 roku Paszkowski wszedł w skład ekspedycji ekonomicznej Komitetu Skarbowego na Litwie. W 1815 roku został komisarzem dóbr radziwiłłowskich i na pewno pełnił tę funkcję jeszcze w 1819 roku¹¹.

W 1785 r. wynikł spór pomiędzy Michałem Paszkowskim a Hieronimem Radziwiłłem o dzierżawione przez rodziców folwarki Dobrzyniówka i Janowicze. Pisał w liście z Białego-stoku 3 kwietnia 1785 roku do Radziwiłła: *Gdym był w przeszłym roku w Nieświeżu odebrałem przyrzeczenie, iż wsie z dzierżawy folwarków, które zastawnym prawem od Hrabstwa Zabłudowskiego trzymam skupować nie miałeś (...). Teraz, gdy od p. Kuszla Hrabstwa Białskiego ekonomia uwiadomionym został (...), iż folwarki te mają być wykupione, żal, który czuje z oczywistej niela-ski (...) nie ma równego. Nie mam żadnych jeszcze osobistych zasług w domu Jaśnie Oświeconego Dobrodzieja i w tym niedostatku nie mam czuła prosić o łaskę ... tylko żebrzę sprawiedliwości. Ojciec mój dość znany z wiernych swych usług w domu książąt miał prawo sobie dane od Jaśnie Oświeconego księcia wojewody trzy ... folwarki od 3 do 3 lat, te gdy z prawem następstwa w moją dostały się posesję. W czasie kończenia się triennij [3 lat przyp. I.Sz] w Janowiczach, byłem u Jaśnie Oświeconego Dobrodzieja i łaskawe uzyskałem przyrzeczenie, iż w posesji mojej turbowanym nie będę, a żadnej (...) nie czyniłem umowy. Jak wskazuje dalsza korespondencja po zakończeniu trzyletniej umowy Paszkowski nadal dzierżawił folwark opierając się na ustnych zapewnieniach księcia Radziwiłła. Jednakże w czasie kolejnych trzech lat folwark został przeznaczony do sprzedaży lub dzierżawny innej osobie. Wiadomość ta dotarła do Michała Paszkowskiego i ten zmuszony został do przedstawienia swoich racji Radziwiłłowi. Zdawał się jednak na łaskę księcia w rozstrzygnięciu kwestii dzierżawy¹². Udało się jednak zakończyć*

¹¹ Polski Słownik Biograficzny ..., s. 304.

¹²AGAD, AR, dz. V, sygn. 11376, k. 1-3.

sprawę ugodowo i nie doszło do zerwania stosunków. Michał Paszkowski pozostał nadal związany z domem Radziwiłłów. Jeszcze przed śmiercią Hieronima Radziwiłła pisze Paszkowski, 26 kwietnia 1786 roku z Zabłudowa, o niepokojach i rozruchach włościan. Dziękuje księciu za starania o przysłanie chorągwi wojskowej, która wniosła uspokojenie. *Dotąd dzięki Bogu u nas jeszcze spokojnie było i poddaństwo w którym łagodnie obchodzić się zupełnie powolne (...). Kapitan Meyer tu komendę mający dziś przez sztaffetę [pocztę przyp. I.Sz.] odebrał ordynans [dyspozycję przyp. I.Sz.] od prześwietnej komisji dezarmowania [rozbrojenia przyp. I.Sz.] chłopów zabłudowskich za dłożeniem się mnie Posesora. Wstrzymałem egzekucję tego dzieła do rezolucji od Jaśnie Oświeconego Wielmożnego Księcia Mości¹³. Z powyższego listu wynika również, że w owym czasie Michał Paszkowski był dzierżawcą Zabłudowa.*

Po śmierci Hieronima Wincentego Radziwiłła Michał Paszkowski nadal pozostał związany z domem Radziwiłłów. Wchodzi w skład powołanej przez cara Aleksandra I Komisji Radziwiłłowskiej, a następnie zostaje członkiem Prokuratorii Generalnej Poradziwiłłowskiej Masy i najprawdopodobniej już do śmierci pracował przy zarządzaniu i administrowaniu dóbr zabłudowskich. W 1816 roku Michał Zaleski został pierwszym prokuratorem Poradziwiłłowskiej Masy i jest prawdopodobne, że to właśnie on pomaga Paszkowskiemu wejść w skład początkowo Komisji Radziwiłłowskiej a następnie Prokuratorii Generalnej. Jak już wcześniej wspomniano Zaleski znany był z dobierania sobie pomocników spośród przyjaciół i znajomych.

Jako komisarz dóbr radziwiłłowskich udaje się Paszkowski 26 kwietnia 1818 roku do Białegostoku, gdzie ma rozpatrzyć skargi włościan zabłudowskich. *Mam honor przestać Jaśnie Oświeconemu Waszmości Księciu uwiadomienie, iż delegowa-*

¹³ Tamże, k. 12.

ny od Prokuratorii jestem w Białymstoku dla asystowania Komisji naznaczonej imiennym ukazem ku rozpoznaniu skarg włościan zabłudowskich. (...) Proszę księżę abyś raczył mnie zaszczyścić swoją protekcją jako prawdziwego i największego sługę. Sprawa musiała być dość poważna skoro delegowano członka Komisji Radziwiłłowskiej do asystowania przy rozpatrywaniu skarg włościan. Pisząc list z Białegostoku do hrabiego Wołłowicza tytułuje się w nim jako generalny administrator w Prokuratorii dóbr i lasów J.O. księżniczki Stefanii Radziwiłłówny oraz pułkownik wojsk polskich. Wygląda na to, że pozostając nadal w służbie Radziwiłłów doszedł Paszkowski do dość wysokiego stanowiska. Włościanie żalili się na uciski zbyt licznych powinności i opłat oraz odjęcie słusznych ekonomicznych wygód rolnikom. Zadaniem Paszkowskiego było sprawdzenie czy pomiar dóbr został wykonany prawidłowo, a co za tym idzie czy nałożone na włościan powinności wynikające z wymierzonych dóbr są pożytecznymi czy szkodliwymi dla rolników i dóbr. Dalej pisze: przynieszone poszczególne prośby od włościan zabłudowskich, sobolewskich i gródeckich przeciwko złym skutkom pomiaru nie mogąc być zrezolwowane zaocznie i w porę zimową, niesposobną do weryfikacji, musiałyby pójść w odkład do momentu, w którym by można było zająć się rozpoznawaniem ich ważności. W dalszej treści listu nadmienia Paszkowski o przerwie w pracach komisji, kiedy to ukazem z 12 sierpnia 1817 roku zlikwidowano część administracyjną, co spowodowało tylko pogorszenie się sytuacji ekonomicznej dóbr i powikłania intrat należnych do masy. Jednakże monarchia raczył polecić otworzyć komisję, z przybraniem za członków obywateli poważnych, osiadłych, sąsiadujących dobrom, znajdujących zwyczajnie i tak gospodarstwa krajowego. Wśród nich znalazł się oczywiście sam Michał Paszkowski. Przywiózł ze sobą do Białegostoku wcześniejsze inwentarze z lat 1668, 1671, 1677, 1696, 1762 i 1797 dla porównania z inwentarzami z 1815 roku Korzystano też z map i inwentarzy pomiarowych. Komisja rozdzieliła dobra

na cztery części - gródeczyczną, sobolewską i dwa wydziały zabłudowszczyzny. Członkowie komisji wyjeżdżali w teren z posortowanymi skargami, mapami i inwentarzami, aby naocznie sprawdzić zasadność lub jej brak w złożonych przez włościan skargach i zażaleniach¹⁴.

W grudniu 1817 roku na sejmiku gubernialnym w Wilnie miał miejsce pewien incydent z udziałem Michała Paszkowskiego, który wskazał kierunek jego polityki i siłę związania się z magnackim rodem Radziwiłłów. Uczestniczył w nim jako delegat powiatu oszmiańskiego. Na sejmiku poruszono sprawę zniesienia poddaństwa chłopów. Przeprowadzone wcześniej dyskusje na sejmikach powiatowych zyskały wśród szlachty pozytywny oddźwięk. Poruszona ponownie sprawa zniesienia poddaństwa na sejmiku gubernialnym spotkała się z dużym aplauzem wśród zebranych. Oprotostowana została przez jednego delegata, właśnie Michała Paszkowskiego. Argumentował swój sprzeciw brakiem odpowiednich instrukcji i nieprzewidzianymi następstwami, na koniec zalecając ostrożność. Zaproponował oddanie sprawy do rozpatrzenia komitetowi, który składałby się z dziedzicznych posiadaczy ziemskich. Delegaci sejmiku okrzyknęli Paszkowskiego zdrajcą „zaprzędanym sprawie arystokracji”. Potwierdził swoje poglądy na sprawę chłopską jeszcze raz w 1819 roku, kiedy to doradzał Radziwiłłom nie przedłużanie przywilejów Holendrom z dóbr sławatyckich, ponieważ działali oni demoralizująco na chłopów. Według słów Paszkowskiego chcieli oni tylko *wiele używać, mało płacić, nic dworowi nie robić*. Radził, więc Radziwiłłom podwyższyć czynsze i obciążyć dodatkowymi innymi powinnościami¹⁵.

¹⁴ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, F. 459, sygn. 1590, k. 9-10; AGAD, AR, dz. V, sygn. 11376, k. 54-58.

¹⁵ *Polski Słownik Biograficzny ...*, s. 305.

W 1819 roku Michał Paszkowski jako generalny administrator ekonomii i lasów w Prokuratorii majątku Radziwiłłów wystawia asygnacje na wypłacenie z Kasy Zabłudowskiej pieniędzy – kościołowi zabłudowskiemu i Izabelli Kochanowicz po śmierci męża¹⁶. Jak widać Paszkowskiemu udało się wysoko wspiąć po szczeblach kariery wiernie trwając w służbie rodu Radziwiłłów. Generalny administrator dóbr był na najwyższym szczeblu drabiny administracyjnej, na równi z plenipotentem prawnym, kasjerem generalnym i generalnym komisarzem dóbr. Wyżej znajdował się już tylko zarząd centralny, który pełnili najczęściej sami właściciele dóbr. Michał Paszkowski, jako generalny administrator dóbr zabłudowskich samodzielnie mógł wydawać zalecenia, rozdysponowywał fundusze z kasy zabłudowskiej, do niego też docierały w pierwszej kolejności skargi i wnioski włościan. Oczywiście wszystko przebiegało przy akceptacji samego księcia Radziwiłła i wszystko musiało być zgodne z polityką rodu, jednakże generalni administratorzy mieli spory margines swobody. Po 1819 roku ślad się urywa. Niestety nie są znane dalsze losy Michała Paszkowskiego. Nieznane są też data i miejsce jego śmierci.

24 czerwca 1768 roku został spisany *inwentarz za rozkazem Karola Radziwiłła w zastawną posesję Państwu Piotrowi i Elżbiecie z Nietysów Lanckorońskim Paszkowskim pułkownikom od przedniej straży wojsk WKL folwarku Dobrzyniówka*.

Dwór był stary, drewniany, ale w niezłym jeszcze stanie. Dach pokryty dranicami (tj. ręcznie łupana deska). Niestety wymagał już naprawy. W budynku znajdowała się sień, kuchnia, izba z bokówką i apteczką, pokój oraz izba z komorą czeladną (tj. piekarnia). Tylko w części starej piekarni nie było podłogi natomiast w pozostałej części dworu podłoga

¹⁶ Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku, F. 694, op. 2, dz. 2637, k. 82,90.

drewniana, wymagająca już w niektórych miejscach naprawy. Przy apteczce, do której prowadziło wejście z zewnątrz, dobudowano drewnianą, piętrową spiżarnię.

Za dworem rozciągał się duży sad z drzewkami owocowymi, głównie śliw i grusz. Dwór i sad otoczony został ogrodzeniem. Za sadem po prawej stronie umieszczono ogrody warzywne. Na terenie sadu i ogrodu wybudowano dwie piwnice, a w pobliżu ustawiono drewnianą altankę. Przed dworem znajdowała się ocembrowana studnia z żurawiem. Do dworu prowadziły drewniane, podwójne wrota z furtką i daszkiem.

Przy dworze znajdowały się zabudowania gospodarcze – stajnia, chlew dla cieląt, chlew dla krów cielných, szopa, obory, komórka *na rzeczy masztalerskie*, kobyłarnia. Wieś Dobrzyńówka posiadała 37 włók. Z których powinności włościan były następujące: musieli opłacać czynsz do dworu na św. Marcina; płacili też podatek do kasy zaślubdowskiej – podymne; odrabiali pańszczyznę dla dworu po dwa dni, co tydzień z każdej ćwierci włóki osiadłej; kobiety dodatkowo musiały opleć ogrody należące do dworu, zebrać z nich konopie i wysuszyć; przez cały tydzień włościanie kolejno pełnili straż we dworze; raz w roku każdy musiał wykonać *podwodę* (tj. spław drogą wodną), transportując zboże do Tykocina; dodatkowo w ciągu całego roku musieli odbyć sześć gwałtów (pańszczyzna wykonywana w razie nagłej potrzeby) całą rodziną. W ogrodach wiejskich oraz w okolicznych lasach znajdowało się 12 barci¹⁷.

Po śmierci Piotra Paszkowskiego Dobrzyńówką zarządzała żona Elżbieta. Przed rokiem 1773 we dworze wybuchł pożar. Tak oto zaistniałą sytuację opisywała w swoim liście do księcia Radziwiłła sama Elżbieta Paszkowska: *Zostawił mnie śp. mąż mój sześciorgiem dzieciak w niemających długach, (...)*

¹⁷ AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 12152, k. 2-7v.

dwór i wieś zgorzała. Ogień się zajął ze wsi żadnym sposobem nie można było go ratować. Pani Paszkowska odbudowała spalony dwór w Dobrzyniówce, jak informuje o tym samego Radziwiłła kilka lat później – *Musi być wiadomo Waszej Księżęcej Mości, że mi wioska i dwór zgorzał w Dobrzyniówce kilka lat temu a mnie nikt nie pomógł musiałam i chłopów, i dwór sama budować (...) jednak się powoli odbudowałam. Nie najlepiej jednak wiodło się pani Paszkowskiej, żaliła się później księciu – (...) mam wiele nieprzyjaciół starających się gdyby mnie wykupili z tych wsi, które z dobrotliwej łaski Jaśnie Oświeconego Wielmożnego Księcia Dobrodzieja dotąd trzymam i wszystką żywność z nich dotychczas mam. (...) I z tego Moskwie prawie połowa na przechody i prowiant dawać muszę. (...) Moskwa cokolwiek mieliśmy z porządku gospodarskiego zabrała. Słowem ... same ubóstwo mnie teraz ogarnęło. Z nikąd sposobu, długi płacić trzeba, a nie mam skąd. Wszystka moja nadzieja w łasce J.O.W.X.M.D jeżeli ...nie wesprze wcalem zginiona¹⁸.*

Po rodzicach prawo zastawne na folwark Dobrzyniówkę przypadło starszemu synowi Michałowi Paszkowskiemu. Folwark Dobrzyniówka był w posiadaniu rodziny Paszkowskich od 1768 roku do 1786 roku. Po roku 1786 roku Michał Paszkowski wchodzi w skład Komisji Radziwiłłowskiej i wiąże swój los z jej działalnością, otrzymując później stanowisko generalnego administratora ekonomii i lasów dóbr radziwiłłowskich.

Przedstawione w artykule losy kilku przedstawicieli rodziny Paszkowskich herbu Zadora do dziś nie są kompletne. Należałoby przeprowadzić dalsze badania źródłowe w celu uzupełnienia luk we fragmencie historii rodziny. Na potrzeby niniejszego artykułu zostali wybrani jedynie ci Paszkowscy, którzy byli powiązani z dobrami zabłudowskimi Radziwiłłów. Jest jeszcze wiele ciekawych nazwisk rodzin, których fragment rodzinnej historii wiąże się z Hrabstwem Zabłudowskim i rodem Radziwiłłów.

¹⁸ AGAD, AR, dz. XXV, sygn. I2152, k. 1-3, 6-7.

Jacek W. Lulewicz

**CHARAKTERYSTYKA
REJONU ZABŁUDOWSKIEGO
I CELE RADZIECKIEJ POLITYKI
W LATACH 1939-1941.
PROCES UNIFIKACJI REJONU
ZE STRUKTURAMI BIAŁORUSKIEJ
SRR. Cz. II**

Propaganda i agitacja

Znakiem szczególnym nowej władzy było rozdęcie do monstrualnych rozmiarów kwestii propagandowych i agitacyjnych. Nachalna i oglupiająca propaganda władz radzieckich była jeszcze jednym narzędziem represji i terroru wobec społeczności zaanektowanych Kresów. Styl propagandy na tzw. Zachodniej Białorusi, a więc także na Białostocczyźnie, da się porównać jedynie do tej, w której celował w hitlerowskich Niemczech Józef Goebbels. I tak oto w propagandowej broszurce „Rok pod władzą Sowietów” (Hod pad sciaham Sovietau), wydanej w języku białoruskim, obok zdecydowanie wrogich i niewybrednych ataków na „pańską Polskę” znajdujemy entuzjastyczne informacje o rozwoju miast i mia-

steczek, kultury i przemysłu w okresie rocznej okupacji radzieckiej¹.

W cytowanej broszurze znajduje się informacja o pierwszych wyborach, przeprowadzonych przez władze radzieckie: *„Ludzie pracy miast i wsi solidarnie głosowali na kandydatów wskazanych przez naród. Z ogólnej liczby wyborców 2 763 191 w głosowaniu wzięło udział 2 672 280, co wynosi 96,71 procenta. Zostało wybranych 927 deputatów, 804 mężczyźni i 123 kobiety. Jednomyślne głosowanie pokazało, że ludzie pracy Zachodniej Białorusi byli gotowi do ustanowienia na ich ziemi władzy radzieckiej. W Zgromadzeniu Narodowym były reprezentowane wszystkie narodowości zamieszkujące na Zachodniej Białorusi”*².

Wiadomo, że przedstawione tu dane niewiele miały wspólnego ze stanem faktycznym, szczególnie na terenach zamieszkanym przez ludność polską. Oczywiście, nie obešlo się i tutaj bez dętej, propagandy, wyrażającej się zarówno w górnolotnych sformułowaniach, jak i czołobitności w stosunku do twórców radzieckiego imperium. Oto mała próbka stylu: *„Miną wieki, ale z pokolenia na pokolenie, od ojca do syna, od dziada do wnuka i prawnuka, jak czarodziejska pieśń będzie dźwięczeć opowieść o tych dniach, kiedy po raz pierwszy narody Zachodniej Białorusi wybrały same swój los”*³. I jeszcze krótki cytat typowego dla tamtych dni i ustroju stylu: *„Pod jasnym słońcem Konstytucji Stalinowskiej klasa robotnicza Zachodniej Białorusi zacznie żyć nowym, wolnym i szczęśliwym życiem. (...) Niech żyje stalinowski Związek bratnich Radzieckich Socjalistycznych Republik!”*⁴.

Cytowana broszura wskazuje na szybki wzrost przemysłu na przykładzie Białegostoku. Dowiadujemy się z niej, iż

¹ T. Garbunou, *Hod pad sciaham Sovietau*, Minsk 1940.

² Tamże, s. 21.

³ Tamże, s. 21.

⁴ Tamże, s. 24.

„Białystok przekształca się w potężne centrum przemysłu tekstylnego, w drugie Iwanowo Związku Sowieckiego. (...) W ciągu roku władzy radzieckiej w Białymstoku przeprowadzono naprawdę wielką pracę. Przemysł tekstylny został zrekonstruowany i stanął twardo na nogach. W pierwszym półroczu przemysł tekstylny Białegostoku dał już 5 mln 18 tys. metrów tkaniny, to jest tyle, ile wynosiła produkcja w roku 1938”⁵.

Oto fragment Informacji o stanie propagandy i agitacji w rejonie zabłudowskim:

„Cała praca masowej agitacji wśród ludności Rejonu Zabłudowskiego jest prowadzona głównie przez rejonowy partyjno-komsomolski aktyw. (...) Przed każdym wyjazdem aktywu na narady gromadzkie oraz wiejskie, komitet rejonowy partii przeprowadzał narady, a czasem seminaria na temat różnych materiałów dotyczących decyzji partii i rządu. Następnie towarzysze, którzy wyjeżdżają na wieś, tłumaczą mieszkańcom decyzje partii, łącząc z tym aktualne kampanie rolno-polityczne”⁶. Potem następuje długi wywód na temat szkolenia, które 6 sierpnia 1940 r. przeprowadził w Zabłudowie sekretarz Margolin.

Z nieco późniejszego okresu pochodzi kolejna notatka, dokumentująca działania sowietyzacyjne aktywu partyjnego. Zabłudowski komitet rejonowy informuje komitet obwodowy partii w Białymstoku, że:

1. wygłoszono w języku polskim 5 referatów na następujące tematy: „O międzynarodowym dniu antywojennym”, O decyzjach sesji Rady Najwyższej ZSRR. W języku żydowskim nie było referatów, prowadzono jedynie rozmowy.
2. nie wyznaczono nietatowych lektorów, wyznaczono jedynie towarzyszy do prowadzenia konsultacji. Było tych konsultacji – 11 grupowych oraz 38 indywidualnych.

⁵ Tamże, s. 33.

⁶ Notatka o stanie propagandy i agitacji w rejonie zabłudowskim, F6205, op. I, g.10,1.4, 22 VIII.

3. w okresie od lipca do września 1940 r. wygłoszono na zebraniach 82 referaty.
4. jest 7 lektorów języka polskiego i 3 języka żydowskiego⁷.

Jak wielką wagę przykładały władze radzieckie do propagandy i agitacji, niech świadczy fakt, że struktury partii komunistycznej (KP(b)B zostały utworzone na zagarniętych terenach jeszcze przed wyborami do rad wszystkich szczebli (pierwsze wybory miały miejsce 15 XII 1940 r.). Uchwała KC KP(b)B mówi o powołaniu powiatowych i miejskich komitetów partyjnych w obwodach: białostockim, pińskim, wileńskim, baranowickim i brzeskim. Co istotne, w skład komitetów partyjnych wchodził także przedstawiciele NKWD, zatem propaganda i agitacja partyjno-ideologiczna była wzmocniona o element przemocy, natomiast fakt, iż w skład komitetów powoływano redaktorów gazet powiatowych potwierdza wagę przykładaną przez władze radzieckie do propagandy i agitacji.

W rejonie zabłudowskim w roku 1941 liczba członków KP(b)B wynosiła 93 osoby, w tym w mieście było 76 członków, natomiast na wsi 17. Jeśli chodzi o członków komsomolu (LKZMB), należało do niego 154 osoby, 96 w mieście i 58 na wsi⁸.

Zmiany w gospodarce. Handel

Kwestia handlu była w owym czasie postrzegana przede wszystkim w aspekcie zaopatrzenia, a z tym bywało bardzo kiepsko. Jedynym dostępnym opałem na zimę był torf. Typowym obrazem dla miast i miasteczek obwodu białostockiego

⁷ 26 IX 40 r., No 231.

⁸ W. Śleszyński, Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939-1941, s. 281.

stały się długie, stojące na ulicach kolejki. Nawet w sprawozdaniach partyjnych kwestia handlu stawała się przedmiotem krytyki. Oto przykład:

„W miasteczku Gródek i w samym centrum Zabłudowa nie ma szyldu, wewnątrz sklepów brudno, sprzedawcy po chamsku odnoszą się do kupujących”⁹.

Nie udało się dotrzeć do informacji na temat zatrudnienia w handlu w rejonie zabłudowskim, za to notatka informacyjna podaje, że w handlu spółdzielczym do partii należało 12 osób, podczas gdy w fabryce tekstylnej w Zabłudowie było 31 komunistów. Zważywszy na fakt, że sieć sklepów nie była wówczas zbyt gęsta, liczba komunistów w handlu wydaje się spora¹⁰.

Sprawami handlu partia komunistyczna zajmowała się jeszcze pod koniec okupacji radzieckiej Zabłudowa, o czym można się dowiedzieć z listu informacyjnego, który wpłynął do Białostockiego Komitetu Obwodowego partii w dniu 9 czerwca 1941 r. Pismo dotyczy kampanii wyborczej spółdzielni spożywców, podaje do wiadomości, że zebrania udziałowców zostały rozpoczęte 15 lutego 1941 r. i przeprowadzono je we wszystkich gminnych i miejskich spółdzielniach spożywców rejonu. Na zebrania przybyło 11164 udziałowców, czyli frekwencja wyniosła 79,6%. W rejonie ogólnie zamieszkuje 14024 udziałowców, przyrost za okres sprawozdawczy wyniósł 135 osób. Z ogólnej liczby udziałowców w rejonie w lokalnych zebraniach uczestniczyło 3168 kobiet.

W trakcie debaty wystąpiło 3000 osób, czyli blisko 30% wszystkich uczestników. Wystąpienia udziałowców miały treściwy charakter, większa część wypowiedzi odznaczała się głębokim uczuciem patriotyzmu oraz oddaniem swojej ojczyźnie –

⁹ Notatka o stanie propagandy i agitacji w rejonie zabłudowskim, F6205, op.I, g.10,1.4, 22 VIII.

¹⁰ Do Białostockiego Komitetu Obwodowego KP/b/B (sektor informacji), Notatka informacyjna z dnia 26 VI 1940 r.

krajowi socjalizmu. W wystąpieniach podkreślano konieczność pracy w kierunku wykonania planu zaopatrzenia oraz planu obrotu towarowego, mówiono o tym, że wszyscy udziałowcy są gotowi wykonywać nadal swoje zobowiązania wobec państwa w podtrzymywaniu systemu spółdzielni spożywców. Jednocześnie padały też słowa ostrej krytyki w kwestii niedociągnięć i błędów w handlu. Na przykład w spółdzielni pasynkowskiej nie zapisano na konto przyjętych udziałów wpłaconych przez mieszkańców wsi. We wsi Janowicze nie wpisano Antonowi Korolowi kwoty 15 rubli. Kierownik sklepu ze wsi Waliły zabrudził sklep, zbierał cukier rozsypany na podłodze i wsypywał go z powrotem do worka z czystym cukrem. Ten sam kierownik niepunktualnie otwiera sklep, a także oszukuje na wadze i na cenach. Z kolei kierownik sklepu we wsi Meleszki przyjmował puste opakowania po wódce, ale za nie płacił. Zdarzały się także przypadki sprzedaży towarów po drodze, zanim dostarczono je do sklepu. Lepiej wygląda sytuacja w zaopatrzeniu w towary przemysłowe niż spożywcze.

W zakończeniu informacji stwierdza się, że wszelkie obce ideowo elementy są obecnie usuwane ze struktur spółdzielni spożywców. Jako przykład podano przywódcę „sekty” baptystów Wawreniuka, który pracował dotychczas jako kierownik sklepu oraz Bronsteina, który też pełnił obowiązki kierownika sklepu w Zabłudowie¹¹.

Struktura rolna

Trudna sytuacja panowała także w rolnictwie. Cechą charakterystyczną sowieckiego systemu agrarnego był przerost

¹¹ List informacyjny do Białostockiego komitetu obwodowego partii / sektor informacji/. List informacyjny o przebiegu wyborów organów kierujących rejonowej spółdzielnią spożywców, 9 VI 1941 r.

kadr, drastyczny brak agronomów a także wprowadzenie gospodarki planowej w zakresie wysiewów i zbiorów. Z przyczyn ideologicznych obłożono wysokimi podatkami prywatną własność rolną, zlikwidowano największe gospodarstwa, zatrudniające siłę najemną. Rozparcelowanie tych gospodarstw pomiędzy bezrolnych i małorolnych skutkowało spadkiem wydajności i produkcji rolnej. *„Szansa otrzymania w zamian produktów rolnych – pisze M. Gnatowski – na zadowalającym poziomie była nikła, gdyż wielu z tych ludzi nie dysponowało wystarczającą kulturą rolną, aby umiejętnie prowadzić gospodarkę, a nawet gdyby mogli to robić, wielkość gospodarstw skutecznie im to uniemożliwiła, z trudem pozwalając utrzymać siebie i rodzinę”*¹².

Reforma rolna i jej efekty

Przeprowadzano w szybkim tempie kolektywizację rolnictwa. I tak w rejonie zabłudowskim w dniu 13 lutego 1941 r. funkcjonowało 7 kołchozów, czyli spółdzielczych gospodarstw rolnych¹³. Władza okupacyjna utworzyła także sowchozy – gospodarstwa państwowe. W rejonie zabłudowskim znajdował się sowchoz w Hieronimowie. Zorganizowano go w roku 1940, a zajmował się hodowlą zwierząt.

Jak podaje Boćkowski, w kwietniu 1941 r. KC WKP(b) podjęło uchwałę o maksymalnej ilości ziemi, którą może posiadać jedno gospodarstwo chłopskie. W zamierzeniu władz miała ta uchwała dopomóc w zwalczaniu rolnictwa indywi-

¹² M. Gnatowski, D. Boćkowski (red.), *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941)*, Studia i materiały, Białystok 2003, s. 178.

¹³ W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939-1941*, Białystok 2001, s. 196.

dualnego. Ziemię uzyskaną z konfiskat miano przeznaczyć na utworzenie kolchozów i sowchozów¹⁴.

Kolchozy i sowchozy

Do połowy marca 1940 r. w obwodzie białostockim utworzono 11 kolchozów, powstało poza tym 41 grup inicjatywnych, które skupiały 1602 gospodarstwa. Już w kwietniu tego roku liczba kolchozów zwiększyła się do 65, w tym w rejonie zabłudowskim działało 6 kolchozów. Jesienią liczba kolchozów wzrosła do 153, jednak należy zauważyć, że tworzenie gospodarstw kolektywnych na obszarach z przewagą ludności polskiej napotykało na spore trudności. W rejonie zabłudowskim przybył w tym czasie tylko jeden kolchoz¹⁵.

Władze radzieckie bacznie śledziły sytuację w rolnictwie. Już jesienią 1940 sprawą kolchozów zajął się KC KP(b)B. Podjęto uchwałę, w której poddano miazdzącej krytyce sytuację panującą w kolchozach. Przyznano, że kolchozy zupełnie nie spełniły pokładanych w nich nadziei, gdyż panował w nich chaos, dostarczano maszyny, których nikt nie potrafił obsługiwać, a także zbiory były o wiele niższe niż u rolników indywidualnych¹⁶.

Sowchozy znajdowały się w nieco lepszym położeniu, gdyż w obwodzie białostockim były one gospodarstwami rolnymi o dość wąskiej specjalizacji. Zajmowały się na przykład uprawą warzyw i owoców bądź hodowlą zwierząt futerkowych. Decyzję o powołaniu do życia sowchozów podjęło Biuro KC KP(b)B w styczniu 1940 r., a 3 kwietnia tegoż roku ostatecznie utworzono 9 sowchozów: po jednym w rejonie

¹⁴ D. Boćkowski, *Na zawsze razem*, dz. cyt., s. 172-173.

¹⁵ Tamże, s. 175

¹⁶ Tamże, s. 177.

grodzieńskim wołkowyskim, skidelskim, jedwabieńskim, zabłudowskim, łapskim, ciechanowieckim i augustowskim¹⁷.

Już po pierwszym wysiedleniu osadników i pracowników ochrony lasów 10 lutego 1940 r., ziemię i resztkę majątku wysiedleńców władze radzieckie planowały przekazać młodym kolchozom i sowchozom, biedocie oraz organizacjom o charakterze handlowo-gospodarczym. Plan ten wykonano tylko częściowo, albowiem sporo majątku po prostu rozgrabiono¹⁸.

Władze opublikowały nawet dane na temat areалу, zabudowań i produkcji, ale szczególnie informacje o produkcji nie można uznać za wiarygodne. Hieronimowo miało rzekomo posiadać 100 koni i 45 sztuk bydła¹⁹.

Według danych Narodowego Archiwum Republiki Białoruskiej (NARB) w Mińsku, kolchoz Hieronimowi prezentował się następująco: Specjalizował się w hodowli zwierząt, zaś jego areal wynosił ogółem 1814 ha, z czego ziemia orna – 393 ha, łąki i pastwiska – 287 ha, lasy – 1124 ha. Było tu 8 domów mieszkalnych i 9 budynków gospodarczych²⁰.

Władze partyjne w rejonie Zabłudowa forsowały prowadzenie prac melioracyjnych. W Notatce sprawozdawczej sekretarz zabłudowskiego rejonowego komitetu partii Bielawski informuje o dyskusji nad planem prac melioracyjnych w kolchozach i gospodarstwach indywidualnych, zatwierdzonym 22 marca 1941 r. Oczywiście, jak wszędzie, tak i tu na plan pierwszy wysuwa się planowanie, więc na 20 kwietnia zaplanowano naradę wiejskiego aktywu – 300 osób w sprawie prac melioracyjnych i wiosennych siewów w regionie. Wspomniane pismo informuje też, że w zimie przygoto-

¹⁷ Tamże, s. 178.

¹⁸ Wspomina o tym A. Chackiewicz, *Aresztowania i deportacje...*, s. 131.

¹⁹ M. Gnatowski, *W radzieckich okowach (1939-1941)*, Łomża 1997, s. 84.

²⁰ NARB w Mińsku, zesp. 4, spr. 28, t. 379, k. 1-2.

wywano maszyny i materiały do pracy na bagnach, a także wycinano krzaki. Obecnie (kwiecień 1941 r.) brygady rozpozczęły pracę na bagnach²¹.

W kołchozach oczywiście kwestią najważniejszą była ideologia komunistyczna. W jednym ze sprawozdań partyjnych czytamy: *„W kołchozach występuje niedostateczna organizacja agitacji, szczególnie w kołchozie „1 Maja”. Trzeba zauważyć, że w tym kołchozie jest szereg towarzyszy, którzy mogliby sukcesywnie prowadzić codzienną agitację w kołchozie, bo dobrze orientują się w kwestiach politycznych. Jest to np. były członek KPZB tow. Maksimiuk i inni, jednak z tymi towarzyszami nie organizuje się pracy w dziedzinie podniesienia poziomu ich politycznej świadomości oraz nie wciąga się ich do udziału w pracach agitacyjnych. W kołchozie „1 Maja” praca agitacyjna niemal nie istnieje. W wyniku źle organizowanej pracy agitacyjnej dyscyplina pracy u niektórych kołchoźników jest na bardzo niskim poziomie”*²². Tu następuje wyszczególnienie „winowajców”, którzy przepracowali najmniej tzw. dni roboczych. Należy sądzić, że człowiek referujący to zagadnienie nie zdawał sobie sprawy z faktu, że u źródeł niskiej dyscypliny tkwi właśnie przymusowa kolektywizacja...

W liście informacyjnym skierowanym do białostockiego komitetu obwodowego partii sekretarz zabłudowskiego komitetu rejonowego Margolin zdaje sprawę z prowadzenia reformy rolnej. Okazuje się, że parcelacja większych majątków jest już prawie wszędzie ukończona. Nastroje chłopów w kwestii przeprowadzonych nadziałów ziemi autor informacji ocenia pozytywnie, odnotowuje natomiast opór ze strony tzw. „elementów kułackich”. Np. Kazimierz Obukowicz, który miał przed konfiskatą 20 ha ziemi, zastraszał biedotę

²¹ O przeprowadzeniu prac melioracyjnych w rejonie zabłudowskim, 14/IV - 1941, wchodz. N1238, 19 IV 1941.

²² Notatka o stanie propagandy i agitacji w rejonie zabłudowskim, F6205, op. 1, g.10,1.4, 22 VIII.

różnego rodzaju pogroźkami, że jeśli wezmą ziemię odciętą od jego działki, to on pociągnie ich za to do odpowiedzialności. W efekcie wiele osób odmówiło przyjęcia tej ziemi. Wspomniany Obukowicz ponadto, po rozgraniczeniu ziemi, która miała być przekazana do państwowego funduszu, powyrywał słupy i zorał ziemię, która została mu zabrana. Został za to pociągnięty do odpowiedzialności sądowej²³.

W latach 1939-1941 próbowano realizować kolektywizację rolnictwa na Białostocczyźnie, która wówczas znalazła się w granicach ZSRR. Jak wiadomo, władze radzieckie popełniły w tej akcji wiele błędów. Z tego też względu, zanim w roku 1948 komunistyczne władze polskie przystąpiły do wprowadzenia kolektywizacji, postanowiono przeprowadzić ankietę na temat tamtej akcji, ponieważ ówczesna PPR obawiała się negatywnej reakcji środowisk wiejskich wobec powrotu kolektywnych metod gospodarowania. Oto, jak wyglądała ankieta przeprowadzona we wsi Pasyнки, z byłego rejonu zaśludowskiego.

1. Powiat Białystok, gm. Zaśludów, wieś Pasyнки
2. Kiedy dany kołchoz powstał? 1940 r.
3. Ile gospodarstw wchodziło do kołchozu? 20 gospodarstw.
4. Ile ha ziemi było zespolonej? 200 ha.
5. Nazwiska członków zarządu kołchozu i kto z byłych członków zamieszkuje w tej miejscowości? 1/Sielewończuk Michał („předsiedatiel kołchoza”), 2/Iwanowicz Antoni („szczietowod”), 3/ Siemieńczuk Józef („brigadir”). Sielewończuk Michał q 1941 r. został zamordowany przez okupanta, a pozostających 2-ch członków kołchoza żyją.
6. Do jakiej partii należą pozostali przy życiu członkowie zarządu? Bezpartyjni.

²³ List informacyjny sekretarza zaśludowskiego komitetu rejonowego Margolina do Białostockiego komitetu obwodowego – sektor informacji, wydział rolny, miasto Białystok, 10 maja 1941.

7. *Co chłopci mówią o tym kołchozie? Kołchoz był zorganizowany pod nazwą „17 września”. Część ludności kołchozu w Pasynkach wyjechała do Związku Radzieckiego w 1945 r., a pozostała ludność jest zadowolona prowadzeniem życia kołchozowego.*

Ankiety opisową wykonał Sekretarz Komitetu Gminnego w Zabłudowie M. Samojułuk 16 X 1948 r.²⁴

Symptomatyczny jest punkt 7. prezentowanej ankiety. Fakt, że część ludności kołchozu wyjechała do ZSRR w roku 1945 może świadczyć o tym, że była to ludność napływowa, która wróciła w rodzinne strony, gdy okazało się, że Białostoczczyzna będzie jednak należała do Polski. Natomiast zadowolenie z życia kołchozowego niekoniecznie musi być szczere. Warto może przytoczyć tutaj dość znaną na Białorusi czastuszkę na temat życia w kołchozie:

*„U kołchozie dobra żyć,
adin kosić, wosim spić,
a kak sounce pripiacze,
to i hetyj uciacze...”*

Takie były skutki ulegania wymyślonej przez Lenina ideologii, która w żadnej dziedzinie życia nie przynosiła spodziewanych efektów, a terror miał zastępować dyskusję i rzeczowe argumenty. Nic też dziwnego, że część ludności okupowanych terenów wkraczające w czerwcu 1941 r. oddziały hitlerowskie witała jak wyzwoliciele...

W rejonie zabłudowskim istniało 7166 gospodarstw wiejskich. Ogólny obszar ziemi to 46 270 ha, na jedno gospodarstwo wychodziło średnio 8,45 ha. Gospodarstw do 2 hekta-

²⁴ Kołchozy na Białostoczczyźnie w latach 1940-1941 w świetle ankiet opisowych z 1948 r., BZT Nr 9/1998.

rów było 990, od 2 do 4 ha - 1912, od 4 do 6 ha - 7780, od 6 do 8 ha - 1400 gospodarstw, od 8 do 10 ha - 898, od 10 do 12 ha - 425, od 12 do 15 ha 350 gospodarstw, powyżej 15 ha - 424 gospodarstwa.

Zmiany w strukturze ludności

W celu szybszej asymilacji zaanektowanych terenów okupant tworzył własną administrację wszystkich szczebli w oparciu o funkcjonariuszy często ściągniętych z radzieckiej Białorusi lub innych obszarów ZSRR.

Do pracy w całym obwodzie białostockim ściągnięto 9017 funkcjonariuszy, z czego większość należała albo do KP(b)B (3022 osoby), lub do LKZMB (2798). Liczba bezpartyjnych funkcjonariuszy wynosiła 2194. Proporcje w rejonie zabłudowskim były bardzo podobne, tutaj także bezpartyjni funkcjonariusze byli w mniejszości i to zdecydowanej.

Poza tym na terenie Zachodniej Białorusi, a więc i rejonu zabłudowskiego okupacja radziecka doprowadziła do zauważalnego pogorszenia stosunków między ludnością polską a białoruską. Stało się tak również z tego względu, że pod rządami radzieckimi sytuacja obu narodów zmieniła się diametralnie. Polacy stracili rangę narodu uprzywilejowanego, a stali się jedynie mniejszością narodową i to na dodatek dyskryminowaną. Białorusini z kolei zyskali, choć często tylko w sferze propagandowej, pewien awans polityczny i społeczny. Okupacja radziecka terenów obecnego województwa podlaskiego zapoczątkowała trwający do końca lat czterdziestych otwarty konflikt polsko-białoruski o charakterze politycznym i społecznym. Skutkiem tego konfliktu było nagromadzenie się wzajemnych niechęci, mitów i uprzedzeń, które są jeszcze widoczne w czasach współczesnych.

LUDNOŚĆ OBWODU BIAŁOSTOCKIEGO W KWIETNIU 1940*

Lp.	Nazwa powiatów i rejonów	Ogółem ludności	W tym			
			Białorusini	Polacy	Żydzi	Inni
	Augustowski powiat	78 028	2228	72 170	3267	153
1	Augustowski	47 943	1436	44 490	1919	98
2	Sopoćkiński	30 085	800	27 680	1550	55
	Białostocki powiat	266 154	37 072	169 302	57 018	2762
3	Białostocki	48 956	8573	37 577	1508	1298
4	Zabłudowski	54 391	21 882	27 385	4826	298
5	Moniecki	55 147	157	49 433	5467	90
6	m. Białystok	107 660	6460	54 907	45 217	1076
	Bielski powiat	257 818	127 707	117 577	18 118	1616
7	Bielski	60 464	42 325	13 603	4231	305
8	Brański	33 063	1985	28 320	2645	115
9	Hajnowski 1)	60 795	45 607	11 551	2795	842
10	Siemiatycki 1)	63 889	30 667	25 556	6390	1276
11	Ciechanowiecki	38 807	1125	35 457	2057	78
	Wołkowyski powiat	179 292	107 146	57 102	13 541	1503
12	m. Wołkowysk	17 254	1208	8627	6901	518
13	Wołkowyski	40 033	28 149	10 322	1447	121
14	Zelwański 2)	34 548	23 838	9328	1312	70
15	Podoroski 3)	41 684	24 602	15 929	1113	40
16	Swisłocki	45 667	29 349	12 896	2678	754
	Wysokomazowiecki powiat	111 257	-	100 137	11 120	-
17	Łapski	49 520	-	44 570	4950	-
18	Czyzewski	33 756	-	30 386	3370	-
19	Szepietowski 3)	27 881	-	25 181	2800	-
	Grodzieński powiat	240 892	97 819	94 969	32 779	15 825
20	m. Grodno	58 167	1354	27 338	25 592	3880

Lp.	Nazwa powiatów i rejonów	Ogółem ludności	W tym			
			Białorusini	Polacy	Żydzi	Inni
21	Grodziński	41 341	30 038	11 181	114	8
22	Kryński	39 880	26 529	10 194	498	2659
23	Mostowski	30 070	22 818	4393	1600	1259
24	Porzecki	21 500	7896	4816	783	8005
25	Skidelski	49 934	8684	37 047	4189	14
	Łomżyński powiat	201 804	-	176 355	23 899	1550
26	m. Łomża	28 000	-	18 000	9900	100
27	Jedwabiński	28 680	-	26 500	1680	500
28	Zambrowski	46 712	-	40 411	5981	350
29	Kolneński	33 978	-	31 260	2718	-
30	Łomżyński	38 800	-	36 600	1600	600
31	Śniadowski	29 634	-	23 584	2080	-
	Sokólski powiat	108 557	28 273	67 728	10 384	2172
32	Dąbrowski	51 882	12 971	33 723	4150	1038
33	Sokólski	56 675	15 302	34 005	6234	1134
	Szczuczynski powiat	64 615	1	56 481	8085	78
34	Grajewski	33 550	1	29 270	4241	38
35	Szczuczynski	31 065	-	27 211	3814	-
	Ogółem	1 507 617	393 756	908 821	178 381	26 659

ŹRÓDŁO: Informacja o składzie narodowościowym zakładanych rejonów według statystyki polskiej, PAOSOG, f. 6195, op. 1, d. 12, k. 17-18.

* Zestawiona przez Sowietów na bazie polskich danych statystycznych oraz zgodnie ze spisem przeprowadzonym przez poszczególne rady wiejskie

- 1) Przekazany do obwodu brzeskiego
- 2) Przekazany do obwodu baranowickiego.
- 3) Rejonu takiego nie powołano.

SKŁAD NARODOWOŚCIOWY LUDNOŚCI OBWODU BIAŁOSTOCKIEGO
W LUTYM 1941 R. W PODZIALE NA REJONY

Nazwa rejonu	Ogółem	W tym						
		Polacy	Białorusini	Żydzi	Rosjanie	Litwini	Ukraińcy	Inni
Białystok (miasto)	116 000	39 114	11 469	43 675	12 887	58	1 772	7025
Grodno (miasto)	58 991	27 338	1 354	25 595 ¹	-	-	-	3 8802
Łomża (miasto)	28 000	13 606	703	8 058	1 070	2	171	4 390
Augustowski	55 402	50 352	950	2 906	1 015	-	-	1792
Białostocki	59 776	45 714	8 300	4 583	-	-	-	1 1792
Brański	39 360	33 831	4 109	1 411	-	-	-	9
Bielski	48 662	15 353	28 184 ⁴	4 791	-	-	-	1 3342
Ciechanowiecki	40 889	32 978	205	4 711	-	-	-	2 9952
Czyżewski	48 572	43 338	-	5 234	-	-	-	-
Dąbrowsko	39 204	33 723	12 971	4 150 ¹	-	-	-	1 0382
Grodziński	54 708	11 181	30 038 ⁴	1147	-	-	-	8
Grajewski	50 449	40 359	5 040 ³	5 050	-	-	-	-
Jedwabieński	37 860	26 500	-	1 680 ¹	-	-	-	5002
Kolneński	44 532	37 850	84 ³	6 598	-	-	-	-
Krynkowski	47 850	9 976	31 760 ⁴	5 753	-	-	-	61
Knyżyński	57 113	51 785	471	4 807	19	-	-	28
Lapski	56 599	44 570	-	4 950 ¹	-	-	-	-
Łomżyński	34 656	33 321	-	1 324	-	-	-	11
Swistocki	46 028	4 724	37 981 ⁴	3 233	-	-	-	80
Skidelski	53 495	9 963	34 872 ⁴	4 982	-	-	-	3 6782

Nazwa rejonu	Ogółem	W tym						
		Polacy	Białorusini	Żydzi	Rosjanie	Litwini	Ukraińcy	Inni
Śniadowski	36 758	33 856	150	2 614	-	-	-	1 382
Sokołski	58 160	37 500	7 300	4 184	-	-	-	9 1762
Sopoćkiński	30 432	27 324	1 748	1 271	-	-	-	812
Wolkowycki	71 671	14 321	50 1704	7 180	-	-	-	-
Zabłudowski	45 572	27 385	21 8824	4 8261	-	-	-	2982
Zambrowski	48 905	43 176	108	5 054	-	-	-	5672
Ogółem	1309 440	763 644	290 162	167 054	14 991	60	1 943	36 655
Procentowo	100%	58,3%	22,1%	12,7%	1,2%	0,004%	0,1%	2,8%

ŹRÓDŁO: PAOSOG w Grodnie, zesp. 6195, spr. 1, t. 838, k. 101 i t. 1, k. 63 - 64.

1. Dane o składzie narodowościowym w tym rejonie z 1940 r.
2. W tym również Rosjanie, Litwini i Ukraińcy.
3. Z innych źródeł wynika, że nie wszyscy „przybysze ze wschodu” byli Białorusinami.
4. Znacznie zawyżona liczba Białorusinów.

Z analizy i porównania zawartości powyższych tabel można nabrać przekonania, rozdrobnienie administracyjne miało być pomocne w zwalczaniu żywiołu polskiego na zdobytych terenach, ponieważ siłą rzeczy w rejonach Polacy stanowili procentowo mniejszy odsetek ludności niż w powiatach. O ile w powiecie białostockim Polacy stanowili zdecydowaną większość procentową (63,6%), to w wykrojonym w większości z tego powiatu rejonie zabłudowskim Polaków było już tylko 50,3%. Mimo to były jednak rejony, w których Polacy stanowili przytłaczającą większość (Np. grajewski czy ciechanowiecki). Były też rejony, w których w ogóle nie za-

mieszkiwali Białorusini, nie było natomiast rejonów, w których nie mieszkaliby Polacy i Żydzi. Nowe struktury miały też niweczyć spójność terytorialną dawnego województwa białostockiego, atomizacja polskości przy jednoczesnym faworyzowaniu Białorusinów, wywózkach Polaków i ściąganiu Rosjan z głębi ZSRR miały przyspieszyć proces depolonizacji Białostoczczyzny. Warto jeszcze zauważyć i to, że spójność województwa niszczyło oderwanie niektórych powiatów i włączenie ich do obwodu brzeskiego i baranowickiego.

Zmiany w oświacie, kulturze i życiu codziennym

W kwestiach oświatowych nowa władza radziecka postawiła sobie za cel główny wychowanie dzieci i młodzieży na dobrych obywateli państwa sowieckiego, nie zważając na ich narodowość. *„Nowa władza – pisze D. Boćkowski – z założenia wroga wszystkiemu, co polskie, przystąpiła do natychmiastowej likwidacji dotychczasowych struktur szkolnictwa, szczególnie nacisk kładąc na całkowite zniszczenie szkół polskich jako programowo wrogich państwu radzieckiemu. Równie bezwzględnie zlikwidowano jakiegokolwiek formy szkolnictwa prowadzonego przez duchownych wszystkich wyznań, co najmocniej uderzyło w ludność żydowską. Wszystkie szkoły zostały upaństwowione i przeszły pod zarządek tymczasowych władz radzieckich”²⁵.*

Okupacyjne władze radzieckie wprowadziły do szkół nowe normy przedmiotowe i programowe. *„Cały proces nauczania – odnotowuje W. Śleszyński – uległ unifikacji i nastawiony został na wyedukowanie nowego obywatela. Wprowadzona 15 stycznia 1940 roku reforma znosiła podział na klasy o profilu lu-*

²⁵ M. Gnatowski, D. Boćkowski (red.), *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941)*, Studia i materiały, Białystok 2003, s. 172.

manistycznym i ściśłym. Ustalony został jeden obowiązujący wszystkie szkoły i poziomy nauczania zestaw przedmiotów”²⁶.

A oto, jak wyglądał proces przekształceń oświaty: Forsowany system przewidywał, „że młodzież w wieku od 4 do 6 lat objęta będzie opieką przedszkolną, a 7-latki nauczaniem przygotowawczym do nauki szkolnej. Młodzież w wieku 8-12 lat miała uczyć się w obowiązkowej szkole początkowej (klasy I-IV), a w wieku 8-15 lat mogła uczęszczać do niepełnej szkoły średniej (klasy I-VII) lub w wieku 8-18 lat do szkoły średniej, tzw. „dziesięciolatki” (klasy I-X). Absolwenci szkół średnich mieli prawo podejmowania studiów wyższych, a niepełnych średnich nauki w sprofilowanych technikach zawodowych, np. w technikum medycznym – kształcącym pomocniczy personel medyczny lub technikum pedagogicznym-nauczycieli do klas IIV oraz w szkołach przysposobienia zawodowego i szkołach fabrycznych. Od października 1940 r. absolwenci szkół początkowych lub klas I-IV pozostałych szkół mogli uczyć się także w szkołach rzemieślniczych, podlegających Głównemu Urzędowi Rezerw Robotniczych”²⁷. Równoległe prowadzono kursy dla dorosłych analfabetów.

Jeśli chodzi o kadre pedagogiczną, jej wymiana rozpoczęła się już w pierwszych tygodniach okupacji, z tym że w celu uniknięcia zupełnego paraliżu oświaty, władze sowieckie początkowo pozostawiły sporą część przedwojennych dyrektorów, przydzielając im jednakże zastępców „pewnych politycznie”, a więc przesiąkniętych ideologią komunistyczną²⁸.

Potem, oczywiście, dyrektorzy ci byli zastępowani przez zaufanych ludzi, albowiem funkcja dyrektora miała charakter ściśle polityczny. Pozostawiono rady pedagogiczne, które

²⁶ W. Śleszyński, Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939-1941, Propaganda i indoktrynacja, Białystok 2001, s. 479.

²⁷ M. Gnatowski, „Śsiedzi” w sowieckim raju, Łomża 2002, s. 42.

²⁸ W. Śleszyński, Władze szkolne i kadra pedagogiczna w sowieckim modelu oświaty na obszarze przedwojennego województwa białostockiego w latach 1939-1941, BTZ Nr 16, 2001. s. 128.

powinny współuczestniczyć w zarządzaniu placówkami oświatowymi, ale uprawnienia tych rad miały charakter fasadowy. Zatrudniano nowych pedagogów, wśród których przeważali młodzi, niedoświadczeni komsomolcy, najczęściej pochodzenia białoruskiego i żydowskiego. Nowa kadra nauczycielska nie znajdowała uznania w oczach polskich uczniów, tym niemniej obok scen humorystycznych w kontaktach z kadrami radziecką dominował strach. Wśród samych nauczycieli brak było solidarności zawodowej, a donosicielstwo powodowało, iż trzeba było liczyć się z każdym słowem gestem. *„Strach był nieodłącznym elementem życia szkoły sowieckiej”*²⁹.

Białoruski historyk Siargiej Tokć twierdzi, że *„w okresie międzywojennym na terytorium Zachodniej Białorusi szkół białoruskich praktycznie nie było, natomiast po włączeniu tego obszaru w skład BSR w 1940 r. istniały 5633 szkoły, w tym 4192 (74,4%) z białoruskim językiem nauczania. W 987 (17,5%) placówkach oświatowych na terenie zachodniej Białorusi nauczano w języku polskim, 173 (3,1%) rosyjskim, 169 (3%) żydowskim, 63 (1,1%) litewskim, 49 (0,9%) ukraińskim.. Odsetki te z dość dużą dokładnością odpowiadały udziałowi poszczególnych grup narodowościowych w strukturze etnicznej Zachodniej Białorusi”*³⁰. Jednakże szkolnictwo narodowościowe było iluzoryczne ze względu na fakt, że np. w szkołach polskich dyrektorami byli często ludzie nieznający w ogóle języka polskiego, a szkoły białoruskie poddano od samego początku bezprzykładnej rusyfikacji.

Jak widać, ofiarą prześladowań ze strony władzy radzieckiej padło nie tylko szkolnictwo polskie. Wprawdzie, jak utrzymuje między innymi Aleksandr Wabiszczewicz, zjednoczenie ziem białoruskich w roku 1939 przyniosło Białorusinom jedność terytorialną, jednak władza komunistyczna, nie zważając na specyfikę narodowościową, przystąpiła od razu

²⁹ Tamże, s. 131.

³⁰ S. Tokć, Arhanizacyja sawieckaj uładaj agitacyjna-prapagandysckaj raboty u Bielastockaj wobłasci u 1939-1941 gg, BTH, Nr 13/2000, s. 167.

do sowietyzacji. Polityka ta była realizowana również w systemie oświaty i wychowania. Wprawdzie początkowo otwarto wszystkie szkoły, uwzględniając ich strukturę etniczną, jednak już od roku 1940 sowietyzacji w oświacie zaczęła towarzyszyć rusyfikacja. Okazało się przy tym, że rusyfikacja przybrała największe rozmiary w szkołach białoruskich, najprawdopodobniej ze względu na bliskość kulturową³¹.

Ci nauczyciele, którzy nie zostali usunięci ze szkół, byli zmuszani do uczestnictwa w kursach dokształcających, które obejmowały także indoktrynację ideologiczną. I tak np. trzytygodniowe szkolenia dla nauczycieli matematyki i fizyki w Białymstoku obejmowały zagadnienia:

- historia WKP (b) – 30 h, pedagogika – 15 h, język rosyjski – 24 h,
- język białoruski – 24 h³².

Jak widać z zestawienia godzin, zdecydowanym priorytetem cieszyły się kwestie ideologiczne, potem językowe, na końcu zaś pedagogika. Nic też dziwnego, że polscy nauczyciele często ironicznie oceniali prezentowane na kursach informacje, czego przykładem mogą być pisane na gorąco wiersze Heleny Tokarczyk, nauczycielki biorącej udział w kursie dokształcającym w Zabłudowie.

Należy podkreślić, że *„wszystkie typy szkoleń ideologicznych nauczyciela miały na celu wdrożenie go w system funkcjonowania oświaty i rzeczywistości sowieckiej”*³³. Nauczyciele stawali się, nawet wbrew własnej woli, agitatorami, którzy np. namawiali chłopów do wstępowania do kołchozów. Nauczyciele przy wielu nałożonych na nich obowiązkach otrzymywali dosyć niskie wynagrodzenie za swoją pracę.

³¹ A. Wabiszczewicz, Problemy nacyonalna-kulturnaŭa ŷyccia zachodnich abłasciej BSSR u 1939-1941 gg, BTH Nr 13/2000.

³² W. Śleszyński, Władze szkolne..., tamże, s. 135.

³³ Tamże, s. 138.

Kursy dla nauczycieli prowadzone były zazwyczaj przez kierownika, którym był niejednokrotnie przybysz z wschodnich obszarów BSRR. Kierownika wyznaczał Obwodowy Wydział Oświaty Ludowej w Białymstoku. Kierownik miał we wszystkich sprawach głos decydujący, głoszone przez niego opinie nosiły charakter prawd niepodważalnych. W sprawach organizacyjnych wspierał go starosta kursu, pełniący rolę pośrednika pomiędzy kierownikiem a kursantami.

Kpiny skierowane pod adresem władz oświatowych są dowodem na to, że władze te nie miały wśród kadry nauczycielskiej autorytetu. Mimo to „nauczyciele, chcący pracować w szkolnictwie sowieckim, musieli bezwarunkowo podporządkować się zasadom funkcjonującym w systemie komunistycznym. Nierzadko wbrew własnej woli kształcili i wychowywali młodzież w duchu ideologii sowieckiej. Pozbawieni inicjatywy stali się biernym narzędziem w państwowej fabryce produkującej nowych obywateli. Najmniejszy wyraz dezaprobaty, cień niezadowolenia kończył się aresztowaniem i wywózką na Syberię”³⁴. Można zatem uznać cytowane wiersze pani Tokarczyk za przejaw walki z reżimem.

Sieć szkół w rejonie zabłudowskim w roku 1940 prezentowała się następująco: Ogółem w rejonie funkcjonowało w tym czasie 84 szkoły, w tym białoruskich było 44, polskich 37, i żydowskich 3. Szkoły rosyjskie i litewskie w rejonie nie istniały³⁵. Inna informacja dotyczy statystyk nauczycieli w obwodzie białostockim. W rejonie zabłudowskim wedle danych z 1 maja 1940 zatrudnionych było 202 nauczycieli. Wszyscy byli bezpartyjni, jeśli zaś chodzi o ich narodowość, to liczby prezentowały się następująco: Białorusinów było 79, Polaków 93, zaś Żydów 30. Mężczyźni stanowili większość kadry, było ich 115, zaś kobiety to 87 zatrudnionych w zawodzie. Wykształcenie nauczycieli: wyższym wykształceniem

³⁴ Tamże, s. 140.

³⁵ Informacja o ilości szkół w obwodzie białostockim z podziałem na narodowości według stanu z dnia 1.02.1940 r.

pedagogicznym legitymowało się zaledwie 3 osoby, wyższym niepedagogicznym - tylko jedna. Niepełne wyższe wykształcenie miało 12 osób, natomiast pracowało w szkołach rejonu aż 142 nauczycieli ze średnim wykształceniem pedagogicznym. 8 osób miało wykształcenie średnie niepedagogiczne, zaś 36 nauczycieli nie miało nawet wykształcenia średniego.

Staż pedagogiczny kadry wynosił: do pięciu lat - 122, od pięciu do dziesięciu lat - 28, od dziesięciu do piętnastu lat - 26, od piętnastu do dwudziestu pięciu lat - 25, powyżej dwudziestu pięciu lat - jedna osoba. Jak widać kadra była w większości młoda, a więc raczej brakowało jej doświadczenia, ale przecież nie ono było dla okupantów kwestią najważniejszą³⁶.

Oświata w rejonie, jak można wywnioskować, nie stała wówczas na najwyższym poziomie, w dodatku dały o sobie znać braki kadrowe. W rejonie zabłudowskim w szkołach podstawowych polskich brakowało 119 nauczycieli, w szkołach białoruskich - 89, w żydowskich - 2. Z podziałem na przedmioty braki były następujące: język polski - 2 brakujących nauczycieli, język białoruski - 2 brakujących nauczycieli. Brakowało też 4 matematyków w szkołach białoruskich i po jednym w szkole polskiej i żydowskiej. Odnotowano również braki nauczycieli przyrody, chemii i geografii. Ogółem w całym obwodzie białostockim brakowało 1163 nauczycieli do nauki w klasach 1-4 oraz 886 do nauki w klasach 5-10.

W swoim artykule B. Bernacki przypomina, iż wraz z zajęciem wschodnich obszarów Polski przez Armię Czerwoną zlikwidowano także rynek prasowy Rzeczypospolitej. Stosunkowo szybko władze okupacyjne zastąpiły dotychczas dostępną prasę polską wydawnictwami własnymi, wydawanymi w języku polskim, białoruskim lub rosyjskim. Zasięg oddziaływania tej prasy, podobnie jak w całym Związku Radzieckim, związany był z podziałem administracyjnym. „*Stąd*

³⁶ Informacja o nauczycielach obwodu białostockiego według stanu na 1 maja 1940 roku.

też rozpowszechniano prasę centralną – dostępną w każdej republice, obwodzie i rejonie; prasę republikańską – wydawaną w poszczególnych republikach związkowych; prasę obwodową – dostępną dla mieszkańców jednego obwodu i podległych mu rejonów oraz prasę rejonową – rozprowadzaną już tylko na terenie rejonu.”³⁷

W obwodzie białostockim oczywiście dostępna była prasa wydawana w Moskwie, jak też i w Mińsku. Warto pamiętać, że prasę o zasięgu rejonowym wydawano w dziesięciu siedzibach rejonów. Nie ma w tej liczbie Zabłudowa, natomiast siłą rzeczy aż 6 tytułów wydawano w Białymstoku. Ponadto obwód białostocki był jedynym regionem, w którym podczas okupacji radzieckiej ukazywała się prasa w języku polskim³⁸.

Jednakże, jak podaje M. Gnatowski, ze względu na fakt, iż zapotrzebowanie na prasę zrealizowano jedynie w 41 procentach, w dniu 23 kwietnia 1940 r. Biuro Polityczne KP(b)B podjęło uchwałę zalecającą powołania do życia z dniem 1 maja 1940 r. dwudziestu trzech nowych gazet w obwodzie. Wedle opinii Wojciecha Śleszyńskiego miały to być następujące tytuły: „Nowa Droga” (Augustów), „Czerwona Gwiazda” (Bielsk Podlaski), „Czerwony Płomień” (Brańsk), „Zorza” (Wołkowysk), „Nowe Życie” (Grajewo), „Wolna Białoruś” (Grodno), „Młot” (Dąbrowa Białostocka), „Nowa Wieś” (Jedwabne), „Czerwona Trybuna” (Zabłudów), „Laternia” (Zambrów), „Trybuna” (Kolno), „Bojownik” (Krynki), „Iskra” (Łapy), „Praca” (Łomża), „Tłumacz” (Mońki), „Czerwony Łan” (Porzecze), „Szturmowiec” (Swisłocz), „Sztandar Rad” (Skidel), „Stachanowiec” (Śniadowo), „Zwycięstwo” (Sokółka), „Patriota” (Sopoćkinie), „Sztandar Współzawodnictwa” (Ciechanowiec) i „Komunista” (Czyżew)³⁹.

³⁷ Bartłomiej Bernacki - Organizacja i funkcjonowanie sowieckiego rynku prasowego na ziemiach północno-wschodnich II RP w latach 1939-1941, Białoruskie Zeszyty Historyczne 22 (2004), s. 78.

³⁸ Tamże, s. 90.

³⁹ Tamże, s. 89.

Jak widać, w Zabłudowie miała ukazywać się gazeta „Czerwona Trybuna”, jednakże skończyło się na zamiarach, gdyż do czerwca 1941 roku zdołano uruchomić jedynie 4 gazety. Jak utrzymuje B. Bernacki, „tak skromna realizacja postanowień KC KP (h)B spowodowana była zapewne brakiem centralnie rozdzielanego papieru. Kolejnym czynnikiem negatywnie wpływającym na rozwój prasy mogła być postawa społeczeństwa, odrzucającego wraz z upływem czasu prasę sowiecką.”⁴⁰.

Za jeszcze jedną zmianę w kulturze można uznać powołanie w Białymstoku Państwowego Teatru Polskiego BSRR, którym kierował Aleksander Węgiertko. Istnienie tej placówki miało być dowodem na to, jak władze radzieckie dbają o rozwój kultury polskiej⁴¹.

PRASA OBWODU BIAŁOSTOCKIEGO

Lp.	Nazwa rejonu	Siedziba władz rejonowych	Gazeta rejonowa
1.	augustowski	Augustów	<i>Awangard</i>
2.	białostocki	Białystok	<i>Swobodnyj Trud</i> <i>Wolnaja Praca</i> <i>Białostokier Stern</i> <i>Wolna Praca</i> <i>Oswobożdionnyj Białostok</i> <i>Wyzwolony Białystok</i>
3.	bielski	Bielsk Podlaski	<i>Bielska Prawda</i> <i>(Krasnala Zwiedza)</i>
4.	grajewski	Grajewo	<i>Nowe Życie</i>
5.	grodzieński	Grodno	<i>Grodzieńska Prawda</i>
6.	łapski	Łapy	<i>Swobodnyj Trud-Iskra</i>
7.	łomżyński	Łomża	<i>Wolna Łomża</i>
8.	sokólski	Sokółka	<i>Pobieda</i>
9.	śniadowski	Śniadowo	<i>Stachanowiec</i>
10.	wołkowyski	Wołkowysk	<i>Znamia Oktiabria (Zaria)</i>

ŹRÓDŁO: „Wolna Praca”, nr 34 z 21 III 1941, s. 4; H. Kozieradzki, Bielsk Podlaski. Dzieje miasta, Bielsk Podlaski 1987, s. 272-273; L. Farascjanaja, Haziety Bielaruskaj SSR..., t. 1, s. 26, 47; A. Głowacki, Legalna prasa..., s. 215-221; W. Śleszyński, Okupacja..., s. 387.

⁴⁰ Tamże, s. 109.

⁴¹ B. Bernacki, Teatr i ośrodki kulturalne w okresie okupacji sowieckiej kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1939-1941) w świetle prasy legalnej, Białoruskie Zeszyty Historyczne, nr 17 (2002) pod red. E. Mironowicza, Białystok 2001, s. 156-172.

Zmiany w życiu codziennym wynikały także z faktu, iż do obwodu białostockiego, a więc również rejonu zabłudowskiego skierowano radzieckich funkcjonariuszy, którzy tymi zmianami mieli kierować. Poniższa tabela określa nie tylko ilość funkcjonariuszy, ale także ich przynależność partyjną, wykształcenie i narodowość.

**SKŁAD PARTYJNY, WYKSZTAŁCENIE I NARODOWOŚĆ
RADZIECKICH FUNKCJONARIUSZY SKIEROWANYCH DO OBWODU
BIAŁOSTOCKIEGO W PODZIALE NA REJONY (STAN Z 10 X 1940 R.)**

Rejony i miasta	Skierowano ogółem	W tym członków i kandydatów		
		KP(b)B	LKZMB	b/p
Augustowski	336	124	106	106
Białostocki	548	151	225	172
Bielski	280	91	168	21
Brański	116	46	56	14
Grajewski	271	79	95	97
Grodziński	204	69	52	83
Dąbrowski	137	46	55	36
Jedwabieński	128	55	48	26
Zambrowski	104	46	34	24
Zabłudowski	187	69	102	16
Kolneński	132	55	60	17
Krynkowski	217	57	76	84
Łapski	233	99	87	47
Moniecki	95	43	29	23
Porzeczeki	206	76	60	70
Swisłocki	109	49	42	18
Skidelski	193	55	96	42
Śniadowski	108	40	50	17
Sokołski	175	71	58	46
Sopoćkiński	119	55	33	31
Ciechanowiecki	111	68	25	28
Czyżewski	225	76	76	73
Razem rejony	4234	1515	1633	1084
Białystok	2789	916	598	1275
Grodno	855	268	236	351
Łomża	387	124	105	158
Wółkowysk	752	199	226	327
Razem miasta	4783	1507	1165	1109
Ogółem obwód	9017	3022	2798	2194

CD. TABELI NA STR. 47

CD. TABELI ZE STR. 46

Wykształcenie				Narodowość				
Podst.	nplśr.	średn.	wyższe	Białoru- sini	Rosjanie	Polacy	Żydzi	Pozostałe
93	63	150	30	175	90	13	29	29
174	127	185	62	273	186	12	34	43
70	88	114	8	146	72	10	37	15
38	21	54	3	79	24	2	6	5
68	75	103	25	126	101	7	17	20
122	12	51	19	133	44	2	19	6
62	9	66	2	85	36	1	9	11
43	25	56	4	80	29	4	13	2
28	30	41	5	65	23	3	7	6
78	21	79	9	105	47	3	24	8
38	36	55	3	87	18	2	7	8
58	87	57	15	147	42	4	18	8
100	35	82	16	106	86	8	8	25
36	13	45	1	63	18	1	10	3
17	98	70	21	126	39	-	31	10
40	31	34	4	61	34	-	7	7
33	88	66	3	142	31	2	15	3
22	36	45	5	78	17	1	10	2
23	76	63	13	105	41	4	14	11
42	18	51	8	83	19	6	6	5
20	37	43	11	67	24	1	12	7
55	65	89	16	141	53	2	11	18
1256	1091	1602	283	2473	1068	88	354	252
977	-	1209	603	987	1101	40	600	161
310	110	262	164	242	683	11	138	81
109	76	145	57	148	165	7	41	26
405	60	238	49	215	387	6	51	93
1810	246	1854	873	1492	2036	64	830	361
3066	1337	3456	1156	3965	3104	152	1430	613

ŹRÓDŁO: NARB w Mińsku, zesp. 4, spr. 5, t.2200, k.

Ogółem skierowano do pracy w obwodzie 9017 funkcjonariuszy, w większości członków KP(b)B lub LKZMB, zaledwie 24,3% było bezpartyjnych. Jeśli chodzi o rejon zabłudowski, tutaj do pracy skierowano 187 osób, zaś liczba bezpartyjnych była bardzo mała, zaledwie 8,5%. Kwestia wykształcenia wyglądała bardzo mizernie.

DANE STATYSTYCZNE O LICZBIE RADZIECKICH FUNKCJONARIUSZY I INSTYTUCJACH, KTÓRE ICH SKIEROWAŁY DO OBWODU BIAŁOSTOCKIEGO (STAN Z 10 X 1940 R.)

Rejony i miasta	Skierowano ogółem	w tym przez						
		KC KP (b)B	KC LKZMB	Radę Komisarzy Ludowych	Ludowe komisariaty			
					Rolnictwa	Przemysłu	Zdrowia	Łączności
Augustowski	336	63	14	2	27	46	42	3
Białostocki	548	61	27	10	26	61	85	-
Bielski	280	45	53	5	2	64	14	3
Brański	116	46	11	-	5	14	13	-
Grajewski	271	41	5	8	26	24	36	3
Grodziński	204	52	15	-	32	41	-	-
Dąbrowski	137	44	12	-	2	41	17	1
Jedwabniński	128	38	9	2	10	18	12	3
Zambrowski	104	28	5	8	1	2	7	2
Zabłudowski	187	36	19	1	18	40	11	1
Kolneński	132	49	6	-	1	50	13	1
Krynkowski	217	44	9	3	7	95	25	5
Łąpski	233	37	1	1	17	5	24	2
Moniecki	95	42	6	3	6	5	9	-
Porzeczek	206	53	3	3	4	60	60	1
Swisłocki	109	30	6	-	10	1	30	2
Skidelski	193	45	13	1	16	65	20	1
Śniadowski	108	31	12	4	2	29	1	1
Sokolski	177	40	8	-	3	24	2	-
Sopockiński	119	43	3	8	8	19	11	2
Ciechanowiecki	111	42	4	6	5	16	14	-
Czyżewski	225	41	14	11	21	45	30	2
Razem rejony	4234	951	257	76	249	765	476	33
Białystok	2789	92	108	109	21	176	74	122
Grodno	855	37	29	44	2	73	31	25
Łomża	387	49	12	11	26	33	26	8
Wołkowsk	752	57	17	4	50	96	36	5
Razem miasta	4782	441	166	168	59	378	167	160
Ogółem obwód	9017	1392	423	244	318	1143	643	282

CD. TABELI NA STR. 49

CD. TABELI ZE STR. 48

w tym przez						Zjedno- czenia	Na wła- sną proś- bę	Inne organi- zacje
Ludowe komisariaty								
Oświaty Ludowej	Przemy- słu Spo- żywczego	Przemy- słu Lek- kiego	Trans- portu	Handlu	Leśnic- twa			
12	42	5	3	-	-	34	10	16
2	-	12	-	16	16	61	58	110
5	8	-	5	-	-	-	4	72
2	-	-	-	-	-	4	1	20
9	39	6	1	-	-	-	5	68
-	-	1	-	-	-	2	10	47
1	-	6	-	-	-	-	2	11
5	-	-	3	-	-	-	21	8
7	-	-	1	-	-	2	16	15
3	-	8	-	4	3	-	3	40
2	-	-	-	-	-	3	1	6
7	-	4	-	-	1	2	10	5
6	98	-	-	-	-	-	2	40
10	1	-	6	-	-	-	4	3
3	5	-	-	-	-	-	3	11
10	-	-	6	-	-	-	1	16
3	-	1	-	-	2	-	4	23
4	-	1	-	-	-	5	8	10
8	-	1	5	-	9	-	4	41
2	-	-	-	-	-	-	2	19
1	-	-	-	-	-	3	1	9
2	14	-	-	-	-	5	3	39
104	207	45	32	20	59	131	165	657
52	-	43	85	143	75	285	882	323
29	193	37	37	-	13	5	63	153
23	11	3	3	-	1	3	114	62
10	420	7	2	-	8	16	16	36
114	624	90	127	143	97	309	1075	577
218	832	135	159	163	156	440	1240	1234

ŹRÓDŁO: NARB w Mińsku, zesp. 4, spr. 5, t. 2200, k.

**DANE STATYSTYCZNE O NOWYCH MIEJSCACH PRACY
RADZIECKICH FUNKCJONARIUSZY SKIEROWANYCH DO OBWODU
BIAŁOSTOCKIEGO (STAN Z 10 X 1940 R.)**

Rejony i miasta	Skierowano ogółem	W tym do pracy		
		partyjnej	komsomolskiej	we władzach terenowych
Augustowski	336	28	10	75
Białostocki	548	16	8	78
Bielski	280	19	7	70
Brański	116	14	2	19
Grajewski	271	19	7	94
Grodziński	204	24	6	31
Dąbrowski	137	7	3	30
Jedwabniński	128	13	7	60
Zambrowski	104	17	5	32
Zabłudowski	187	19	5	27
Kolneński	132	21	1	39
Krynkowski	217	15	14	30
Łapski	233	14	3	70
Moniecki	95	12	3	25
Porzeczeki	206	18	1	81
Swisłocki	109	14	3	30
Skidelski	193	18	4	40
Śniadowski	108	16	2	37
Sokółski	175	18	2	108
Sopockiński	119	17	2	39
Ciechanowiecki	111	17	4	22
Czyżewski	225	22	-	65
Razem rejony	4234	373	99	1102
Białystok	2789	108	37	309
Grodno	855	34	13	138
Łomża	387	21	11	146
Wółkowysk	752	17	8	55
Razem miasta	4783	180	69	648
Ogółem obwód	9017	553	168	1750

CD. TABELI NA STR. 51

CD. TABELI ZE STR. 50

W tym do pracy				
Na stanowiska w gospodarce	w spółdzielczości	specjaliści	technicznych w produkcji	do innych prac
22	33	100	69	4
110	11	38	165	22
25	11	108	37	3
7	-	10	64	-
41	-	39	71	-
31	5	83	26	-
7	6	49	17	14
11	2	17	18	-
20	2	9	19	-
16	-	72	34	14
7	3	57	4	-
15	-5	118	20	-
39	13	18	76	-
28	7	11	9	-
9	5	57	35	-
13	10	10	29	-
15	1	51	30	-
9	8	7	11	-
23	3	4	17	-
10	2	38	18	-
17	6	30	5	10
10	-	70	42	16
485	129	1116	816	88
626	150	510	838	217
105	55	205	256	9
147	9	64	59	30
54	7	151	146	315
835	221	950	1338	571
1320	350	2046	2176	654

ŹRÓDŁO: NARB w Mińsku, zesp. 4, spr. 5, t. 2200, k.

Z porównania tabel wynika, że statystyki rejonu zabłudowskiego analizowanych obszarach nie różnią się zbytnio od danych z innych rejonów.

ks. Andrzej Górski

ZAANGAŻOWANIE MIESZKAŃCÓW FOLWARK MAŁYCH W CHARYTATYWNĄ DZIAŁALNOŚĆ „CARITAS” W PARAFII ZABŁUDÓW PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Jedną z cnót chrześcijańskich jest czynić miłosierdzie tym ludziom, którzy tego potrzebują. Wywodzi się od Jezusa Chrystusa, który poprzez swoje czyny i słowa dokonywał licznych uzdrowień, jak też karmił tych, którzy przychodzili do Niego z daleka, aby słuchać Jego słów. To dzięki okazowanemu miłosierdziu Apostołowie, którzy w swoim Mistrzu widzieli wzór do naśladowania, zjednali sobie serca ludzi, do których zostali posłani i pozyskali je dla świętobliwego życia¹.

Pierwsi chrześcijanie, którzy poznali cnotę miłosierdzia i praktykowali ją w swoim życiu, dzielili się tym co mieli, aby wspomóc potrzebujących, chorych i podróżnych. W taki oto sposób powstawały pierwsze szpitale, w których każdy potrzebujący otrzymywał należną pomoc. Wszelkie stosowane dzieła miłosierdzia nie znały umiarkowania, i niejako rozlewały się na wszystkich nieszczęśników potrzebujących jakiegokolwiek pomocy.

¹ F. R. Chateaubriand, *Geniusz chrześcijaństwa*, Poznań 2003, s. 345.

Przez ostatnie dwa tysiące lat nic się prawie nie zmieniło pod tym względem. Nadal są osoby potrzebujące i nadal są zarówno organizacje jak i ludzie dobrej woli, którzy chcą w jakikolwiek sposób wesprzeć tych, którzy tej pomocy potrzebują każdego dnia. Kościół był i jest jedną z instytucji niosącą pomoc potrzebującym.

Próby zjednoczenia działań dobroczynnych Kościoła na terenach ziem polskich możemy zaobserwować na przełomie XIX i XX wieku najpierw we Lwowie, gdzie w 1885 r. powstał „Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów Dobroczynnych”. Po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 i okrzepnięciu nowych struktur Kościoła w Polsce powstała konieczność odnowy działalności stowarzyszeń dobroczynnych. W Poznaniu, w 1937 roku powstała ogólnopolska centrala pod nazwą „Instytut Caritas” i tam odbył się zjazd dyrektorów tego stowarzyszenia z całej Polski. Instytut ten organizował Ogólnopolskie Dni i Tygodnie Miłosierdzia, mające na celu gromadzenie funduszy i rozpowszechnienie akcji charytatywnej.

Kres działalności Instytutu położył wybuch II wojny światowej. Jednak w czasie okupacji niemieckiej dobroczynna działalność Kościoła Katolickiego była kontynuowana, a w pierwszych latach powojennych nastąpił jej gwałtowny rozwój.

Po wyzwoleniu naszego kraju, w 1945 roku, z myślą o niesieniu pomocy ofiarom II wojny światowej, Konferencja Episkopatu Polski zleciła Komisji do spraw Charytatywnych, na której czele stanął abp Adam Sapieha, powołanie w Krakowie centrali „Caritas”. Na wzór przedwojenny pełniła ona funkcję koordynacyjną w stosunku do diecezjalnych oddziałów „Caritas”, które spontanicznie wznowiły swoją działalność. W Krakowie, tak jak przed wojną w Poznaniu, rozpo-

władz kościelnych, prężnie wznowiono działalność Katolickiej Akcji Charytatywnej „Caritas” w Białymstoku. W dniu 9 października 1945 roku ks. kanonik Adam Abramowicz, proboszcz parafii św. Rocha, został wybrany na dyrektora Archidiecezjalnego Związku „Caritas”. Warunki pracy były szczególnie trudne, gdyż cały ten teren w czasie działań wojennych uległ dewastacji i zubożeniu³. Pomimo tych trudności podejmowano wysiłek niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

Spis członków
Oddziału „Caritas” parafii Zabłudowskiej

1.	Ks. proboszcz	Wniekiwicz	Stanisław	proboszcz par. Zabłudów.
2.		Wronowicz	Metan	seho. kol. - - -
3.		Bryzch	Stefania	skolnik - - -
4.		Ostarewski	Mieczysław	os. w. - - -
5.		Maksimowicz	Teofil	proboszcz kol. Zabłudów.
6.		Borowski	Mieczysław	- - -
7.		Kainkowska	Helena	kol. Zabłudów
8.		Zachmacha	Marja	proboszcz kol. Zabłudów
9.		Bridko	Rozalia	kol. Zabłudów.
10.		Mikolajczuk	Antonina	kol. Kaniowka
11.		Barłozewicz	Adela	kol. Kaniowka
12.		Dzianinowicz	Anna	Banyki.
13.		Dolijowska	Rozalia	Dobrynowka
14.		Maksimowicz	Stanisława	Zabłudów.

Spis członków Oddziału „Caritas” parafii Zabłudowskiej.

³ Tamże.

Z inicjatywy księdza Proboszcza Stanisława Więckiewicza w parafii Zabłudów powstał oddział „Caritas”. Pierwsze spotkanie odbyło się 11 listopada 1945 roku, na którym wybrano zarząd. Prezesem został ksiądz Proboszcz Stanisław Więckiewicz, na sekretarza wybrano Ułanowicza Stefana, a stanowisko skarbnika pełniła Krych Stefania. W skład zarządu weszli: Maksimowicz Irena i Ostaszewski Konstanty⁴. Na kolejnym zebraniu oddziału „Caritas” doszło do zmiany zarządu. Na członka zarządu wybrano Ostaszewskiego Michała, ponadto powołano Komisję Rewizyjną, którą tworzyli: Maksimowicz Irena, Borowski Michał i Hankowska Helena⁵.

Trudna sytuacja materialna wielu polskich rodzin, spowodowała obowiązek szerszego dzieła miłosierdzia względem tych osób, które najbardziej ucierpiały na skutek działań wojennych. Dlatego pod koniec 1945 roku w parafii Zabłudów zebrano wśród wiernych pierwsze dobrowolne ofiary, z których część przeznaczono na lekarstwa dla osób ubogich. Planowano również innymi sposobami wspierać najuboższych, choćby przez organizowanie kwest ulicznych, oraz zbiórki darów w naturze na dożywianie biednych dzieci i starców⁶.

Pierwsza propozycja zorganizowania kwesty ulicznej padła podczas zebrania Zarządu w dniu 28 kwietnia 1946 roku. Od tego czasu wielokrotnie odwoływano się do tej formy okazywania hojności przez parafian kościoła zabłudowskiego. W 1947 roku przygotowując się do kolejnego „Tygodnia Miłosierdzia” powołano komitet organizacyjny, który ustalił, że w czasie tygodnia miłosierdzia, od 5 do 12 października 1947 roku przeprowadzona będzie kwesta uliczna, nie tylko

⁴ APZ, *Protokół nr 1 zebrania organizacyjnego „Caritas” parafii Zabłudów, z dnia 11 listopada 1945 roku.*

⁵ APZ, *Spis członków Oddziału Caritas parafii Zabłudowskiej.*

⁶ APZ, *Sprawozdanie z działalności oddziału „Caritas” parafii Zabłudowskiej za rok 1945.*

w mieście, lecz również w wielu wsiach należących do parafii zabłudowskiej⁷. Zaplanowano też urządzenie akademii przygotowanej przez Krucjatę, loterii fantowej, oraz krótkiego referatu, przygotowanego przez nauczycielstwo⁸.

W trakcie „Tygodnia Miłosierdzia” zorganizowano również po zakończonej Mszy św. w kościele „Dzień chorych”, podczas którego urządzono śniadanie dla 80 chorych i ubogich osób. Tydzień ten okazał się dość owocny nie tylko ze względu na zebrane środki finansowe i materialne. Oddział „Caritas” powiększył się o kilkunastu nowych członków⁹.

W celu łatwiejszego dotarcia do wszystkich chorych i potrzebujących, zarząd „Caritas” w 1947 roku podzielił parafię na 12 rejonów. Do każdego z nich została przydzielona jedna osoba – opiekunka, która była odpowiedzialna za zrobienie spisu i opiekę nad chorymi i ubogimi w danym rejonie. Jedną z opiekunek oddziału „Caritas”, której przydzielono opiekę nad potrzebującymi, była Bartoszewicz Adela pochodząca z Folwark Małych. Miała ona za zadanie przeprowadzenie wizyt domowych w swoim rejonie w celu odnalezienia rodzin najbardziej potrzebujących pomocy¹⁰.

Już na pierwszym zebraniu organizacyjnym „Caritas”, które odbyło się 11 listopada 1945 roku, postanowiono przeprowadzić spis najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących pomocy osób w parafii. Celem tego spisu było rozdzielenie paczek z odzieżą przysyłanych przez „Caritas” z Ameryki¹¹.

⁷ APZ, *Sprawozdanie do Zarządu „Caritas,, Archidiecezji Wileńskiej w Białymstoku*, z dnia 17 października 1947 roku.

⁸ APZ, *Protokół nr 16 odbytego zebrania Zarządu „Caritas” parafii Zabłudowskiej*, z dnia 8 września 1947 roku.

⁹ APZ, *Sprawozdanie do Zarządu „Caritas,, Archidiecezji Wileńskiej w Białymstoku*, z dnia 17 października 1947 roku.

¹⁰ Tamże.

¹¹ APZ, *Protokół nr 1 zebrania organizacyjnego „Caritas” parafii Zabłudów*, z dnia 11 listopada 1945 roku.

W Folwarkach Małych takie paczki otrzymały cztery osoby: Michalczuk Irena, Prończuk Kazimiera, Jastrzębski Felician, oraz Prokopowiczowa¹².

74	Rutkowski	Michał	Folwarki Małe.
75	Lisiewicz	Jan	---
76	Kozłowski	Kazimierz	---
77	Lisiewiczowa		---
<u>Folwarki Małe.</u>			
78	Michalczuk	Irena	
79	Prończuk	Kazimiera	
80	Jastrzębski	Felician	
81	Prokopowiczowa		
<u>Rafalówka</u>			
82	Rusiał	Wacław	
83	Kierul	Józefa	- Bórowiki.
84	Wojnicz	Stanisława	Rafalówka.
85	Wojnicz	Józef	
86	Mioduszebski	Jamira	
87	Szulakowicz	Jan u Mianwińskich.	
88	Zuboycha	Alga	
89	Prończuk	Paulina	
90	Matkiewicz	Józefa.	
91	Chistalska	Helena	kol Tuchawiska

Rejestr osób które otrzymały paczki odzieżowe przez „Caritas”

¹² APZ, Rejestr osób które otrzymały paczki odzieżowe przez „Caritas” parafii Zabłudów.

Podczas wizyt domowych przeprowadzonych przez wyznaczonych opiekunów, lecz także przez księdza proboszcza, sporządzono również listę ludzi ociemniałych, którzy również potrzebowali jakiegokolwiek pomocy. Na tej liście znalazło się 18 osób, kobiet i mężczyzn, dorosłych i dzieci w wieku od 4 do 87 lat. Trzy osoby w wieku od 32 do 75 lat: Prończuk Kazimiera, Bartoszewicz Ignacy i Turosieńska Marianna pochodziły z Folwark Małych¹³.

Lista ociemniałych par. Zabłudowskiej Okręgu

d.p.	Nazwisko i Imię	Wiek	Miejscowość	Parota	Parat	Wzrost
1.	Franczek Karimien	32	Folwark Mały	Zabłudów	Przygotek	
2.	Bartoszewicz Ignacy	54	—	—	—	
3.	Turosieńska Marianna	75	—	—	—	
4.	Domanowska —	70	Folwark Mały	—	—	
5.	Sokolowska —	4	—	—	—	
6.	Kuciorowa Wincenty	65	Fatarowce	—	—	
7.	Andrzejewski Tadeusz	12	—	—	—	
8.	Stasiewicz Wincenty	68	Kodorno	—	—	
9.	Sobolewski Wincenty	74	Rafalówka	—	—	
10.	Kapłaniarz Teofil	50	Krynki	—	—	
11.	Kerolcuk —	85	Laszki	—	—	
12.	Silwanowicz Elżbieta	85	Pasyuki	—	—	
13.	Szabłowska Helena	17	Matyuki	—	—	
14.	Sanejko Agata	72	Kamienka	—	—	
15.	Kupjanowicz Stefan	23	Zabłudów	—	—	
16.	Lubicka Agata	78	Zabłudów	—	—	
17.	Obukowicz Franciszek	87	—	—	—	
18.	Obukowicz Kazimiera	77	—	—	—	

Lista osób ociemniałych pochodzących z parafii Zabłudów.

¹³ APZ, Lista ociemniałych parafii Zabłudowskiej.

Mieszkańcy Folwark Małych, którzy nie potrzebowali pomocy, czynnie włączali się do wszelkich akcji organizowanych przez oddział „Caritas” działający przy parafii w Zabłudowie. Brali udział kweście w ramach „Tygodnia Miłosierdzia”, która trwała od 5 do 12 października 1947 roku, tak jak i w poprzednich kwestach organizowanych w parafii.

Upoważnionymi przez prezesa oddziału „Caritas” księdza Zienkiewicza do przeprowadzenia zbiórki nie tylko środków pieniężnych, lecz także różnych ofiar i fantów byli wyznaczeni mieszkańcy Folwark Małych. W składzie tym znalazł się Wacewicz Jan, Turosieński Wincenty i Bartoszewicz Adela, która sprawowała we wsi funkcję opiekunki chorych i ubogich. Wyznaczone przez księdza Prezesa osoby odwiedziły prawie wszystkie rodziny znajdujące się nie tylko we wsi, lecz także te, które mieszkały poza wsią na tzw. koloniach. Świadczy o tym sporządzona lista tych, którzy w jakikolwiek sposób chcieli pomóc w tak zaszczytnym celu¹⁴.

W trakcie przeprowadzonej zbiórki, na osiemdziesiąt dziewięć osób, które zostały wpisane na listę, dwudziestu mieszkańców przekazało środki pieniężne. Po 10 złotych wpłacili: Aleksiejczuk Aleksander, Prończuk Michał, Aleksiejczuk Adam i Markiewicz Edward. Po 20 złotych ofiarowali: Markiewicz Czesław, Suchowierski Józef, Popławski Feliks, Szarejko Wincenty, Szarejko Henryk, Aleksiejczuk Józef, Giesko Henryk, Szarejko Józefa, Regucki Wincenty i Zieniewicz Antonii. Po 30 złotych wpłacili: Sanejko Władysław, Popławski Wincenty, Tomanek Paulina i Bartoszewicz Józef. Ofiarę 48 złotych złożyła Turosieńska Katarzyna, zaś Prończuk Kazimiera wpłaciła 80 złotych. Dzięki wszystkim ofiarodawcom z Folwark Małych zebrano łącznie 488 złotych na

¹⁴ APZ, *Tydzień Miłosierdzia 5-12 października 1947 roku, Lista nr 8 dobrowolnych składek na rzecz „Caritas” parafii Zabłudowskiej, przeprowadzonej we wsi Folwarki Małe.*

potrzeby biednych i ubogich pochodzących z parafii zabłudowskiej. Była to znacząca kwota.

Mniej zamożni mieszkańcy Folwark Małych, których nie stać było na wpłacenie jakiegokolwiek kwoty pieniężnej przekazywali dary w naturze, oraz różnego rodzaju fanty poczynawszy od szklanek i książek, po talerze i spodeczki a skończywszy na inwentarzu żywym w postaci kogutów.

Markiewicz Stanisław – książka

Markiewicz Józef – szklanka

Łuckiewicz Walerian – szklanka

Siemieńczuk Jan – książka

Sanejko Wincenty – cukiernica

Bartoszewicz Tadeusz – kogut

Kuczyński Wiktor – talerz i rogi

Kuczyński Wincenty – kogut

Wacewicz Jan – talerz

Andrzejewski Bronisław – obsadka i ołówek

Zieniewicz Wincenty – spodeczek

Prończuk Konstanty – szklanka

Regucka Marianna – spodeczek

Michalczuk Aleksander – szklanka

Bartoszewicz Józef – kogut

Turosieński Stanisław – kwiat

Turosieński Wincenty – cukiernica

Górski Franciszek – talerz

Prończuk Stanisława – kogut

Suchowierski Stanisław – talerz

Borowski Michał – 2 kg kaszy i kubek

Markiewicz Michał – 2 kg pęczaku, szklanka i spodeczek

Wacewicz Antoni – 2 kg pęczaku i płótno.

Sosnowski Waclaw – królik

Korolczuk Jan – talerz

Turosieński Antoni – rękawiczki

Kaźmieruk Jadwiga – kogut
Turosieńska Jadwiga – 2 kg kaszy
Czyżyński Michał – 1 kg pęczaku
Prończuk Kazimiera – kogut
Szarejko – Henryk – spodeczek i szklanka
Bartoszewicz Józef – talerz
Sanejko Józef – 1 kg pęczaku
Dakowicz Stanisław – talerzyk
Aleksiejczuk Józef – talerz
Turosieński Jan – kogut
Sosnowski Kazimierz – talerz
Szarejko Józefa – 2 spodeczki
Regucki Wincenty – kogut
Bartoszewicz Adela – ręcznik¹⁵.

Wśród mieszkańców Folwark Małych w trakcie Tygodnia Miłosierdzia zebrano łącznie: 9 kogutów, 1 królika, 6 szklanek, 5 spodeczków, 9 talerzy, 2 książki, obsadkę i ołówek, 2 cukiernice, kubek, kwiat i rękawiczki. Zebrano również 7 kg pęczaku i 4 kg kaszy.

Mieszkańcy sąsiedniej wsi Folwark Wielkich również włączyli się do przeprowadzonej zbiórki na rzecz potrzebujących. Na czternastu ofiarodawców siedmiu przekazało środki pieniężne łącznie w wysokości 150 złotych, jeden z nich ofiarował 0,5 kg słoniny, zaś pozostali mieszkańcy przekazali cztery talerze, szklankę i ręcznik¹⁶.

Wszyscy mieszkańcy Folwark Małych, jak też i sąsiedniej wsi, którzy w jakikolwiek sposób wzięli udział w zorganizowanej akcji przez oddział „Caritas” parafii Zabłudowskiej,

¹⁵ Tamże.

¹⁶ APZ, *Tydzień Miłosierdzia 5-12 października 1947 roku, Lista nr 7 dobrowolnych składek na rzecz „Caritas” parafii Zabłudowskiej, przeprowadzonej we wsi Folwarki Wielkie.*

z pewnością ofiarowali swoje dary nie z obowiązku czy z przymusu, lecz w głównej mierze z dobroci serca i z potrzeby niesienia pomocy

Powojenny rozwój pracy charytatywnej Kościoła, został przerwany w 1950 roku dekretem władz komunistycznych, uniemożliwiający „Caritas” parafialnym dalszą działalność. Cały jej majątek został przekazany Zrzeszeniu Katolików Caritas powołanemu przez ówczesne władze polityczne państwa. Biskupi polscy zdecydowali jednak, że działalność charytatywna Kościoła będzie prowadzona w ramach ogólnego programu duszpasterstwa. Powołano Komisję Episkopatu do spraw Duszpasterstwa Miłosierdzia, a zadania krajowej centrali „Caritas” przejął Krajowy Sekretariat do spraw Miłosierdzia. W diecezjach utworzono Referaty Duszpasterstwa Charytatywnego. Ze względu na przejęcie przez państwo nazwy „Caritas” biskupi polscy zakazali jej używania instytucjom kościelnym, by nie utożsamiano ich działalności z działalnością państwową.

Przemiany polityczne w Polsce spowodowały, że 23 stycznia 1991 roku, Dekretem Administratora Apostolskiego ks. Biskupa Edwarda Kisielea została powołana do istnienia Caritas Archidiecezji Białostockiej. Od tego momentu instytucja wpisuje się w misję Kościoła polegającą na pełnieniu posługi miłosierdzia w pierwszym rzędzie w rodzimej diecezji, lecz również - w ramach włączania się w liczne akcje o charakterze ponaddiecezjalnym - także na terenie całego kraju i poza jego granicami.

Marta Pilecka

EKONOMICZNA I SPOŁECZNA CHARAKTERYSTYKA GMINY ZABŁUDÓW

Uwagi ogólne

Miejsko-wiejska gmina Zabłudów położona jest w południowo-wschodniej części województwa podlaskiego, w powiecie białostockim, 18 km na południowy wschód od Białegostoku. Graniczy z siedmioma gminami:

- od południa – Bielsk Podlaski (powiat bielski) i Narew (powiat hajnowski);
- od zachodu – Juchnowiec Kościelny (powiat białostocki);
- od północy – miasto Białystok, Supraśl i Gródek (powiat białostocki);
- od wschodu – Michałowo (powiat białostocki).

Miejscowości gminy skupione są w 46 sołectwach. Cechą charakterystyczną jest rozdrobnienie i rozproszenie sieci osadniczej oraz niewielkie rozmiary ośrodka miejskiego. Siedzibą władz gminy jest miasto Zabłudów.

W związku z bliskością miasta wojewódzkiego, w północnej części gminy skupia się zabudowa mieszkaniowa jedno i wielorodzinna oraz tereny pod działalność gospodarczą, natomiast w części południowej koncentruje się działalność agrarna.

RYSUNEK 1. POŁOŻENIE GMINY ZABŁUDÓW W POWIECIE BIAŁOSTOCKIM.



ŹRÓDŁO: *www.gminy.pl* na dzień 09.03.2010 r.

Przez teren gminy przebiegają ważne szlaki komunikacyjne: droga krajowa Nr 19 Kuźnica Białostocka – Białystok – Lublin – Rzeszów oraz droga wojewódzka Nr 685 Białystok – Hajnówka

Pojęcie i zadania gminy

Gmina jest odrębną korporacją terytorialną, związkiem mieszkańców danego obszaru. Jest podmiotem, na rzecz którego następuje decentralizacja władztwa publicznego w systemie podziału władz¹.

W imieniu własnym wykonuje zadania publiczne zarówno w sferze prawa administracyjnego jak i cywilnego. Jako

¹ E. Knosala, Zarys nauki administracji, Kraków 2005, s. 136.

podmiot podlega ochronie prawnej przed naruszeniami, które wbrew normie konstytucyjnej może nastąpić ze strony władz państwowych. W jej imieniu działają odpowiednie organy ustrojowe – właśnie organy o charakterze samorządowym. Gmina jest więc odrębnym od państwa podmiotem praw i obowiązków².

Gmina wykonuje zadania własne i zlecone. Zadania własne gminy dzieli się na cztery kategorie:

- **infrastruktura techniczna** (gminne drogi, ulice, place, mosty, wodociągi, kanalizacja, usuwanie i oczyszczanie ścieków gminnych, utrzymywanie urządzeń sanitarnych, wysypiska i utylizacja odpadów, zaopatrzenie w energię ciepłą i elektryczną. Gminne budownictwo mieszkaniowe, targowiska i hale targowe, gminne obiekty i urzędnia użyteczności publicznej)³
- **infrastruktura społeczna** (ochrona zdrowia, pomoc społeczna, polityka prorodzinna, oświata, kultura, kultura fizyczna, edukacja publiczna)⁴
- **porządek i bezpieczeństwo publiczne** (organizacja ruchu drogowego, porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli, ochrona przeciwpożarowa, bezpieczeństwo sanitarne)⁵
- **ład przestrzenny i ekologiczny** (planowanie przestrzenne, gospodarka nieruchomościami, ochrona środowiska i przyrody oraz gospodarka wodna)⁶

² M. Kulesza, Niektóre zagadnienia prawne definicji samorządu terytorialnego w PiP 1/1990, s. 22.

³ Ustawa z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U z 2001 Nr.142, poz. 1591).

⁴ J. Boć, Prawo administracyjne, Wrocław 2000, s. 303.

⁵ Z. Duniewska, B. Jaworska-Dębska, Prawo administracyjne pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie, Warszawa 2004, s. 303.

⁶ Z. Leoński, Zarys prawa administracyjnego, Warszawa 2006, s. 153.

Geneza gminy Zabłudów

Zabłudów to niewielka miejscowość malowniczo położona na Podlasiu, na Wysoczyźnie Białostockiej nad rzeką Rudnią. Jego bogata 500-letnia tradycja przez wieki kształtowana była przez różne kraje i kultury, na pograniczu których leżało miasto.

Przed rokiem 1483 król Kazimierz Jagiellończyk nadał swemu marszałkowi Iwanowi Chodkiewiczowi tereny ciągnące się od rzek Czarnej i Młynki, czyli od wsi należących do włości bielskiej i suraskiej, po rzekę Płoskę. Pod koniec XV i na początku XVI w. na terenie zasiedlanej puszczy Błudów, rozciągającej się pomiędzy rzeką Narew i Supraśl zaczęły tworzyć się liczne wsie. Spadek po Iwanie Chodkiewiczu odziedziczył jego syn Aleksander⁷.

Administrowanie spadkiem, przerwane czasową konfiskatą, będącą konsekwencją niefortunnie ulokowanych sympatii politycznych nowego właściciela Zabłudowa (Aleksander był bowiem stronnikiem Michała Glišńskiego zdrajcy zbiegłego do Moskwy) zostało przywrócone 16 III 1512 r. przez króla Zygmunta I Starego, który nadał Aleksandrowi Chodkiewiczowi 22 służby w trzech osadach.

Dokument wydany przez Zygmunta I Starego w Krakowie 3.IV. 1525 r. potwierdził nadanie Iwanowi Chodkiewiczowi puszczy Błudów, 22 służb w powiatach bielskim i suraskim, nakazując ponadto Olbrachtowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu, wytyczenie granic dóbr chodkiewiczowskich i przekazanie ich w posiadanie Aleksandrowi Chodkiewiczowi. W dokumencie wymieniono także istniejące już wsie: Borowicze, Janowicze, Koźliki, Kudrycze, Pustochwały, Spasyнки, Zaniewicze i Żuki.

⁷ Ks. Adam Szot, *Dzieje Rzymskokatolickiej Parafii pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zabłudowie*, Białystok 2005, s. 8.

W 1549 r. Aleksander Chodkiewicz zmarł, pozostawiając dobra zabłudowskie trzem swoim synom: Hieronimowi, Jerzemu i Grzegorzowi. Twórcą miasta Zabłudowa i jego urbanistycznego kształtu był Grzegorz Chodkiewicz.

Zabłudów otrzymał prawa miejskie dopiero w połowie XVI wieku. Lokacja miasta na prawie magdeburskim w 1553-r. zbiegła się w czasie z tworzeniem centralnej rezydencji Zygmunta II Augusta w Knyszynie, gdzie pierwszym starostą był właśnie Aleksander Chodkiewicz⁸. Bliskość rezydencji królewskiej miała zapewne wpływ na uświetnienie wyglądu i funkcjonalność nowo powstałego miasta.

Dziełem Grzegorza Chodkiewicza było zagospodarowanie przestrzenne miasta. Siedzibę dworską (dwór istniał już w 1550 r.) oddzielały od miasta rzeka i staw. Dość spory – jak na ówczesne czasy – rynek kształtem zbliżony był do kwadratu; w jego krańcach wyznaczono pary ulic wychodzące z każdego rogu, które zbiegały się pod kątem prostym.

We wschodniej części rynku usytuowano kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. Ze względu na fakt osiedlania się we włościach zabłudowskich ludności ruskiej Grzegorz Chodkiewicz ufundował w 1567 r. cerkiew pod wezwaniem Uśpienia i św. Mikołaja. W tym samym roku Chodkiewicz założył szpital – przytułek dla ubogich wyznawców obu religii, oraz ustanowił bakałarza do prowadzenia szkoły.

Akt nadania praw miejskich zezwalał także na odbywanie jarmarku w dzień święta Wniebowzięcia NMP oraz cotygodniowych targów. Zaprojektowany w XVI wieku zabłudowski rynek i przylegająca do niego prostokątna sieć ulic zachowały swój niezmienny układ do dnia dzisiejszego.

⁸ Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zabłudów, Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XXXIX/179/05 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 26 listopada 2005r. s. 30.

W 1568 r. w Zabłudowie usytuowano jedną z pierwszych drukarni na Grodzieńszczyźnie. Decyzją Grzegorza Chodkiewicza zostali sprowadzeni z Moskwy dwaj drukarze: Iwan Fiodorow i Piotr Mćcisławiec. Osiedlenie się drukarzy w dobrach zabłudowskich zostało dodatkowo umocowane nadaniem im wsi Rafałówka. W latach 1569-1570 w Zabłudowie drukowano Psalterz i Ewangelię Pouczającą. Drukarnia zaprzestała swej działalności w 1572 r., kiedy do Fiodorow opuścił miasto i przeniósł się do Lwowa. Drogą dziedziczenia miasto przeszło w posiadanie Paców, później Sapiehów, Leszczyńskich, Sanguszków. W 1599 r. miasto weszło w skład dóbr Radziwiłłów.

Po śmierci Grzegorza Chodkiewicza (12 XI 1572) miasto odziedziczył jego syn Aleksander, starosta grodzieński i mohylewski. Po jego bezpotomnej śmierci w 1578 r. Dobra zabłudowskie wraz z miastem przeszły na jego siostry: Aleksandrę Sanguszkową, Zofię Kmitową oraz Annę Pacową. 2 VI 1599 r. Anna Pacowa sprzedała przypadłą jej część Krzysztofowi Radziwiłłowi („Piorunowi”), ożenionemu z Katarzyną Tęczyńską, właścicielką Orli i Siemiatycz⁹.

Wkrótce Krzysztof Radziwiłł nabył resztę włości zabłudowskich wraz z 100 włókami ziemi należącymi do miasta, zwanymi Folwarkami Miejskimi.

Po śmierci Krzysztofa Radziwiłła w 1603 r. majątek, w wyniku aktu dziedziczenia z 21 IV 1604 r. został podzielony między jego dzieci.

Jego syn Krzysztof, późniejszy hetman wielki litewski, otrzymał m.in. Zabłudów. Nowy właściciel dóbr zabłudowskich w 1635 r. ustanowił Ordynację Porządku dla miasta Zabłudowa, w której to m.in. odłączył od miasta Folwarki Miejskie. Ponadto odebrał mieszkańcom z przedmieścia prawo do

⁹ Tamże, s. 31.

posługiwania się miejskimi zwyczajami magdeburskimi, a także podporządkował ich sądownictwu dworskemu.

Z racji, iż Radziwiłłowie byli zwolennikami reformacji, w ich włościach mogli uzyskać schronienie ewangelicy, arianie, Żydzi. Ci pierwsi pojawili się w Polsce w XVI w., a popularność swą zyskali wśród szlachty ze względu na głoszone poglądy, m.in. zniesienie przywilejów podatkowych kleru oraz odrębnego sądownictwa kościelnego.

Od XVI w. Zabłudów stał się ośrodkiem kalwinizmu, siedzibą seniora podlaskiego i 2 ministrów; wielokrotnym miejscem synodów kalwinów litewskich; w 1608r. wybudowano tu, ufundowany przez Krzysztofa Radziwiłła, jeden z głównych zborów tego wyznania, umiejscowiony pomiędzy rynkiem miejskim a stawem dworskim. Budynek był drewniany.

Przy zborze funkcjonowała szkoła, plebania i szpital. Oprócz tego na utrzymanie zboru książe oddał część wsi Rafałówka wraz z poddanyymi obojga płci. Budynek zboru wkrótce spłonął, jednak rodzina Radziwiłłów nie pozostawiła wyznawców nauki Kalwina bez opieki. 20 X 1687 r. księżna Ludwika Karolina wyposażyła zbór ponownie.

Po zawarciu małżeństwa z księciem magdeburskim Karolem Filipem Hohenzollernem Ludwika Karolina przebywała w Berlinie, tam też poczyniła zapis, zgodnie z którym 10% z kwoty 27 tys. zł miało być przeznaczane na uposażenie zboru kalwińskiego, tj. na utrzymanie szkoły, szpitala oraz odpowiedniej służby.

Oslabienie ruchu reformatorskiego odczuli kalwini zabłudowscy. Liczba wyznawców drastycznie się zmniejszyła, czego przykładem niech będzie fakt przeniesienia nabożeństw rzymskokatolickich z kościoła parafialnego, który został zapieczetowany „dla starości”, właśnie do zboru kalwińskiego. W drugiej połowie XIX w. z powodu braku wiernych zbor kalwiński rozebrano.

Najprawdopodobniej ożywienie gospodarcze w Zabłudowie i okolicach stało się przyczyną zatwierdzenia przez króla Jana II Kazimierza Wazę 7 IV 1654 przywileju potwierdzającego na nowo lokację miasta na prawie magdeburskim, którym zarządzili się mieszczanie Zabłudowa, wraz ze służącymi cechom rzemieślniczym dwoma targami w tygodniu (w poniedziałek i piątek) oraz jarmarkami.

Zabłudów leżał w pow. grodzieńskim, woj. trockim, na granicy między Koroną a Litwą. Takie położenie sprzyjało rozwojowi gospodarczemu z jednej strony, z drugiej natomiast powodowało, iż miasteczko było narażone na działania wojenne. Wraz z najazdem szwedzkim (1655-1657), wojną z Moskwą (1658-1660) oraz przemarszami zbuntowanych wojsk Korony i Litwy, Zabłudów doznał wielu strat. W czasie wojny z Moskwą w mieście wybuchł pożar, który strawił dużą część zabudowań.

Wydarzenia połowy XVII w. zahamowały rozwój miasta. Druga połowa XVII w. to ponowne zasiedlanie Zabłudowa przez nowo przybyłą tu ludność. W rezultacie nastąpiło też pewne przesunięcie etniczne i społeczne, zdecydowanie wzrosła liczba ludności chłopskiej. Zabłudów stał się miastem typowo rolniczym.

W 1688 r. odbudowano budynek kościoła katolickiego, który ucierpiał podczas działań wojennych. Prawdopodobnie wtedy zmieniono patronów kościoła na świętych Apostołów Piotra i Pawła, którzy pozostali nimi do dziś.

Do końca XVIII w. struktura społeczna hrabstwa nie uległa zmianie poza napływem Żydów – szczególnie do samego miasta¹⁰.

¹⁰ Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zabłudów, Załącznik Nr.1 do Uchwały Nr XXXIX/179/05 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 26 listopada, s. 32.

Gmina żydowska powstała w 1655 r. Zasiedlenia dokonała okręgowa gmina z Tykocina. Dzielnica żydowska znajdowała się w północno-zachodniej części miasta.

Największe skupisko domów było w tzw. Zaułku żydowskim w rejonie świątyni. Żydzi mieszkali także przy ulicach: Białostockiej, Surażskiej, Szkolnej, Łaziebnej, Przyrzecznej, Zatylniej.

Słynna drewniana synagoga powstała w XVII w. W 1638 r. Krzysztof Radziwiłł zezwolił Żydom na budowę szpitala oraz bożnicy, nadał też im plac przy ulicy Surażskiej „na szóstym placu od Rynku”.

Obok głównej bożnicy stał duży dom modlitwy zwany „Grojse Beth Midrasz”. Był to prosty budynek kryty czterospadowym dachem, wyróżniał go jedynie z daleka widoczny detal – Gwiazda Dawida. Bożnica ta została wzniesiona najprawdopodobniej w 1894 r.

Ten budynek, podobnie jak synagoga, został spalony w czerwcu 1941 r. Istniały też w Zabłudowie dwa cmentarze żydowskie. Pierwszy z nich, obecnie już nieistniejący, zlokalizowany był w centrum miasta, drugi – XIX-wieczny, był umiejscowiony w południowo-zachodniej części miasta. Obecnie obszar cmentarza został zabezpieczony fragmentarycznym parkanem.

Jeszcze w połowie XVII w. Zabłudów był typowym miasteczkiem rolniczym. Mieszkańcy uprawiali zboża, a w pobliskim Tykocinie znajdował się spichlerz zabłudowski. Oprócz zboża sprzedawano także drewno i miód. Ze względu na położenie w pobliżu puszczy mieszkańcy zajmowali się też budownictwem. W Zabłudowie były usytuowane trzy stawy rybne. Mieszkańcy mieli obowiązek dbania o stawy, pogłębiania ich oraz naprawy grobli. Tak jak w innych miastach w Zabłudowie rozwijały się także cechy rzemieślnicze. W mieście działały cechy krawców, szewców, zdunów, garnarzy.

Na terenie miasta działały też karczmy, w mieście funkcjonowały trzy młyny, a w samym hrabstwie było ich jeszcze siedem, dwa razy w tygodniu odbywały się targi.

Zabłudów „w czasach pruskich” miał zabudowę drewnianą, a zagospodarowanie przestrzenne chaotyczne, co powodowało poważne zagrożenie pożarowe. Największy pożar w mieście wybuchł w 1794 r. Spłonęło w nim ponad 78 gospodarstw. Władze pruskie wprowadziły zakaz wznoszenia budynków drewnianych, przymuszając mieszczan do budowania domostw murowanych. Jednak wysokie koszty powodowały, iż nie wszystkich było na to stać. Trzy lata później wybuchły kolejne pożary.

Następny pożar miał miejsce w październiku tego roku, wtedy spłonęły trzy domostwa. W wyniku tych zdarzeń władze miejskie postanowiły uporządkować układ przestrzenny miasta, wprowadziły też zabezpieczenia przeciwpożarowe. Działania samorządu były trafne, o czym może świadczyć fakt, iż kolejny pożar, który wybuchł 18 V 1799 stawił „tylko” jedno gospodarstwo.

W 1798 r. na terenie miasta 187 domów należało do chrześcijan oraz 128 do Żydów. Jednak wśród nich tylko pięć pokryto dachówką, reszta była kryta gontem i słomą. Miasto miało 97 studni, wagę miejską, ceglarnię, młyn wodny, 10 szynków, 45 browarów, 45 gorzelni. Po zakończeniu działań wojennych rozpoczęto proces odbudowy miasta. Odbudowę finansowano z podatków miejskich.

W 1800 r. władze pruskie nakazały rozebrać kościół parafialny, mimo iż parafianie próbowali doprowadzić do odrestaurowania budynku. Wystrój kościoła przeniesiono do świątyni protestanckiej, tam też przeniesiono nabożeństwa. Najprawdopodobniej w tym samym okresie rozpoczęto prace związane z wybudowaniem nowej świątyni. Prace przy budowie nowej świątyni trwały niezmiernie długo. Dopiero

w 1840 r. zostały ukończone, nabożeństwa natomiast były odprawiane dopiero od 1850r. Ten klasycystyczny kościół, pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła, jest świadectwem znakomitej historii miasta – usytuowany przy rynku – wybudowany na wzór katedry wileńskiej, ma dwie wieże frontowe i różni się od pierwowzoru ilością kolumn ustawionych przed wejściem do świątyni. Po przeciwległej stronie rynku wznosi się wybudowana na planie krzyża greckiego – klasycystyczna cerkiew Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny (1854), zaś na obrzeżach miasta, na terenie dwóch starych cmentarzy, można podziwiać XIX-wieczne kaplice cmentarne p.w. św. Rocha i św. Marii Magdaleny¹¹.

W 1803 r. Magistrat postanowił wybudować szkołę (językiem nauczania był język niemiecki), która stanęła na terenie należącym do gminy protestanckiej.

W myśl postanowień traktatu tylżyckiego w 1807 r. część departamentu białostockiego została włączona do Cesarstwa Rosyjskiego, w tym też Zabłudów.

W 1812 r. ziemie zabłudowskie zostały skonfiskowane przez władze carskie, a następnie rozdane cudzoziemcom.

Od 1815 r. w Zabłudowie zaczął się rozwijać przemysł włókienniczy. Było to konsekwencją kilku czynników. „Ustabilizowała się” sytuacja polityczna, co pozwoliło na rozwój i ekspansję rynków wewnętrznych a dodatkowo hodowla owiec spowodowała, że ceny produktów znacząco się obniżyły. Szukano też rynków zbytu w Cesarstwie Rosyjskim. W pierwszej połowie XIX w. w Zabłudowie powstał nowy zakład włókienniczy – „Zakład Nusbauna Sapira”.

Wraz z przemarszem wojsk rosyjskich w hrabstwie zabłudowskim w 1831 r. wybuchła epidemia cholery, która zdziesiątkowała mieszkańców. Niski stopień higieny, brak fachowej wiedzy o samej chorobie i brak leków powodował

¹¹ Tamże, s. 33.

szybki rozwój choroby, a co za tym idzie, wysoką śmiertelność (dochodziła do 75%). Upadek powstania listopadowego w 1831 r. spowodował wprowadzenie celi pomiędzy Królestwem Polskim a Cesarstwem, to wpłynęło na podwyższenie cen produktów wytwarzanych przez włókienników. Kolejne lata przyniosły ponowny rozkwit Zabłudowa, a co za tym idzie wzrost liczby mieszkańców miasta a w szczególności Żydów. Rozpoczął się też proces przemieszczania fabryk do obwodu białostockiego. Rola takich miast, jak Zabłudów, Wasilków, Supraśl znacząco wzrosła. Prosperity nie trwała długo, w latach 50. XIX w. nastąpił okres stagnacji, nie zwiększała się liczba robotników zatrudnionych w fabrykach sukna – było ich zaledwie kilkudziesięciu. Wyroby rzemieślnicze przeznaczano przede wszystkim na lokalny rynek. Pozostała część mieszkańców zajmowała się głównie uprawą roli. Ze względu na fakt funkcjonowania w mieście dużej liczby gorzelnii, mieszkańcy Zabłudowa mogli część swoich plonów przeznaczać do przetworzenia na spirytus.

Pod koniec XIX w. w mieście było pięć dużych garbarni. Zabłudów zyskał sławę dzięki nowej technologii suchej produkcji zelówek. Wyroby sprzedawano wojsku rosyjskiemu. W 1847 r. Okręg Bożniczy w Zabłudowie liczył 2 165 Żydów, a w latach 80. XIX w. liczba wyznawców wzrosła do 2 500 osób. Spis ludności sporządzony w 1897 r. wykazał, iż na 3 772 mieszkańców miasta aż 2 621 było wyznawców mojżeszowych. Jak podaje Słownik geograficzny Królestwa Polskiego, w drugiej połowie XIX w. w Zabłudowie do większych zakładów można zaliczyć było fabrykę sukna i kortów Asza, dwa młyny parowe, pięć dużych garbarni oraz wiele drobnych warsztatów tkackich. Większość przemysłu drobnego znajdowało się w rękach Żydów.

W Zabłudowie oprócz synagogi funkcjonowały także cztery domy modlitwy, szkoły elementarne żydowskie

i chrześcijańskie. U schyłku XIX w. W Zabłudowie powstał Teatr Żydowski. Sztuki tam wystawiane zazwyczaj gromadziły większą część mieszkańców miasta. Pieniądze uzyskane tą drogą zasilają Żydowską Bibliotekę Ludową.

W 1856 r. dobra zabłudowskie zostały sprzedane senatorowi, członkowi senatu Rządzącego w Petersburgu, Aleksandrowi Kruzenszternowi, zruszczonemu Szwedowi. 3 III 1861 r. ogłoszono ukaz carski o reformie rolnej. Na podstawie tego dokumentu została zniesiona pańszczyzna, a ziemia przeszła w ręce obszarników. Natomiast ziemię zajmowaną przez chłopów oddano im w wieczyste użytkowanie. Sytuacja uległa zmianie w momencie wybuchu powstania styczniowego wraz z ogłoszeniem przez Rząd Narodowy Manifestu uwłaszczającego chłopów przez wykup ziemi. Aby załagodzić sytuację, 1 III 1863 car wydał ukaz, na mocy którego chłop stawał się właścicielem użytkowanej ziemi, a wszelkie powinności ustawały. Jednak w zamian za to chłop był zmuszony do płacenia czynszu. Wraz z włączeniem Zabłudowa w granice państwa rosyjskiego do szkół, administracji i sądownictwa został tymczasowo wprowadzony język polski. Wkrótce jednak władze rozpoczęły rusyfikację ludności polskiej. Ta tendencja szczególnie nasiliła się w latach 20. XIX w.

W drugiej połowie XIX w. dobra senatora Kruzenszterna zmniejszyły się o ponad 25 tys. ha i wynosiły w 1895 r. 10 360 ha. Obejmowały 45 miejscowości z 977 domami. Na mocy przywileju carskiego w 1857 r. został otwarty Urząd Ratuszowy. Przemawiały za tym fakty z historii, gdyż przez długie dziesiątki lat Zabłudów był miastem magdeburskim i siedzibą sądu magistrackiego.

Tuż przed wybuchem I wojny światowej miasto zaczęło się prężnie rozwijać. W lipcu 1913 r. działające Stowarzyszenie zorganizowało sklep spożywczy. W mieście funkcjonowały także małe zakłady przemysłowe, m.in. garbarski i tek-

stylny. Pomiędzy grudniem 1913 a marcem 1914 r. rynek oraz dwie ulice oświetlono lampami gazowymi. Przy rynku ustawiono dwie latarnie, a na ulicach Białostockiej i Surażskiej po jednej. W marcu 1914 r. postawiono jeszcze cztery lampy naftowo-żarowe. W tym czasie wielkim problemem Zabłudowa były pożary, a ścisła drewniana Zabłudowa miasta potęgowała zniszczenia, bardzo często bowiem ogień rozprzestrzeniał się na sąsiadujące budynki. Na domiar złego Zabłudów nie posiadał straży ogniowej, a sprzęt do gaszenia był w opłakanym stanie, nie nadawał się do użycia w chwili zagrożenia¹². 15 VIII 1914 r. Grodzieńskie Towarzystwo Rolnicze zorganizowało w Zabłudowie pokaz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jedyną odnotowaną, istotną informacją z okresu I wojny światowej jest wiadomość o zbombardowaniu dworu zabłudowskiego. Pozostałością po siedzibie dworskiej jest oranżeria zachowania do czasów obecnych (znajduje się w rękach prywatnych).

W 1941r. Zabłudów został zniszczony podczas niemieckich nalotów.

W 1948 r. wojewoda białostocki Stanisław Krupka wystąpił z inicjatywą, by miasta Zabłudów i Suraż pozbawić praw miejskich. Propozycję swoją uzasadniał tym, iż miasta te na skutek dużych zniszczeń i znacznego ubytku ludności straciły charakter miejski i nie wykazywały żadnych tendencji rozwojowych oraz sprawiały wrażenie niezdolnych do realizowania ustawowych zadań. Już rok wcześniej miała miejsce próba pozbawienia Zabłudowa samodzielności administracyjno-samorządowej poprzez połączenie Gminnej i Miejskiej Rady Narodowej w jeden organizm. Po propozycji przewod-

¹² Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zabłudów, Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XXXIX/179/05 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 26 listopada 2005, s. 35.

niczącego Rady Miejskiej odbył się plebiscyt w tej sprawie wśród mieszkańców Zabłudowa. Żaden z 90 głosów nie był za połączeniem rad. Projekt likwidacji praw miejskich Zabłudowa przestał być aktualny w 1950 r.

Władze po analizie budżetów gminnego i wiejskiego doszły do wniosku, że odebranie praw miastu nie przyniesie żadnych korzyści finansowych. Dzięki temu Zabłudów jest miastem nieprzerwanie od 1553 r.

W 1949 r. w Zabłudowie były 2043 domy, w tym 17 murowanych, przy ulicach: Białostockiej, Bielskiej, Cerkiewnej, Grodzieńskiej, Kościelnej, Lewaszkowej, Majątkowej, Muchawieckiej, Podrzecznej, Surażskiej, Szewskiej, Szkolnej, Św. Rocha, 3 Maja. Ulice Lewaszkowa, Szkolna i Św. Rocha były tylko częściowo wybrukowane. Stosunkowo dobrze przedstawiała się infrastruktura miejska. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” posiadała masarnię, piekarnię, sklep z wyrobami metalowymi i trzy sklepy spożywcze, cztery młyny elektryczne, tartak elektryczny, cztery kuźnie, dwa zakłady betoniarskie, krawiecki, ślusarski, fotograficzny i fryzjerski¹³.

Walory przyrodnicze i krajobrazowe

Obszar gminy Zabłudów charakteryzuje się stosunkowo niewielkim stopniem przekształcenia środowiska przyrodniczego. Gmina położona jest na obszarze Zielonych Płuc Polski. W krajobrazie gminy przeważają rozległe równiny urozmaicone rozlewiskami w dolinie Narwi oraz lasami skraju Puszczy Knyszyńskiej. Prawie 1/3 jej terenu zajmują obszary leśne skupione w trzech nadleśnictwach: Dojlidy (lasy pół-

¹³ Tamże, s. 36.

nocnej części gminy), Żednia (lasy puszczy Knyszyńskiej oraz centralnej części gminy), Bielsk Podlaski (lasy południowej części gminy). Dużym udziałem lasów (72%) w strukturze użytkowania gruntów charakteryzuje się zwłaszcza północno wschodnia część gminy¹⁴.

Lasy państwowe stanowią 63,25% gminnych lasów, pozostałe 36,75% znajduje się w rękach prywatnych. Średni przedział wiekowy lasów państwowych to 51-60 lat, natomiast prywatnych 21-30 lat. Głównym gatunkiem gminnych lasów jest sosna supraska, gatunki uzupełniające to: świerk, dąb, brzoza. Lasy występujące na terenie gminy pełnią funkcję wodo- i glebochronną, chronią też środowisko przyrodnicze, stanowiąc ostoję dla dzikiego ptactwa i drobnej zwierzyny.

Na terenie gminy znajdują się dwa objęte ochroną prawną obszary o szczególnych walorach przyrodniczych i krajobrazowych:

- Obszar Chronionego Krajobrazu „Dolina Narwi”
- Otulina Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej oraz następujące pomniki przyrody:
 - wiąz szypułkowy w Pawłach
 - dąb szypułkowy i lipa drobnolistna w Kolonii Rafałówka
 - grupa 4 modrzew i europejskich w Majówce.

Do aktywnych ekologicznie systemów przyrodniczych w gminie należą:

- dolina rzeki Narwi, stanowiąca obszar chronionego krajobrazu wraz z łączącymi się z nią korytarzami (ciągami) ekologicznymi takich dolin rzecznych jak Czarna, Rudnia, Małynka i Gnifa oraz ich sięgaczami ekologicznymi i przyległymi lasami,

¹⁴ Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Zabłudów na lata 2007-2013, Zabłudów, listopad 2007, s. 10.

- kompleks leśny Puszczy Knyszyńskiej stanowiący razem obszar krajobrazu chronionego i strefę ochronną Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej wraz z łączącymi się z nim korytarzami ekologicznymi doliny rzeki Bakinówka, Bobrownicka i Płoska¹⁵.

Turystyka i dziedzictwo kulturowe

Gmina Zabłudów posiada korzystne warunki do rozwoju turystyki, rejon o wyróżniających się walorach turystycznych zlokalizowane są w dwóch rejonach: północnym obejmującym leśne tereny Puszczy Knyszyńskiej i stanowiącym w większości otulinę Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej oraz południowym leżącym w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Narew i stanowiącym część Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Narwi.

Rolnicze tereny gminy wraz z przepięknymi lasami Puszczy Knyszyńskiej sprzyjają turystyce rekreacyjnej. Wędrówki ułatwiają wyznaczone szlaki i trasy rowerowe.

Przez teren gminy przebiega kilka szlaków turystycznych:

- doliną Narwi: Ciełuszki - Kaniuki - Ryboły,
- Pieszy „Skrajem Puszczy Knyszyńskiej”: Białystok - Bobrowniki o długości 60km, z czego 17 km na terenie gminy (Kuriany - Płoskie - Kamionka - Słomianka - Żednia),
- rowerowy żółty - szlak podmiejskich rezydencji: Boki - Baciuty - Turośń Kościelna - Juchnowiec Kościelny - Zabłudów - Bobrowa Dolina - Supraśl (długość 50 km),

¹⁵ Program Ochrony Środowiska dla Gminy Zabłudów na lata 2006-2013.

- autokarowy „Szlak Świątyń Prawosławnych”: Białystok - Zabłudów - Bielsk Podlaski - Hajnówka.

Zabłudów przez wieki leżał na pograniczu różnych krajów i kultur, które ukształtowały jego bogatą 500-letnią tradycję. Był miejsce współistnienia wielu religii: prawosławia, katolicyzmu, kalwinizmu i judaizmu.

Dawniej, dzięki znakomitym rodom magnackim i szlacheckim, Zabłudów mógł się poszczycić cennymi zabytkami architektonicznymi, jednak po wojnie zostało niewiele z nich. Dzisiaj uwagę zwraca układ urbanistyczny: zaprojektowany w XVI wieku zabłudowski rynek i przylegająca do niego prostokątna sieć ulic, które w niezmienionym stanie przetrwały do czasów obecnych. Świadectwem znakomitej historii miasta są budowle sakralne. Klasycystyczny kościół św. Piotra i Pawła zbudowano w 1840 roku na wzór katedry wileńskiej¹⁶.

Po przeciwległej stronie rynku wznosi się wybudowana w 1854 roku na planie krzyża greckiego - klasycystyczna cerkiew Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, zaś na obrzeżach miasta, na terenie dwóch starych cmentarzy, można podziwiać XIX-wieczne kaplice cmentarne p.w. św. Rocha i św. Marii Magdaleny. Do rejestru zabytków wpisany jest również park dworski przy ulicy Mickiewicza z XIX wieku.

Do rejestru zabytków wpisane są następujące obiekty:

- w Białostoczku - park dworski z aleją dojazdową z II połowy XIX wieku¹⁷
- w Bogdańcu - zespół dworski (dwór, spichlerz i park) z II połowy XIX wieku,

¹⁶ Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Zabłudów na lata 2007-2013, Zabłudów, listopad 2007 r., s. 11.

¹⁷ Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zabłudów.

- w Folwarkach Tylwických – cmentarna drewniana cerkiew prawosławna p.w. Krzyża Świętego z 1819 roku oraz cmentarz,
- w Krasnem – park dworski z lat 1935 – 37, dworek pułkownika Tadeusza Manteuffla-Szoega, znanego historyka – mediewisty, w którym obecnie mieści się Państwowy Dom Dziecka.
- w Pawłach – drewniana cerkiew prawosławna cmentarna p.w. św. Jana Teologa z II połowy XIX wieku,
- w Rybołach – rozplanowanie wsi wraz z historyczną zabudową z XVI wieku, cerkiew pod wezwaniem św. Kosmy i Damiana z lat 1874-79, cmentarz prawosławny i cmentarna drewniana cerkiew prawosławna p.w. św. Jerzego z przełomu XVIII i XIX wieku. Ochronie konserwatorskiej podlega również część miasta Zabłudowa i wsi Ryboły.

Dzięki pasji twórców ludowych kultywowany i rozwijany jest miejscowy folklor i tradycje z zakresu rzeźby w drewnie, wyrobów ze słomy, metaloplastyki, kowalstwa, haftu.

Rocznicę nadania praw miejskich przez króla Zygmunta Augusta upamiętnia obchodzony 21 sierpnia Dzień Zabłudowa. Poza tym na terenie gminy corocznie odbywają się jeszcze dwie imprezy kulturalne: festyn rekreacyjny „Co roku w Halickich” oraz wrześnieowe Święto plonów w Rybołach. Gmina Zabłudów posiada własny Hejnał, jest to utwór muzyczny nawiązujący do słów pieśni Franciszka Karpińskiego „Kiedy ranne wstają zorze”. Od 1991 roku w Zabłudowie wydawany był lokalny kwartalnik „Z Zabłudowskiej Ziemi”; w cyklu „z biblioteki ziemi zabłudowskiej” wydano też 12 publikacji książkowych z zakresu historii Zabłudowa, poezji i biografii.

Od czerwca 2009 roku Miejski Ośrodek Kultury w Zabłudowie wydaje miesięcznik „Zabłudów i Okolice”. Obecnie

ukazały się 3 tomy „Rocznika Zabłudowskiego”, które przedstawiają dzieje Zabłudowa i losy mieszkańców miasta nad Rudnią.

Usługi hotelowe na terenie gminy świadczą motel Zagłoba w Ploskach oraz ośrodek hotelowo-wypoczynkowy Bobrowa Dolina w Bobrowej. Na terenie gminy istnieją też czynne cały rok kwatery agroturystyczne w Laszkach (3 miejsca noclegowe, możliwość czynnego wypoczynku, w pobliżu stadnina koni, zimą trasa narciarska, możliwość zorganizowania kuligu) i Pawłach (4 miejsca noclegowe, pole namiotowe).

Budownictwo letniskowe skupione jest przede wszystkim w nadnarwiańskich wsiach: Cieluszki, Kaniuki, Ryboły w południowej części gminy, w mniejszym stopniu występuje też w strefie podmiejskiej Białegostoku, szczególnie w obrębie Puszczy Knyszyńskiej. Na terenie gminy istnieją korty tenisowe i boiska do gier zespołowych, nieurządzone tereny plażowo-kąpielowe i biwakowe nad Narwią, ośrodek rekreacyjno-wędkarski w Kudryczach oraz ośrodek hodowlano-jeździecki w Ostrówkach¹⁸.

Gmina Zabłudów charakteryzuje się małym zanieczyszczeniem powietrza atmosferycznego. Na terenie gminy nie ma zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza. Pomimo dominującej zachodniej cyrkulacji mas powietrza (około 36%) napływ zanieczyszczeń z terenów uprzemysłowionych Polski i Europy Zachodniej odgrywa niewielką rolę. Gmina Zabłudów oddalona jest od największych źródeł zanieczyszczeń, jakimi są: elektrownie, huty, koksownie i zakłady przemysłu chemicznego. Głównym źródłem emisji zanieczyszczeń do powietrza atmosferycznego na terenie gminy Zabłudów są procesy spalania paliw stałych, takich jak węgiel, koks, drewno w indywidualnych paleniskach w bu-

¹⁸ Plan Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Zabłudów na lata 2007-2013, Zabłudów, listopad 2007, s. 13.

dynkach jednorodzinnych i kotłowniach lokalnych. Wielkość tych zanieczyszczeń w ciągu roku ulega wahaniom. Największe stężenie obserwowane jest w okresie zimowym ze względu na większe zapotrzebowanie na energię cieplną.

Infrastruktura gospodarcza

W gminie Zabłudów w 2006 roku zarejestrowanych było 500 podmiotów gospodarczych, co stanowiło prawie 6% podmiotów zarejestrowanych w całym powiecie białostockim. Ponad 96% podmiotów stanowi własność prywatną. Taka struktura własności jest zbieżna ze strukturą w powiecie białostockim, jak i w województwie podlaskim.

W gminie Zabłudów w badanym okresie (lata 2004-2006) nastąpił znaczny spadek (o 24,4%) liczby podmiotów gospodarczych. Zarówno w powiecie białostockim, jak i województwie podlaskim również odnotowano spadek liczby podmiotów gospodarczych, jednak są one o wiele mniejsze (odpowiednio 1,4% i 2,3%). W znacznym stopniu dotyczy to osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą (prawie 30% spadek w roku 2006 w porównaniu do 2004). Zmiany te są spowodowane odłączeniem od gminy Zabłudów jej dotychczasowej części – Dojlid Górnych¹⁹.

Warto zauważyć, że w gminie Zabłudów fundacje, stowarzyszenia i inne organizacje społeczne stanowią zaledwie nieco ponad 1,8% zarejestrowanych podmiotów, podczas gdy w całym powiecie białostockim prawie 3% natomiast w województwie podlaskim ponad 3%. Udział organizacji społecznych w gminie Zabłudów jest najniższy wśród innych gmin powiatu białostockiego. Świadczy to o niskim stopniu

¹⁹ Plan Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Zabłudów na lata 2007-2013, Zabłudów, listopad 2007.

PODMIOTY GOSPODARKI NARODOWEJ ZAREJESTROWANE W REJESTRZE
REGON W LATACH 2004-2006 R.

Wyszczególnienie	2004	2005	2006						
			Gmina Zabłudów	Powiat białostocki	Woj. podlaskie	Gmina Zabłudów	Powiat białostocki	Woj. podlaskie	Gmina Zabłudów
Ogółem	661	8 518	90 982	665	8 454	88 915	500	8 397	88 931
Sektor publiczny	19	268	3 117	20	268	3 183	17	266	3 205
Sektor prywatny	642	8 250	87 865	645	8 186	85 732	483	8 131	85 726
Spółki handlowe	25	298	3 447	27	315	3 609	25	343	3 761
Sp. handlowe z udziałem kapitału zagranicznego	3	39	397	3	44	415	2	45	437
Spółdzielnie	8	62	526	8	63	525	9	64	526
Fundacje, stowarzyszenia, organizacje społeczne	7	223	2 509	8	229	2 626	9	236	2 722
Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	559	7 056	74 569	558	6 948	72 071	394	6 813	71 574

ŹRÓDŁO: dane Głównego Urzędu Statystycznego.

samoorganizacji społeczności lokalnej przejawiającej się działalnością różnorodnych organizacji pozarządowych. Analiza struktury podmiotów według sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności wykazała, że w gminie Zabłudów w latach 2006 dominującą grupę stanowiły podmioty z sekcji „handel i naprawy”. Prawie $\frac{1}{3}$ wszystkich podmiotów gminy należała do tej sekcji. Kolejną pod względem liczebności grupę podmiotów stanowiły przedsiębiorstwa należące do sekcji „budownictwo” i „przetwórstwo przemysłowe”. Podobna struktura podmiotów gospodarczych ukształtowała się zarówno w powiecie białostockim, jak i województwie podlaskim.

W 2006 roku w porównaniu do roku poprzedniego liczba podmiotów gospodarczych w gminie Zabłudów spadła o prawie 25%, podczas gdy w powiecie białostockim spadła zaledwie o 0,7%, natomiast w całym województwie nieco wzrosła. Największy spadek liczby podmiotów odnotowany został w sekcji „transport, gospodarka magazynowa i łączność” (prawie 35%), „obsługa nieruchomości i firm” (33%) oraz „handel i naprawy” (prawie 31%).

Na terenie gminy Zabłudów występuje mała liczba pracodawców, zatrudniających więcej niż kilku pracowników. Problem ten można załagodzić poprzez tworzenie zakładów drobnej i średniej przedsiębiorczości a mianowicie:

- przedsiębiorczość oparta o produkty rolnicze ,
- przedsiębiorczość oparta o rzemiosło i przemysł,
- przedsiębiorczość w zakresie usług,
- przedsiębiorczość oparta o usługi gastronomiczne.

W związku z tym należy podjąć rozwiązanie tego problemu przez tworzenie nowych miejsc pracy dla absolwentów szkół, ułatwienie dostępu do tanich kredytów na tworzenie zakładów drobnej wytwórczości i usług, uruchomienie frontu robót publicznych.

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH PRZEDSIĘBIORSTW I ZAKŁADÓW PRACY DZIAŁAJĄCYCH NA TERENIE GMINY ZABŁUDÓW

Lp.	Nazwa zakładu pracy	Liczba zatrudnionych
1.	Bank Spółdzielczy w Zabłudowie	76
2.	„PASMANTA” S.A. Białostoczek	54
3.	„KMBF” Kopeć Sp. Jawna Białostoczek	47
4.	GS „Samopomoc Chłopska” w Zabłudowie	40
5.	MSG „GRANIT” Swatkowscy Kol. Zabłudów	24
6.	„BOBROWA DOLINA” Sp. z o.o. Bobrowa	23
7.	„KROKUS” Spółdzielnia Mieszkaniowa Dobrzyńówka	22
8.	„EKO” PPH Piekarnia Kuriany	22
9.	Gospodarstwo Rolne „PAWŁY” Sp. z o.o. Dobrzyńówka	21
10.	„FARMATECH” Gosp. Hodowlane Sp. z o.o. Dobrzyńówka	18
11.	„FAST - PRODUKT” Białostoczek	17
12.	Zakład Chemiczny „MAGO” Zabłudów	16
13.	„RITBET” PPH Sp. z o.o. Zwierki	16
14.	ZPHU Piekarnia Zabłudów	16
15.	Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Zabłudów	12
16.	„POGON” Spółdzielnia Pracy Poligraficzna Białostoczek	12
17.	„TARBOJ TARASIUK” Sp. Jawna Rzepniki	10
18.	„ZAMET” PPH Sp. z o.o. Białostoczek	9

ŹRÓDŁO: Na podstawie danych Urzędu Miasta i Gminy w Zabłudowie.

MSG Granit to obecnie jedna z największych firm w Zabłudowie i okolicach. Założona przez Marka Swatkowskiego funkcjonuje i rozwija się prężnie. Współwłaścicielką firmy jest córka Magdalena, która czynnie uczestniczy w rozwoju firmy. Pomaga również syn Dawid²⁰. Można najkrócej powiedzieć, że firma zajmuje się kamieniem. Kupuje granit, mar-

²⁰ „Zabłudów i Okolice”, nr 3, marzec 2010, s. 8.

mur, trawertyn i piaskowiec w ogromnych blokach lub płytach.

Bloki granitowe ważą przeważnie po 10-12 ton. Jeden z największych liczył ponad 30 ton. Bloki te tną na płyty i sprzedaje innym odbiorcom. Ponadto od kilku lat firma wykonuje tzw. Elementy wykończenia wewnątrz, czyli posadzki, blaty, parapety, schody, kominki czy inne rzeczy zamawiane przez klientów. Firma także zajmuje się wykonywaniem kamiennych, zewnętrznych elewacji budynków.

Na początku ich główną działalnością były nagrobki. W ubiegłym sezonie wiosna - jesień wykonano ich około dwustu. W tej chwili jest pół na pół. 50% to elementy do budownictwa, a 50% to w dalszym ciągu nagrobki. Firma powstała w 1986 roku. Pierwszą siedzibą był dom rodzinny pana Marka Swatkowskiego przy ul. I Dywizji 13. To był mały zakład, w którym robiono lastriko, czyli beton utworzony z mieszaniny wody, cementu i gysu stosowany na wylewki posadzek, schodów oraz do produkcji nagrobków. Z biegiem czasu pan Swatkowski zaczął myśleć o kamieniach. Z technologią i maszynami zapoznał się w Niemczech. Dzisiaj wszystkie maszyny pracujące w firmie pochodzą z Włoch. Przy ich wykorzystaniu udało się firmie zdobyć wiele zamówień i wygrać przetargów. Z większych inwestycji firma MSG Granit może się pochwalić wykonaniem blatów granitowych w Hotelu Hilton w Warszawie, czy posadzek w Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Ułożyli 5000 m² posadzki w kościele św. Jadwigi w Białymstoku, obłożyli kamieniem nową kamienicę przy ul. Lipowej w Białymstoku.

W 2009 roku MSG Granit dostała wsparcie finansowe ze środków unijnych na zakup najnowocześniejszych na świecie maszyn do obróbki kamienia. Urządzenia te będą sterowane z jednego pulpitu, czyli człowiek będzie zarządzać kilkoma maszynami na raz. Po ich zamontowaniu firma wejdzie na

rynek z ofertą całkiem nowych, innych wyrobów. Będzie w stanie rekonstruować stare obiekty będące pod ochroną konserwatora zabytków.

Na terenie gminy Zabłudów brakuje większych pracodawców, którzy aktywizowaliby lokalną przedsiębiorczość zgłaszając zapotrzebowanie na różnorodne usługi biznesowe. Atrakcyjność gminy dla potencjalnych inwestorów wynika przede wszystkim z jej lokalizacji przy trasie Białystok - Lublin i w niedalekiej odległości od Białegostoku.

W gminie Zabłudów prawie 95% powierzchnia stanowią użytki rolne oraz lasy i grunty leśne. 63% użytków rolnych to grunty orne, zaś 18,5% przeznaczone zostało na pastwiska. Podobna struktura powierzchni gminy Zabłudów utrzymuje się od kilku lat.

Infrastruktura społeczna

Na terenie miasta i na obszarze wiejskim gminy Zabłudów zameldowanych jest 8441 (dane na dzień 31 grudnia 2006). Do 2005 roku odnotowano powolny, systematyczny wzrost liczby mieszkańców. Z dniem 1 stycznia 2006 roku nastąpiło odłączenie od gminy Zabłudów miejscowości Dojlidy Górne, Kolonii Dojlidy, Kolonii Halickie i Zagórki, co skutkowało zmniejszeniem liczby ludności o około 3500 osób. W mieście zamieszkuje bliski co trzeci mieszkaniec gminy Zabłudów²¹.

Ostatnie lata wykazują wzrost liczby mieszkańców w gminie Zabłudów o około 30-40 osób rocznie. Wzrost liczby ludności obserwuje się przede wszystkim na terenie wiejskim. Liczba mieszkańców miasta zmienia się bowiem nie-

²¹ Plan Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Zabłudów na lata 2007-2013, Zabłudów, listopad 2007 r.

LICZBA LUDNOŚCI GMINY ZABŁUDÓW (WG STAŁEGO MIEJSCA ZAMELDOWANIA NA DZIEŃ 31.XII.2006 R.)

Wyszczególnienie	2003	2004	2005		2006				
	liczba		liczba	%	liczba	%	liczba	%	
Ogółem		11 782	100	11 859	100	11 906	100	8 441	100
Mężczyźni		5 910	50,2	5 939	50,1	5 949	50	4 190	49,6
Kobiety		5 872	49,8	5 920	49,9	5 957	50	4 251	50,4

ŹRÓDŁO: Bank Danych Regionalnych GUS

znacznie. Wzrost liczby ludności na terenie wiejskim jest efektem ogólnospołecznego trendu wynikającego z migracji mieszkańców większej aglomeracji na tereny znajdujące się w niedalekiej odległości od dużego ośrodka miejskiego.

Zabłudów a zwłaszcza wiejski obszar tej gminy, stanowi w chwili obecnej swoiste przedmieście Białegostoku i należy spodziewać się wzrostu liczby osób zainteresowanych osiedleniem się na tym obszarze. Do najliczniej zamieszkiwanych miejscowości należą: Dobrzyńówka, Rafałówka oraz Kuriany.

Analizując ruch naturalny ludności na przestrzeni ostatnich kilku lat zauważyć można utrzymujący się mniej więcej na tym samym poziomie ujemny przyrost naturalny oscylujący w granicach – 30.

RUCH NATURALNY LUDNOŚCI MIASTA I GMINY ZABŁUDÓW W LATACH 2003-2006

Lata	Małżeństwa	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny	
			ogółem	w tym niemowląt	
2003	62	117	148	-	-31
2004	56	102	145	-	-43
2005	51	90	130	-	-40
2006	39	83	107	1	-24

ŹRÓDŁO: Bank Danych Regionalnych GUS

Analiza struktury wiekowej mieszkańców gminy Zabłudów wskazuje, że z roku na rok maleje liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym, a wzrasta liczba osób w wieku produkcyjnym. Warto jednak podkreślić różnicę w strukturze wiekowej ludności jaka występuje pomiędzy miastem a obszarem wiejskim. Odsetek osób w wieku poprodukcyjnym wynosi w mieście około 13%, natomiast na obszarze wiejskim jest on aż o 7 % wyższy i wynosi 20%.

Do głównych animatorów życia kulturalnego na terenie miasta i gminy Zabłudów należą:

Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie, stanowiący gminną jednostkę organizacyjną czasu wolnego mieszkańców.

MOAK organizuje imprezy kulturalno-rekreacyjne, do których należą:

- „Urodziny Zabłudowa” - organizowane corocznie w sierpniu, w rocznicę założenia miasta
- „Święto Plonów” - odbywające się corocznie we wrześniu w Rybołach
- „Co roku w Halickich” - festyn rekreacyjny organizowany w lipcu w Halickich
- „Festyn sportowy” - impreza organizowana pod koniec maja w Zwierkach
- „Festyn w Kurianach” - odbywający się w maju.

MOAK otacza opieką zespoły ludowe (na terenie miasta i gminy funkcjonuje ich 5) oraz artystów kultywujących lokalną tradycję i kulturę folklorystyczną.

Proponowane formy zajęć Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury:

- nauka gry na instrumentach (keyboard, akordeon),
- zajęcia plastyczne dla dzieci,
- zajęcia szachowe,

- zajęcia z malarstwa i rysunku,
- zajęcia rzeźbiarskie,
- zajęcia modelarskie i wiele innych.

Świetlice i domy kultury działające w strukturze organizacyjnej MOAK:

- Klub „Pod Burmistrzem”,
- Wiejski Dom Kultury w Krynickich,
- Wiejski Dom Kultury w Rafałowce,
- Wiejski Dom Kultury w Rybołach,
- Świetlica Wiejska w Halickich.

Funkcję kulturotwórczą na terenie gminy pełnią także biblioteki. Na terenie miasta i gminy Zabłudów działają 3 placówki biblioteczne, w tym: Miejska Biblioteka Publiczna, mieszcząca się w Zabłudowie oraz jej dwie filie, zlokalizowane w Rafałowce i Rybołach.

Na terenie Gminy Zabłudów funkcjonuje 5 szkół podstawowych:

- w Zabłudowie;
- Białostoczku;
- Dobrzyniówce;
- Rafałowce;
- Krynickich;

oraz 1 Gimnazjum w Zabłudowie.

Liczba uczniów szkół podstawowych klas I-VI i gimnazjum wynosi 705 i zmniejszyła się o 52 uczniów (o 7,52% w porównaniu do roku szkolnego 2007/2008).

Wydatki na oświatę na dzień 30.09.2008 r. wyniosły 7.044.523zł/ bez świetlic szkolnych w tym:

- remont pomieszczeń Szkoły Podstawowej w Białostoczku - 50.000 zł
- utwardzenie placu przy szkołach w Zabłudowie - 130.000 zł

UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJUM W GMINIE ZABŁUDÓW W ROKU SZKOLNYM 2009/2010

Przedszkole/ Szkoła Podstawowa/gimnazjum	Liczba uczniów	Liczba oddziałów
Ogółem przedszkole	47	2
Ogółem klasy „0”	83	6
I	74	5
II	71	5
III	69	5
IV	79	5
V	89	5
VI	81	6
Ogółem szkoły podstawowe	546	37
I	73	4
II	82	4
III	87	5
Ogółem gimnazjum	242	13
OGÓLEM w GMINIE ZABŁUDÓW	835	52

ŹRÓDŁO: na podstawie danych Urzędu Miasta i Gminy w Zabłudowie

Subwencja oświatowa przyznana gminie Zabłudów na 2008 rok wynosi 4. 354. 381 zł.

Plan wydatków na dowożenie uczniów wynosi 750.784 zł, z tego wydatek inwestycyjny na zakup autokaru do dowozu uczniów w kwocie 138. 000 zł.

Opiekę zdrowotną na terenie gminy zapewniają następujące podmioty²²:

- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Zdrówko”,
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Przychodnia Rodzinna”,

²² Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zabłudów, Zabłudów 2005.

- Niepubliczny Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej św. Łukasza,
- Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna prowadzona przez Ewę Gulko,
- Indywidualna Praktyka Stomatologiczna prowadzona przez Mariannę Rosę - Masłowską,
- Gabinet Rehabilitacji Leczniczej „Zdrowie”,
- Gabinet Ginekologiczny „Finezja”.

Ponadto Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, ul. Poleska 89 obejmuje swoją działalnością teren miasta i gminy Zabłudów. Karetka pogotowia ma swoją bazę przy NZOZ „Zdrówko” w Zabłudowie przy ul. Mickiewicza 5. Od 1 września 2007 roku karetka dyżuruje 24 godziny na dobę. Mieszkańcy Zabłudowa mają do dyspozycji dwa punkty apteczne, funkcjonujące na terenie miasta.

Na terenie miasta i gminy Zabłudów działają 2 domy pomocy Społecznej:

- Dom Dziecka w Krasnem dysponujący 65 miejscami,
- Dom Pomocy Społecznej w Bobrowej dysponujący 45 miejscami.

Organizacją **pomocy społecznej** na terenie gminy zajmuje się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Zabłudowie powołany uchwałą Nr XI/51/90 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 27 kwietnia 1990 roku. Na przestrzeni lat 2004-2006 MOPS w Zabłudowie objął swoją pomocą około 3 500 osób rocznie, co oznacza, że blisko 30% mieszkańców z terenu miasta i gminy korzystało ze świadczeń tej instytucji. Na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej jednostka ta realizuje swoje zadania w następującym zakresie:

a) zadania zlecone²³:

- zadania obligatoryjne:
 - zasiłki stałe z tytułu opieki nad dzieckiem
 - zasiłki stałe wyrównawcze
 - zasiłki okresowe wyrównawcze
 - renty socjalne
 - zasiłki z tytułu ochrony macierzyństwa
 - składki emerytalne, rentowe, zdrowotne
 - zasiłki pielęgnacyjne
 - zasiłki rodzinne
 - pomoc dla kombatantów
- zadania fakultatywne:
 - zasiłki okresowe
 - * z powodu braku możliwości zatrudnienia
 - * z powodu długotrwałej choroby
 - * z powodu niepełnosprawności
 - zasiłki okresowe specjalne

Na zadania zlecone obligatoryjne ośrodek przeznacza 90% otrzymanego budżetu, tylko 10% zostaje na zasiłki okresowe.

b) zadania własne gminy: są to zasiłki przyznawane na: wyżywienie, opał, sprzęt, sprawianie pogrzebu, dożywianie dzieci w szkołach, na dojazdy dzieci do szkół średnich, dojazdy do placówek służby zdrowia.

Z każdym rokiem rośnie liczba rodzin korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. Zwiększa się liczba świadczeń obligatoryjnych:

- rent socjalnych,
- zasiłków stałych wyrównawczych,
- zasiłków z tytułu opieki nad dzieckiem.

²³ Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 (Dz.U. z 2004r N r64, poz.593).

**PROJEKTY REALIZOWANE
ZE ŚRODKÓW FUNDUSZY STRUKTURALNYCH
W GMINIE ZABŁUDÓW I KIERUNKI ROZWOJU GMINY**

Opis projektu: „Podniesienie atrakcyjności turystycznej Zabłudowa poprzez Renowację Parku Podworskiego”

Projekt: „Podniesienie atrakcyjności turystycznej Zabłudowa poprzez renowację Parku Podworskiego” był realizowany w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” w ramach działania „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego”. W ramach wyżej wymienionego projektu zrealizowane zostały działania, dzięki którym poprawiła się dostępność obiektu zabytkowego Parku Podworskiego w Zabłudowie zarówno dla mieszkańców miasta i gminy jak i dla turystów²⁴.

Zgodnie z projektem zostały wykonane następujące roboty²⁵:

- Wykonanie oświetlenia alejek parkowych od ulicy Podrzecznej do szkoły podstawowej, od ulicy Mickiewicza do szkoły podstawowej oraz od szkoły do terenów rekreacyjnych o łącznej długości 689 mb. Zainstalowano 26 lamp.

²⁴ Wniosek o dofinansowanie realizacji projektu w zakresie działania „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego”, Załącznik do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 lutego 2006r. (poz.232).

²⁵ Załącznik Nr. 5 Projekt Renowacji Parku Podworskiego – zestawienie kosztorysów inwestorskich, Zabłudów, z dnia 22 czerwca 2007 r.

- Doświetlone zostały okolice zadaszenia – amfiteatru, pod którym odbywają się różnego rodzaju imprezy rozrywkowe oraz zmodernizowana linia energetyczna (z napowietrznej na podziemną) doprowadzająca energię elektryczną do budynków znajdujących się w Parku Podworskim / nr 1 położonego na działce nr 269 i nr 2 położonego na działce 267 co znacznie poprawiło walory krajobrazowe parku i bezpieczeństwa osób w nim przebywających ze względu na możliwość uszkodzenia lub zerwania linii napowietrznej przez stare drzewa i gałęzie.
- Wykonanie robót remontowo – budowlanych polegających na remoncie budynku nr 1 położonym na działce nr 269 w następującym zakresie: ocieplenie i wykonanie elewacji, izolacja fundamentów, remont dachu, modernizacja ścieżki dojazdowej do budynków znajdujących się na nieruchomości nr 2 o numerze geodezyjnym 267 (budynek A, B i C) i rozbiórce ogrodzenia wokół nieruchomości o łącznej długości 128 mb.

Po wykonaniu wyżej wymienionych prac w Parku Podworskim przy oświetlonych alejkach zostały ustawione ławki parkowe (10 sztuk) oraz kosze na nieczystości (10 sztuk).

Zestawienie kosztorysów inwestorskich przedstawia się następująco²⁶:

1. Koszt dokumentacji – 21 716zł,
2. Prace remontowo-budowlane – 82 960 zł,

²⁶Sprawozdanie końcowe z realizacji projektu pt. „Podniesienie atrakcyjności turystycznej Zabłudowa poprzez renowację Parku Podworskiego” złożonego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”, nr 1/GRM-III.0191-96/06, Zabłudów, z dnia 22 czerwca 2007 r.

3. Budowa oświetlenia – 97 600 zł,
 4. Ławki 10 sztuk – 7 670 zł,
 5. Kosze 10 sztuk – 4 380 zł,
 6. Inspektor nadzoru – 4 880 zł,
- Razem: 219 206 zł.

Do zakresu prac remontowych jakie należało wykonać w budynkach należało: wykonanie izolacji przeciwwodnej i ciepłej ścian piwnic, ocieplenie elewacji budynku z płyt styropianowych z wykonaniem tynków cienkowarstwowych barwionych w masie, wymiana pokrycia dachu wraz z ociepleniem dachu.

- Przewidywana wartość robót bez podatku VAT to (z VAT – 82 960 zł):
- Wartość robót remontowych budowlanych budynku nr 1 – 43 000 zł,
- Wartość robót remontowych budowlanych budynku nr 2 – 15 000 zł,
- Wartość robót związanych z rozbiórką ogrodzenia – 4 000 zł,
- Wartość robót związanych z budową drogi do budynku nr 1 – 6 000 zł,
- Ogółem wartość robót – 68 000 zł.

Do wykonania oświetlenia w Parku Podworskim, wpisanym do rejestru zabytków, wybrano słupy o stylizowanym wyglądzie oraz oprawy parkowe spełniające wymogi estetyczne, użytkowe oraz w odpowiedniej wytrzymałości mechanicznej. Inwestycja miała za zadanie podnieść walory estetyczne parku a także podnieść bezpieczeństwo. Wartość kosztorysowa robót wyniosła 80 000 zł, podatek VAT to 17 600 zł. Ogółem wartość kosztorysowa robót ukształtowała się na poziomie 97 600 zł.

Ławki i kosze zakupiono za łączną sumę 12 050 zł. (z VAT).

Park Podworski jest wspaniałym miejscem do zabaw, rekreacji, spacerów i odpoczynku. Aby mieszkańcy gminy jak i turyści mogli docenić jego walory niezbędne były prace wymienione w projekcie. Są już tutaj ławki, kosze a przede wszystkim oświetlone alejki. Miejmy nadzieję, że w niedługim czasie powstanie tu również wiele jeszcze innych atrakcji.

Opis projektu: „Podtrzymanie tradycji narodowej mieszkańców wsi Ryboły poprzez poprawę warunków lokalowych w Wiejskim Domu Kultury”.

W ramach projektu „Podtrzymanie tradycji narodowej mieszkańców wsi Ryboły poprzez poprawę warunków lokalowych w Wiejskim Domu Kultury” planowane są prace modernizacyjne siedziby Wiejskiego Domu Kultury.

Dom Kultury wybudowano w 1982 r., jest to budynek parterowy, drewniany z nieużytkowanym poddaszem. Posadowiony na wysokich fundamentach z cegły ceramicznej pełnej. Obiekt od 1982r. nie był remontowany i znajduje się w złym stanie technicznym. Dach budynku konstrukcji drewnianej, dwuspadowy jest pokryty eternitem i wymagał niezwłocznej wymiany pokrycia. Obrówki blacharskie budynku są stare i skorodowane, stolarka również wymaga wymiany na nową²⁷. Elewacja budynku Wiejskiego Domu Kultury nie ma urządzeń sanitarnych, brak jest również ogrzewania i instalacji gazowej. Piece kaflowe znajdujące się w siedzibie Wiejskiego Domu Kultury są niesprawne technicznie.

²⁷ Wniosek o dofinansowanie realizacji projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”.

W ramach projektu istniejące pokrycie dachowe zostało rozebrane, wymienione zostało łącenie dachu, na krokwiach została położona folia wstępnego krycia, a następnie dach został pokryty blachodachówką powlekaną. Na dachu zostały ułożone gąsiorzy z blach tłoczonych. Zostały wymienione rynny dachowe i została ułożona szalówka drewniana wraz z dociepleniem. Cały budynek został ocieplony wełną mineralną. W ramach projektu zostały rozebrane stare nie nadające się do dalszego użytkowania piece kaflowe i zainstalowane w ich miejsce piece stałopalne, wymienione zostały obecne okna na okna rozwierane i uchylno - rozwierane dwudzielne, również zostały wymienione stare, zniszczone drzwi na drzwi zewnętrzne pływinyowe pełne jednoskrzydłowe. Wymianie podlegała również instalacja elektryczna, przewody aluminiowe zostały wymienione na miedziane. Wewnątrz budynku zostały ułożone panele na ścianach i suficie, pozostałe powierzchnie wewnętrzne zostały odmalowane.

Po zakończeniu prac modernizacyjnych w siedzibie Wiejskiego Domu Kultury odbyło się uroczyste otwarcie obiektu. Lepsze warunki lokalowe umożliwiły większą liczbę chętnych w zespołach folklorystycznych oraz teatralnych. W części obiektu utworzona zostanie Izba Regionalna, w której zgromadzone zostaną eksponaty i dokumenty dotyczące życia dawnych mieszkańców Ryboł i okolic.

W prace związane z tworzeniem Izby Regionalnej zaangażowana była ludność południowo-wschodniej części gminy Zabłudów. Udostępniona została ona ogółowi zwiedzających, którzy odwiedzają wieś Ryboły.

Po remoncie nastąpiła poprawa warunków pracy i funkcjonowania biblioteki mieszczącej się w Wiejskim Domu Kultury.

Zakres wykonanych prac/zakupów/usług, na które zostały poniesione wydatki objęte wnioskiem²⁸

W ramach realizacji projektu poniesiono wydatki na prace n/w: a) roboty budowlano-remontowe – wymiana pokrycia dachowego – wymiana orywnowienia – zewnętrzne ocieplenie obiektu – wykonanie elewacji budynku z szalówki – wymiana pieców stałopalnych na kominki – wymiana okien – wymiana drzwi – wyłożenie ścian wewnętrznych i sufitów panelami – malowanie pozostałych powierzchni – modernizacja sanitariatów – instalacja elektryczna b) roboty sanitarne – zewnętrzne – modernizacja zbiornika na nieczystości płynne c) przygotowanie dokumentacji d) nadzór inwestorski.

ZESTAWIENIE WYDATKÓW OGÓŁEM I WYDATKÓW KWALIFIKOWANYCH NA REALIZACJĘ PROJEKTU WEDŁUG ŹRÓDEŁ POCHODZENIA ŚRODKÓW

Lp.	Źródło	Kwota wydatków ogółem	Kwota wydatków kwalifikowanych
1	Krajowy wkład publiczny:		
a	budżet państwa		
b	budżet jednostek samorządu terytorialnego szczebla regionalnego		
c	budżet jednostek samorządu terytorialnego szczebla lokalnego	188.451,92	130.523,00
d	inne (podać jakie)		

CD. TABELI NA STR. 102

²⁸ Sprawozdanie końcowe z realizacji projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”, Zabłudów, z dnia 25 września 2006 r.

Lp.	Źródło	Kwota wydatków ogółem	Kwota wydatków kwalifikowanych
2	Pozostałe źródła:		
a	środki prywatne		
b	inne (podać jakie)		
3	Suma ogółem:	188.451,92	130.523,00
	w tym:		
a	pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego		
b	prefinansowanie na podstawie art. 30g ust.1 ustawy z dnia 26 listopada 1998r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r., Nr 15, poz.148 z późn. zm.)		

ŹRÓDŁO: Sprawozdanie końcowe z realizacji projektu pt. „Podtrzymanie tradycji narodowej mieszkańców wsi Ryboły poprzez poprawę warunków lokalowych w WDK” złożonego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006 w zakresie działania Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego, Nr 1/GRN40191/UM5000045/05, Zabłudów, z dnia 25 września 2006 r.

Wydatki na programy i projekty realizowane ze środków funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności w latach 2007-2009 w gminie Zabłudów

Wszystkie gminy mogą starać się o środki pozabudżetowe do każdego działu swojej gospodarki. Największą trudność stanowi to, iż te środki mogą być pozyskane wtedy, gdy wiemy gdzie się o nie zwrócić, do jakiej instytucji, organizacji i fundacji kierować swoje wnioski o pozyskanie dodatkowych środków.

Fundusz Spójności

Fundusz Spójności nie jest fundamentem strukturalnym. Istnieje od 1994 roku. Obejmuje kraje członkowskie, w których PKB na mieszkańca jest niższy od 90% średniej Unii Europejskiej. Korzystały z niego: Grecja, Hiszpania, Irlandia oraz Portugalia. Fundusz Spójności obejmuje pomoc finansową w finansowaniu sieci transportowych i realizacji projektów infrastrukturalnych dotyczących ochrony środowiska. Obszary wiejskie pośrednio korzystają z efektów działania Funduszu Spójności zwłaszcza poprzez poprawę tranzytowej infrastruktury komunikacyjnej. Fundusz pozwala na sfinansowanie projektów w skali ponadregionalnej²⁹.

WYDATKI NA PROGRAMY I PROJEKTY REALIZOWANE ZE ŚRODKÓW FUNDUSZY STRUKTURALNYCH I FUNDUSZU SPÓJNOŚCI W 2007 R.

Nazwa programu Nazwa projektu	Całkowita wartość projektu	Środki własne	Dotacje z UE
Sektorowy Program Operacyjny Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój dziedzictwa kulturowego	254.486	50.898	203.588
Priorytet: 2 - Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich Działanie: 2.3 - Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego	254.486	50.898	203.588
PROJEKT: Podniesienie atrakcyjności Zabłudowa poprzez renowację parku podworskiego.	219.206	43.842	175.364
PROJEKT: Wytwarzanie wielopokoleniowej więzi społeczności lokalnej i podniesienie walorów estetycznych wsi Dobrzyniówka.	35.280	7.056	28.224

ŹRÓDŁO: Załącznik Nr 5 do Uchwały Nr IV/16/07 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 31 stycznia 2007 r.

²⁹ A. Kierzkowska, E. Jawor, Vademecum - źródła informacji o Unii Europejskiej, Warszawa 2003, s. 205.

Na Projekt: „Podniesienie atrakcyjności turystycznej Zabłudowa poprzez renowację parku podworskiego, na ten cel zabezpieczono środki własne w kwocie 43.842 zł, co stanowi 20% inwestycji oraz 80% w wysokości 175.364 zł stanowią środki przyznane na realizację projektu w 2006 r. z SPO.

Natomiast na Projekt „Wytwarzanie wielopokoleniowej więzi społeczności lokalnej i podniesienie walorów estetycznych wsi Dobrzyniówka”, zabezpieczono środki własne w kwocie 7.056 zł, co stanowi 20% inwestycji oraz 80% w wysokości 28.224 zł stanowią środki ujęte do pozyskania z SPO³⁰.

WYDATKI NA PROGRAMY I PROJEKTY REALIZOWANE ZE ŚRODKÓW FUNDUSZY STRUKTURALNYCH I FUNDUSZU SPÓJNOŚCI W 2008 R.

Nazwa programu Nazwa projektu	Całkowita wartość projektu	Środki własne	Dotacje z UE
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013	2.667.073	565.143	1.965.430
PRIORYTET: Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej	2.715.073	577.143	2.001.430
DZIAŁANIE: Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej	1.674.073	298.143	1.239.430
DZIAŁANIE: Odnowa rozwój wsi	993.000	267.000	726.000
Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013	3.083.066	317.127	2.754.139
PRIORYTET: rozwój infrastruktury lokalnej	2.543.066	53.127	2.278.139

CD. TABELI NA STR. 105

³⁰ Załącznik Nr 5 do Uchwały Nr IV/16/07 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 31 stycznia 2007 r.

CD. TABELI ZE STR. 104

Nazwa programu Nazwa projektu	Całkowita wartość projektu	Środki własne	Dotacje z UE
PRIORYTET: Rozwój infrastruktury społecznej	540.000	64.000	476.000
Program Współpracy Transgranicznej Polski - Białoruś - Ukraina	500.000	50.000	450.000
Program: Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweski Mechanizm Finansowy	1.318.413	265.823	1.012.440
Razem	7.568.552	1.198.093	6.182.009

ŹRÓDŁO: Załącznik Nr 5 do uchwały Nr XIV/87/08 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 12 lutego 2008 r.

LIMITY WYDATKÓW NA PROGRAMY I PROJEKTY REALIZOWANE ZE ŚRODKÓW FUNDUSZY STRUKTURALNYCH I FUNDUSZU SPÓJNOŚCI W 2009 R.

Nazwa programu Nazwa projektu	Całkowita wartość projektu	Środki własne	Dotacje z UE
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013	2.023.500	425.000	1.575.000
PRIORYTET: Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej	2.023.500	425.000	1.575.000
Działanie: Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej	2.023.500	425.000	1.575.000
PROJEKT: Budowa wodociągu Krynicky-Solniki-Kozliki	606.500	150.000	450.000
PROJEKT: Budowa wodociągu Nowosady- Żuki- Kowalowce	505.000	125.000	375.000
PROJEKT: Budowa sieci wodociągowej Żywkowo-Olszanka	412.000	100.000	300.000
PROJEKT: Zintegrowany system gospodarki odpadami w gminie Zabłudów	500.000	50.000	450.000

CD. TABELI NA STR. 106

Regionalny Program Operacyjny Województw Podlaskiego na lata 2007-2013	6.251.841	2.534.845	3.659.674
PRIORYTET: Rozwój infrastruktury transportowej	2.999.722	1.786.103	1.196.447
PROGRAM: Przebudowa ulicy Surazskiej w Zabłudowie	2.086.120	1.335.888	750.232
PROGRAM: Modernizacja i remont nawierzchni ulicy w Rafałowce	888.430	442.215	446.215
PRIORYTET: Rozwój infrastruktury społecznej	1.986.969	496.742	1.490.227
PROGRAM: Remont budynku Szkoły Podstawowej w Białostoczku warunkiem poprawy jakości kształcenia	437.719	107.067	330.652
PROGRAM: Modernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zabłudowie warunkiem poprawy jakości kształcenia	1.518.100	358.525	1.159.575
PRIORYTET: Rozwój infrastruktury ochrony środowiska	1.265.150	252.000	973.000
PROJEKT: Modernizacja systemu oczyszczania ścieków komunalnych w Zabłudowie	1.265.150	252.000	973.000
RAZEM	8.275.341	2.959.845	5.234.674

ŹRÓDŁO: Załącznik Nr 5 do uchwały Nr XXI/143/08 Rady Miejskiej w Zabłudowie z dnia 30 grudnia 2008 r.

Wydatki inwestycyjne i majątkowe w gminie Zabłudów w 2009 r.

Wykonanie inwestycji i wydatków majątkowych w kwocie 5.856.668 zł stanowi 82% planu wydatków w tym zakresie a w szczególności³¹:

1. Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej na odcinku 187 mb przy ul. Białostockiej w Zabłudowie wydatkowano kwotę 264.864 zł

³¹ Zarządzenie Nr v/21/10 Burmistrza Zabłudowa z dnia 16 marca 2010 r. w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Zabłudów za 2009 rok

2. Dokumentację na poszczególne sieci wodociągowe są w trakcie przygotowania poniesione zostały wydatki w kwocie **59.133 zł** na wtórniki oraz wykonanie map niezbędnych do celów projektowych sieci wodociągowych i kanalizacji, w tym:
 - Wodociąg we wsi Zwierki **1.122 zł**
 - Wodociąg wzdłuż drogi powiatowej Zwierki-Łubniki **1.818 zł**
 - Wodociąg we wsi Kuriany **2.940 zł**
 - Wodociąg we wsi Kucharówka na odcinku drogi gminnej **1.123 zł**
 - Wodociąg we wsi Halickie na odcinku drogi gminnej **1.354 zł**
 - Kanalizacja w ulicy Mickiewicza w Zabłudowie **1.209 zł**
 - Wykonano kosztorysy i pomiary zadanie inwestycyjne w pn. „Modernizacja systemu wodno ściekowego w gminie Zabłudów **18.448 zł**
 - Mapy projektowe do wykonania wodociągów we wsiach Zwierki- Łubniki, Kucharówka, Kuriany i Protasy **5.751 zł**
 - Sieci wodociągowe Pawły-Kaniuki-Cieluszki **25.368 zł**
3. Przekazano dotację jako pomoc finansową na przebudowę ul. 3 Maja, Rynek i Chodkiewicza w Zabłudowie **371.021zł**
4. Modernizacji łącznika do ul. Rynek w Zabłudowie kwota **38.864 zł**
5. Przebudowa drogi gminnej Kuriany- Sobolewo wydatkowano kwotę **143.960zł**
6. Remont nawierzchni ulicy we wsi Rafałówka dofinansowanej ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 kwota zgodnie z wnioskiem **935.818 zł** oraz roboty dodatkowe nie objęte wnioskiem **6.869 zł**³².
7. Na modernizację nawierzchni ulicy Szkolnej w Zabłudowie wydatkowano środki na dokumentację w wysokości **16.500 zł** oraz dokumentacja na przebudowę linii napowietrznej na ul.

³² Załącznik Nr 1 do Zarządzenia Nr V/21/10 Burmistrza Zabłudowa z dnia 16 marca 2010 r.

- Kościelnej 12.200 zł, inwestycja będzie realizowana wraz z ulicą Kościelną w ramach dofinansowania w 50% z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w 2010 roku.
8. Na zadanie pn. „Remont ciągu dróg gminnych Kucharówka-Rafałówka, Rafałówka-Zabłudów” dofinansowane w 50% z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, poniesiono wydatki na kwotę 847.900 zł oraz roboty dodatkowe 62.915 zł.
 9. Przebudowa ulicy Surażskiej dofinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013. Rozliczona według złożonego wniosku to kwota 2.083.054 zł, a zrealizowane roboty dodatkowe poza wnioskiem w kwocie 42.600 zł.
 10. Dokumentacje kosztorysowo-projektowe na poszczególne ulice położone w mieście Zabłudów są w trakcie przygotowania poniesione zostały wydatki na wótrniki oraz wykonanie map niezbędnych do celów projektowych budowy i modernizacji ulic i dróg, a w szczególności:
 - Na ulicę Cerkiewną w Zabłudowie 842 zł
 - Na ulicę Zaulek w Zabłudowie 1.122 zł
 - Na ulicę Zamiejską, Polną w Zabłudowie 2.916 zł
 - Na budowę nawierzchni ulic na osiedle Marii Magdaleny w Zabłudowie 4.575 zł
 - Na remont nawierzchni drogi Ryboły-Wojszki 8.540 zł.
 11. W Urzędzie Miejskim wydatkowano kwotę 16.563 zł na projekt budowlany wraz z kosztorysem dotyczący instalacji pieca gazowego wraz z jego montażem w budynku urzędu. Ponadto poniesiono wydatki 26.979 zł na zakup wyposażenia: zestaw komputerowy, drukarka i skaner do sekretariatu oraz zestawów meblowych³³.
 12. Środki w wysokości 30.000 zł przeznaczone na wpłatę na fundusz celowy na dofinansowanie zakupu samochodów przez Policję zostały przekazane, po podpisaniu umowy.
 13. W budynku OSP stanowiącym własność Gminy Zabłudów wykonano projekt budowlany wraz z kosztorysem oraz

³³ Tamże, s. 39.

- złożono instalację wewnętrzną gazową dla celów grzewczych tego budynku 9.963 zł oraz zakupiono sprzęt ratownictwa na potrzeby jednostki wpisanej do Krajowego Systemu Ratownictwa w kwocie 34.570 zł.
14. Na remont budynku Szkoły Podstawowej w Białostoczku oraz zakup wyposażenia – zadanie dofinansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 wydatkowana kwota 331.016 zł oraz roboty dodatkowe nie objęte wnioskiem o dofinansowanie 21.646 zł.
 15. Na remont dachu budynku Zespołu Szkolno- Przedszkolnego w Zabłudowie, poniesione wydatki na aktualizację kosztorysów inwestorskich oraz prace inwestorskie wraz z nadzorem w kwocie 118.762 zł.
 16. Dokonano również montażu windy w budynku gminnym udostępnionym na świadczenie usług zdrowotnych, poniesione wydatki inwestycyjne wraz z dokumentacją 199.574 zł.
 17. W zakresie przygotowania dokumentacji do budowy oświetlenia ulicznego na terenie gminy wydatkowano kwotę 23.180 zł na przygotowanie wtórników map służących do celów projektowych oraz projekty wykonawcze linii napowietrznej, w tym: Płoskie – 3.660 zł, Kudrycze – 3.660zł, Protasy i Łubniki 3.050 zł. Kuriany 5.490 zł, Osiedle w Rybołach 4.270 zł, Protasy-Rafałówka 3.050 zł. Ponadto wykonano zadanie inwestycyjne w wysokości 66.490 zł w zakresie podwieszanie lamp wraz z linią napowietrzną we wsiach: Pasyнки – 15.947 zł, Laszki – 1.598 zł, Płoskie – 16.559 zł, Kaniuki – 15.073 zł, Żuki – 17.311 zł.
 18. Podpisana została umowa na zadanie pn. „Remont świetlicy wiejskiej w Kurianach warunkiem aktywizacji społeczności lokalnej”, które jest dofinansowane ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Poniesione wydatki w 2009 roku to Plan odnowy Miejscowości Kuriany 2.400 zł.
 19. Wykonano place zabaw dla dzieci w Zabłudowie wartość zadania 53.972,80 zł.

Transport i łączność

W ramach tego działu poniesione wydatki bieżące i wcześniej omówione wydatki majątkowe. Prace związane z bieżącym utrzymaniem dróg tj. zakup usług w zakresie ośnieżania dróg - 37.352 zł, zamiatanie ulic i cięcie drzew

2.593 zł. Wykonanie i montaż tabliczek z nazwami ulic w Zabłudowie 22.527 zł oraz zakup znaków 3.135 zł, zakup usług transportowych na drogi 12432 zł, wykonanie dokumentacji służącej do remontów 8.545 zł.

Ponadto zakup i transport materiałów na drogi do wykonania przepustów pod zjazdami na drogach 25.700 zł, masa bitumiczna 3.311 zł, zakup i montaż obrzeży chodnikowych 19.103 zł.

POZOSTAŁE WYDATKI BIEŻĄCE NA DROGACH NA TERENIE GMINY ZABŁUDÓW NA DZIEŃ 31.12.2009 R.

Lp.	Nazwa Drogi	Rodzaj robót	Wartość w zł
1.	Most w Zaciszu	Remont mostu, wykonanie słupków i barier, malowanie	3.477
2.	Drogi na terenie gminy Zabłudów	Profilowanie dróg gruntowych, żwirowych i żużlowych równiarką	211.991
3.	Drogi na terenie sołectwa POM Białostoczek, Halickie, Skrybicz, Kucharówka-Zagruszany	Dowóz piasku i pospółki w ilości 150 t	99.064
4.	Wieś Kudrycze	Wykonanie remontu dojazdu do wsi	4.056
5.	Drogi na terenie gminy Zabłudów	Praca ładowarko spycharki - karczowanie rowów, czyszczenie przepustów	13.215
6.	Drogi w sołectwie Zabłudów-Pasynki	Dowóz piasku i pospółki w ilości 252 t	9.531
7.	Ulice we wsi Żuki	Dowóz i wbudowanie 385 t pospółki na długości 600m	14.547

CD. TABELI NA STR. 111

CD. TABELI ZE STR. 110

Lp.	Nazwa Drogi	Rodzaj robót	Wartość w zł
8.	Zwierki-Kol. Rafałówka	Ścinka poboczy, renowacja rowów 1,7 km dowóz pospółki 532t	21.974
9.	Droga Kucharówka- Rafałówka	Remont przepustów pod zjazdami szt.6	7.857
10.	Kuriany- kol. Kuriany	Remont przepustów pod zjazdami szt.3, oczyszczenie rowów, dowóz pospółki 714 t	18.329
11.	Sołectwo Ryboły	Dowóz pospółki w ilości w celu poprawienia przejezdności	71.053
12.	Drogi na kol. Pawły	Dowóz pospółki w ilości w celu poprawienia przejezdności 500t	17.080

ŹRÓDŁO: Załącznik Nr V/21/10 do Zarządzenia Nr V/21/10 Burmistrza Zabłudowa z dnia 16 marca 2010 r.

Największą inwestycją realizowaną na terenie gminy jest przebudowa ulicy Białostockiej, leżącej w ciągu drogi krajowej nr 19. Ulica ta wraz z rondem, nabierze nowego blasku. Ruch na tym odcinku w trakcie wykonywania prac będzie odbywał się wahadłowo, jedną stroną jezdni³⁴. Przebudowa drogi krajowej nr 19 na długości 1320 metrów, to dwuletnie zadanie realizowane od kwietnia 2009 r. w Zabłudowie, przez białostocki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W ramach prac na tym odcinku zostanie zbudowana nowa konstrukcja drogi – od podbudowy, po nową nawierzchnię. Wcześniej przygotowana zostanie także infrastruktura: kanalizacja deszczowa, energetyka, telekomunikacja.

Sama jezdnia nie będzie poszerzana, z wyjątkiem tych miejsc gdzie powstaną pasy do skrętu w lewo oraz elementy

³⁴ „Zabłudów i Okolice” - nr. 1 z 2009, s. 1.

uspokojenia ruchu. Na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 19 z drogą wojewódzka nr 685 (obok cerkwi) zostanie zbudowane rondo. Większość prac zostanie wykonana jeszcze w tym roku.

Remont ulicy Białostockiej czyli roboty drogowe plus nadzór kosztować ma około 7,5 mln zł.

Kierunki rozwoju gminy

Podsumowaniem diagnozy sytuacji w gminie Zabłudów jest analiza SWOT identyfikująca zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne czynniki mogące mieć wpływ na powodzenie zaplanowanych działań. Stanowi ona użyteczne narzędzie pozwalające na analizę zasobów i otoczenia gminy oraz umożliwiające ustalenie priorytetów rozwoju. Metoda ta polega na identyfikacji głównych problemów gminy jako jej słabych stron oraz atutów będących mocnymi stronami, a także na określeniu szans i zagrożeń tkwiących w bliższym i dalszym otoczeniu gminy³⁵.

Mocne i słabe strony gminy zostały ukazane z punktu widzenia pięciu grup czynników decydujących o jej rozwoju w przyszłości:

- a) położenie, środowisko naturalne;
- b) infrastruktura techniczna;
- c) gospodarka, rolnictwo;
- d) kultura, sport, turystyka;
- e) warunki socjalno-bytowe, potencjał ludzki.

W analizie SWOT przeprowadzonej na potrzeby gminy Zabłudów za najsilniejsze strony gminy uznano:

³⁵ Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Zabłudów na lata 2007-2013, Zabłudów, listopad 2007 r., s. 65.

- położenie przy drodze krajowej nr 19 w sąsiedztwie stolicy województwa;
- walory środowiskowe;
- niezagrożone środowisko przyrodnicze;
- korzystne warunki przyrodnicze dla rozwoju ekologicznego;
- istniejąca infrastruktura (kanalizacja, wodociągi, sieć gazowa);
- dobrze rozwinięta sieć telefoniczna;
- specjalizacja gminy w produkcji rolno-spożywczej;
- funkcjonujący MOAK, Klub sportowy „Rudnia”;
- występowanie terenów inwestycyjnych położonych przy drodze krajowej;
- wytyczone szlaki turystyczne;
- organizacja imprez kulturalnych i sportowych;
- możliwość współpracy w zakresie kultury, sportu i turystyki z sąsiednimi gminami;
- rezerwy siły roboczej;
- dodatnie saldo migracji wędrowniczej;
- wysoki poziom wykrywalności przestępstw;
- dobry stan techniczny budynków oświatowych.

Natomiast do najsłabszych stron zaliczono:

- niski standard dróg miejskich;
- brak pełnego uzbrojenia;
- brak Strategii Rozwoju Gminy;
- słaba dostępność infrastruktury rekreacyjnej i sportowej;
- duża liczba osób korzystających z pomocy społecznej;
- wysoki poziom bezrobocia;
- brak miejsc pracy dla ludzi młodych i wykształconych;
- niski poziom wykształcenia mieszkańców, zwłaszcza zamieszkujących tereny wiejskie;
- brak nowych inwestorów z zewnątrz;

- małe zainteresowanie przedsiębiorczością ze strony mieszkańców;
- brak zainteresowania rolnictwem ekologicznym ze strony mieszkańców;
- rozdrobnienie gospodarstw rolnych;
- degradacja środowiska na skutek niekontrolowanego odprowadzania ścieków i składania odpadów stałych;
- „dzikie” wysypiska śmieci;
- słabo rozwinięta infrastruktura turystyczna: baza noclegowa i gastronomia;
- brak promocji gminy (w zakresie atrakcyjności turystycznej gminy i kulturalnej).

Szansą rozwoju gminy Zabłudów jest wykorzystanie terenów gminy atrakcyjnych z punktu widzenia rekreacji. Realizacja tych zamierzeń wymaga położenia większego nacisku na rozwój infrastruktury technicznej gminy. Inne szanse to:

- wolne tereny do zagospodarowania;
- możliwość pozyskania funduszy unijnych na inwestycje;
- możliwość pozyskania inwestorów zewnętrznych;
- lokalizacja zakładów przemysłowych ze strefy miejskiej Białegostoku do strefy podmiejskiej na teren gminy Zabłudów;
- powstanie nowych osiedli mieszkaniowych – napływ nowych mieszkańców z aglomeracji białostockiej.

Kierunki rozwoju gminy Zabłudów:

- renowacje Parku Podworskiego w Zabłudowie,
- kontynuacja budowy infrastruktury i dróg miejskich,
- szkolenia mieszkańców z zakresu aktywizacji zawodowej ludności,
- poprawa dostępności do obiektów szkolnych, sportowych i rekreacyjnych,
- rozwój gospodarczy Zabłudowa.

Dziś Zabłudów jest miastem szans. Ten potencjał tworzą jego mieszkańcy oraz tereny, jakie gmina ma do zaoferowania dla ewentualnych inwestorów. Władze samorządowe tworzą sprzyjający klimat i warunki osobom podejmującym działalność gospodarczą na tym terenie. Miasto i jego okolice mają dobre warunki do rekreacji i wypoczynku. Otaczające lasy z urokliwymi zakątkami nad Narwią dają ciszę i spokój, sprzyjają odpoczynkowi oraz dają możliwość uprawiania różnych dyscyplin sportu z daleka od ruchliwych i hałaśliwych ulic miejskich. To atuty, które miasto stara się wykorzystywać. Miasto oraz gmina potrzebują długotrwałej kampanii promocyjnej, aby spowodować określony rozwój gospodarczy: wzrost obrotów, wzrost dynamiki gospodarki, nowe inwestycje, napływ odwiedzających. Przedsięwzięcia promocyjne powinny koncentrować się na pozyskiwaniu turystów wykorzystując walory miejscowego środowiska naturalnego oraz promowaniu ekologicznego charakteru prowadzonej działalności rolniczej. Promocja jest przedsięwzięciem gospodarczym, pociąga za sobą koszty, jednak dobra kampania promocyjna może przesądzić o wyborze miejsca inwestycji.

Generalnie celem rozwoju gminy Zabłudów pierwszego rzędu jest zapewnienie mieszkańcom pracy i dochodów pozwalających na lepszy w odczuciu społecznym poziom życia. W rozwoju gminy należy dążyć do zaspokojenia potrzeb społeczności lokalnej i zabezpieczenia powiązań społeczno-ekonomicznych terenów wiejskich z gminami sąsiednimi w sferach: społecznej, ekologicznej infrastruktury technicznej. Ochrona i zachowanie podstawowych elementów systemu przyrodniczego zapewniającego ciągłość przestrzenną systemu przyrodniczego województwa. Wykreowanie miasta Zabłudowa do funkcji ośrodka miejskiego aglomeracji białostockiej, mając na uwadze zrównoważony harmonijny rozwój jego struktury funkcjonalno-przestrzennej.

Czynnikami rozwoju gminy, które powinny być wykorzystane to: walory użytkowe wytworzone przez naturę (wody, gleba, klimat, krajobraz, ukształtowanie powierzchni). Zasoby pracy (ilość, kwalifikacje, wydajność, tradycje dobrej i solidnej pracy). Kultura i tradycje gospodarcze gminy. Atrakcyjność miejsc przebywania (tradycje mieszkańców, gościnność, porządek w obejściach i na ulicach, zagospodarowanie terenów, urządzenia umożliwiające realizację różnych potrzeb w zakresie wypoczynku, rozrywki a także stan środowiska naturalnego).

Kierunki rozwoju gminy Zabłudów to przede wszystkim dalsza kontynuacja budowy infrastruktury i dróg miejskich. Szkolenia mieszkańców z zakresu aktywizacji zawodowej ludności. Poprawa dostępności do obiektów szkolnych, sportowych i rekreacyjnych a przede wszystkim rozwój gospodarczy Zabłudowa.



Marta Pilecka

Miscellanea



Śp. Mieczysław Szyłkiewicz
8.IX. 1919-1.XII.2010

Dnia 10 grudnia o godz. 12.00 w kościele św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach odprawiona została Msza Święta za Zmarłego Mieczysława Szyłkiewicza. We Mszy świętej oprócz rodziny Zmarłego, licznie uczestniczyli przyjaciele i znajomi z Pruszkowa, Białegostoku i Zabłudowa tj. z miast, z którymi był związany śp. Pan Mieczysław.

Po Mszy Świętej, przy dźwiękach melodii „Czerwone Maki spod Monte Cassino”, urna z prochami Zmarłego w asyście honorowej żołnierzy Wojska Polskiego została odprowadzona do grobu – miejsca wiecznego spoczynku. Nad gro-

bem Zmarłego przemawiali zięć oraz koledzy i przyjaciele. Żołnierze oddali trzykrotny salut honorowy.

Mieczysław Szyłkiewicz urodził się w Zabłudowie. Z zawodu był lekarzem, doktorem nauk weterynaryjnych. Major Wojska Polskiego, więzień NKWD, zesłaniec syberyjski, żołnierz II Korpusu gen. Władysława Andersa, uczestnik walk pod Monte Cassino i Ankoną. Odznaczony orderami bojowymi i cywilnymi.

Był osobą zasłużoną dla powiatu pruszkowskiego, działaczem organizacji kombatanckich i niepodległościowych.

A przede wszystkim dał się poznać jako człowiek pogodny, miły – dobry Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek.

Wielki Polak i patriota.

Réquiem aeternam – wieczne odpoczywanie

Józef Racewicz

Jerzy Kudelski

Z NOTATNIKA

Czarne krzyże nad dworem w Krasnem

Moje spotkanie z Luftwaffe 1939 roku, miało miejsce w zaskakujących okolicznościach.

A było to w połowie września przy wykopanym przez nas dole, na skraju zagajnika majątku Józefa Manteuffla, w Krasnem. W dole ukrywaliśmy broń i wyposażenie kawaleryjskie tych ułanów, którzy po przybyciu do Krasnego, zrezygnowali z dalszej walki. Tak więc owego dnia, uginając się pod ciężarem siodła – poprawiając popręgi i rzemienie, które co chwila rozpełzały i plątały się koło nóg, ciągnąłem to żołnierskie mienie. Co chwila zatrzymywałem się i ścierałem spoconą dłoń, lepkie, srebrne nitki babiego lata, osiadające na mokrej od potu twarzy.

Wlekliśmy ten sprzęt z folwarcznego gumna do świerkowego młodniaka za dworski pałacyk. Nagle usłyszałem warkot lotniczego silnika. Siodło zwałem na ziemię i odskoczyłem za zakrzaczoną tarniną skarpe w pobliżu naszego dołu.

Warkot, wzmagął się. Od strony wsi Rafałówka wychynął – jednosilnikowy samolot. Wróg czy swój?

Maszyna bocianim ślizgiem zbliżyła się do dworskich zabudowań i świerkowego młodniaka, gdzie wraz z innymi siedziałem ukryty. Na kadłubie i ogonie samolotu, widniały

czarne krzyże. Z wyciszonym, silnikiem Niemiec zszedł nad majdan dworski. Myśl przemknęła błyskawicą – teraz znacznie strzelać – !

Samolot chybnął się, przechylił na skrzydło i nagle z hukiem i wyciem wzbił się w górę! Rozpalone wrześnie powietrze, wibrowało przenikliwym krzykiem wystraszonych dworskich kur i innego miotającego się ptactwa.

Nie padł ani jeden strzał.

Samolot oddalał się w kierunku Zabłudowa. Pomruk jego silnika stawał się coraz mniej słyszalny, aż całkowicie rozplynął się w ciszę, która potem nastąpiła.

Wreszcie pianie koguta zabrzmiało pogodnie i uspakajająco. Odetchnąłem z ulgą.

POSTSCRIPTUM:

Po latach ustaliłem, że był to samolot rozpoznawczy Henschel. Dlaczego pilot samolotu mając w „widelkach” celownika wojskowe konie na dziedzińcu dworskim oraz folwarcznych pracowników, których część wraz ze mną skryła się w leśnych krzakach – nie otworzył ognia, pozostało do dziś tajemnicą.

W pamiętnym bowiem wrześnie nie oszczędzano nawet słomianych strzech, a nie rzadko i pastuszków dogładający krów, wesoło grających na fujarkach.

Gott mit uns

Na kalendarzu był wrzesień 1939 roku...

Wychodząc z folwarcznych opłotków Krasnego na zabłudowski gościniec wraz z grupą bieżęćców, natknąłem się na kolumnę taborów konnych Werhmachtu. Wojsko to na całej szerokości drogi odpoczywało. Wysokie koła wozów stały wryte po osie w piachu. Konie dyszlowe dymi-

ły, rzucały łbami i biły kopytami w nagrzaną od słońca ziemię.

Wrześniowy żar lał się z nieba na długi szereg niemieckich zaprzęgów. Upał wzmagał się. Słońce przepalało na wskroś żółte, sypkie piaski gościńca, w których utknęła marszowa kolumna najeźdźców.

Przechodząc chyłkiem chłonałem ją młodymi oczyma. Woznice spoczywali przy swych okrytych plandekami zaprzęgach. Patrzyłem na ich twarze, to były starsze roczniki: w furazerkach, nowych, czystych „Feldgrau” mundurach i spodniach tegoż koloru, wpuszczonych w buty z cholewami. Na klamrach pasów głównych mieniły się w słońcu napisy „Gott mit uns”, chwiała się przytroczone w pochwach bagnety.

Zbliżając się do zabłudowskiego kościoła, obejrzałem za siebie, zaprzęgi stały w miejscu.

Na kalendarzu był sierpień 1944 roku...

Przez ziemię podlaską przetaczał się ponownie walec wojny.

Los zdarzył, że pewnego dnia zatrzymałem się na skraju wsi - przy rowach strzeleckich, poszarpanych pociskami i wybuchami szrapneli. Patrzyłem na stalowe garnki hełmów rozrzucone po okopach, nieruchome ciała jakby we śnie w połowych mundurach „Feldgrau”, wokół leżącej broni, oporządzenia wojskowego i pasów żołnierskich z klamrami o napisach: „Gott mit uns”. Śmierć przyszła nagle - z miotaczy min katiusz. Chmary czarnych much unosiły się nad pobojowiskiem w sierpniowym powietrzu. Od trupiego rozkładu zapierało oddech...

POSTSCRIPTUM:

....chyba jeszcze nie powstał świat, w którym, niemiecki slogan „Gott mit uns”, mógłby być wyłącznie wspomnieniem mojego pokolenia.

*Szanowny Czytelniku –
w życiu każdego człowieka są zdarzenia, które mimo upływu czasu do późnych lat w szczegółach doskonale są zachowane w pamięci. Jedno z takich moich przeżyć – odtwarzam, oznaczając je tytułem:*

Zakopane ostrogi

Było to w połowie września 1939 roku, gdy na majdanie dworu Krasne, schroniłem się przed sypką pod osłonę starodrzewów otaczających folwarczne zabudowania. Drzewa te pogrążone w ciszy stały wyprostowane, bezszelestne w oczekiwaniu na deszcz, ale od rana nie spadła ani kropla.

Wśród tej przejmującej ciszy, usłyszałem nagle jakby strzały z bata. Wskoczyłem spod konarów drzew i zatrzymałem się u węgła stodoły, skąd dochodziły nieznanne mi odgłosy. Spojrzałem na dolinę przyległych łąk i pastwisk, gnała tam – w stronę dworu, ostrzeliwana szrapnelami grupa jezdnych. Po chwili wpadli na gumna folwarczne i zatrzymali się opodal dworu. To byli nasi ułani. Podbiegłem do nich wraz z mieszkańcami i pracownikami dworskimi. Otoczyliśmy ich kołem i przyglądaliśmy się konnym. Ułani pokryci kurzem w sukiennych mundurach przy istniejącym wówczas upale, wyglądali na bardzo utrudzonych. Zmydlone wojskowe konie robiły boka-

mi, chmary much i gzów bezlitośnie cięły ich i nas stojących obok. Wokół pachniało końskim potem i skórzanymi wojskowymi rzędami. Siwy kurz wzniesiony kopytami, wisiał w górze jak mgła nad dworskim podjazdem. Jeden z ułanów zsunął się z siodła i na lekko ugiętych kolanach jak zwykle po dłuższej galopadzie, zrobił krok, dwa do przodu, wyprostował się i zatrzymał przed nami. Spod hełmu bezustannie spływały mu na twarz ciemne strużki potu, patrzył na nas czujnymi oczyma. Po chwili poprosił o ubrania cywilne dla siebie i dwóch kolegów ułanów – dodając, że rezygnują z dalszej walki.

W krótkim czasie właścicielka dworu baronowa Mantteuffel z córką dostarczyły żołnierzom niezbędne okrycia. Konie ich rozsiodlano, napojono i odprowadzono do budynków gospodarczych. Zdjęte siodła i skórzane ładownice oraz inne oporządzenie kawaleryjskie fabrycznie nowe wyfasonowane zaledwie przed kilkoma dniami z wojskowych magazynów, pomagałem ciągnąć do wykopanego w pobliżu dołu. Suchy jak mąka piasek, sypał się w dół i szybko przykrył ułańskie wyposażenie wokół świerkowego młodniaka. A w promieniach wrześnieowego popołudniowego słońca, migotały zasypywane srebrne ułańskie ostrogi. Nad tą zasypywaną Polską, stałem osamotniony, zimny jak wypalony piec. Potem przez dwa dni była cisza, opustoszały drogi i dworskie pola od żołnierzy w odwrocie, tylko nocami gdzieś rozmawiały ze sobą armaty, a niebo na wschodzie było czerwone i pulsowało jak żywe.

POSTSCRIPTUM:

W kolejną rocznicę WRZEŚNIA od lat zapadłą głęboko mojemu pokoleniu w umysły i serca, warto zastanowić się nad istotnym znaczeniem słowa:

Niepodległość

Niech nam dziś się nie zdaje, że niepodległość została zakupiona na własność naszemu pokoleniu i że kupno opisano u rejenta w jego kancelarii tak dokumentnie, że nikt w tym nic, nigdy nie zmieni i że ostatecznie zagwarantowano ją na czyjejs hipotece.

Niech nam dziś się nie zdaje...



rys. Jerzy Kudelski, U wodopoju

* * *

*Gdy Batalion Uderzenia
maszerował poprzez wieś,
Grało echo, grało echo –
O Natalii piękny śpiew
O Natalio, o Natalio,
dziś uwielbia ciebie cały Batalion,
O Natalio, o Natalio –
wybierz więc któregoś z nas!
I pokochaj go na serio
i nad wdzięków swych imperium
O Natalio, o Natalio –
zapanować komuś daj!*

Ps.

Marsz ten AK Batalionu Uderzenia, nieznanego mi autora – śpiewałem wraz z rówieśnikami mojego pokolenia na przełomie lat 50/60 ub. już wieku.

NOTY O AUTORACH:

IZABELA SZYMAŃSKA – absolwentka historii na Uniwersytecie w Białymstoku. Przygotowuje pracę doktorską pod kierunkiem prof. dr hab. Józefa Maroszka. Zawodowo związana z Książnicą Podlaską im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

ANDRZEJ GÓRSKI – ksiądz, urodzony w Folwarkach Małych w parafii zabłudowskiej. Pracuje w parafii św. Jadwigi w Białymstoku.

JACEK WALDEMAR LULEWICZ – zabłudowianin, historyk. Przez lata zarządzał gminną instytucją kultury, współredagował „Z Zabłudowskiej Ziemi”. Od 2006 r. – burmistrz Zabłudowa.

MARTA PILECKA – absolwentka Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku. Pracuje w Państwowej Straży Granicznej.